

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VIII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 78. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 15 marca 2019 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2019

SPIS TREŚCI

78. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 15 marca 2019 r.)

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł Rafał Weber 269

Punkt 33. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy

Poseł Witold Zembaczyński 269

Poseł Barbara Bartuś 272

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka 273

Poseł Barbara Chrobak 273

Poseł Katarzyna Lubnauer 274

Poseł Małgorzata Zwiercan 275

Poseł Robert Majka 275

Poseł Paweł Kobyliński 276

Poseł Jerzy Meysztowicz 276

Poseł Ewa Lieder 276

Poseł Tadeusz Dziuba 276

Poseł Stefan Romecki 277

Poseł Mirosław Suchoń 277

Poseł Alicja Chybicka 277

Poseł Krzysztof Mieszkowski 277

Poseł Marek Jakubiak 278

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

Stanisław Szwed 278

Poseł Witold Zembaczyński 278

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Zmiana porządku dziennego

Marszałek 281

Sprawy formalne

Poseł Ryszard Petru 281

Poseł Robert Winnicki 281

Poseł Jerzy Meysztowicz 282

Głosowanie

Marszałek 282

Punkt 17. porządku dziennego: Informacja ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2019 roku (cd.)

Poseł Adam Szłapka 283

Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o wspie-

raniu działalności naukowej z Funduszu Polskiej Nauki (cd.)

Poseł Sprawozdawca Joanna Borowiak 284

Poseł Józef Brynkus 284

Głosowanie

Marszałek 284

Poseł Alicja Chybicka 284

Poseł Józef Brynkus 285

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Nauki
i Szkolnictwa Wyższego Jarosław Gowin 285

Poseł Józef Brynkus 286

Poseł Joanna Fabisiak 286

Poseł Katarzyna Lubnauer 286

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Nauki
i Szkolnictwa Wyższego Jarosław Gowin 287

Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Poseł Sprawozdawca

Andrzej Kosztowniak 287

Głosowanie

Marszałek 287

Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o licencji doradcy restrukturyzacyjnego, ustawy Prawo upadłościowe oraz ustawy Prawo restrukturyzacyjne (cd.)

Poseł Sprawozdawca Waldemar Buda 288

Głosowanie

Marszałek 288

Poseł Marcin Świąćicki 288

Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy Kodeks karny (cd.)

Poseł Sprawozdawca Jerzy Polaczek 289

Poseł Paweł Szramka 290

Poseł Józef Lassota 290

Głosowanie

Marszałek 290

Poseł Paweł Szramka 290

Poseł Mirosław Suchoń	291
Poseł Jerzy Polaczek	291
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny:	
— o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw,	
— o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw,	
— o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym,	
— o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Bożena Borys-Szopa	292
Poseł Sławomir Jan Piechota	292
Głosowanie	
Marszałek	292
Poseł Michał Szczerba	292
Poseł Sławomir Jan Piechota	293
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Halina Szydełko	294
Głosowanie	
Marszałek	294
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Bogdan Rzońca	294
Poseł Cezary Grabarczyk	295
Poseł Mirosław Suchoń	295
Minister Infrastruktury	
Andrzej Adamczyk	295
Głosowanie	
Marszałek	296
Poseł Stanisław Żmijan	296
Poseł Mirosław Suchoń	296
Poseł Cezary Grabarczyk	297
Poseł Stanisław Żmijan	297
Poseł Mirosław Suchoń	297
Poseł Stanisław Żmijan	298
Poseł Mirosław Suchoń	298
Minister Infrastruktury	
Andrzej Adamczyk	298

Punkt 13. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Poseł Robert Kropiwnicki	299
Poseł Jerzy Jachnik	299
Głosowanie	
Marszałek	299
Punkt 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Ordynacja podatkowa (cd.)	
Poseł Genowefa Tokarska	299
Poseł Jarosław Sachajko	300
Poseł Paulina Hennig-Kloska	300
Poseł Dorota Niedziela	300
Poseł Ryszard Terlecki	300
(Przerwa w posiedzeniu)	
Wznowienie obrad	
Marszałek	300
(Przerwa w posiedzeniu)	
Wznowienie obrad	
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	301
Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o uregulowaniu niektórych spraw związanych z uznawaniem kwalifikacji zawodowych w związku z wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej bez zawarcia umowy, o której mowa w art. 50 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	301
Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zasadach prowadzenia działalności przez niektóre podmioty rynku finansowego ze Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Gibraltaru w związku z wystąpieniem z Unii Europejskiej (cd.)	
Poseł Sprawozdawca	
Andrzej Kosztowniak	301
Głosowanie	
Marszałek	301
Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o uregulowaniu niektórych spraw w związku z wystąpieniem Zjed-	

noczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej bez zawarcia umowy, o której mowa w art. 50 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (cd.)	
Posel Michał Szczerba	302
Głosowanie	
Marszałek	302
Punkt 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zasadach ustalenia kolejności obsadzania mandatów posłów do Parlamentu Europejskiego wybieranych w Rzeczypospolitej Polskiej na kadencję 2019–2024 (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	302
Punkt 27. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (cd.)	
Posel Jarosław Sachajko	302
Głosowanie	
Marszałek	303
Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw	
Posel Sprawozdawca Barbara Dziuk	303
Głosowanie	
Marszałek	303
Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o żegludze śródlądowej, ustawy o organizacji rynku rybnego oraz ustawy o rybołówstwie morskim	
Posel Sprawozdawca Sylwester Chruszcz	304
Posel Leszek Ruszczyk	304
Głosowanie	
Marszałek	304
Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Prawo o miarach (cd.)	
Posel Sprawozdawca Wiesław Janczyk	304
Głosowanie	
Marszałek	305
Posel Genowefa Tokarska	305
Posel Paulina Hennig-Kloska	306
Posel Zbigniew Konwiński	306
Posel Grzegorz Długi	306
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała	307

Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Sprawozdawca Andrzej Szlachta	307
Posel Zofia Czernow	307
Posel Paulina Hennig-Kloska	307
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała	308
Głosowanie	
Marszałek	308
Posel Grzegorz Długi	308
Punkt 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich (cd.)	
Posel Sprawozdawca Ryszard Bartosik	308
Posel Mirosław Maliszewski	309
Posel Agnieszka Ścigaj	309
Posel Mirosław Suchoń	309
Posel Marzena Okła-Drewnowicz	310
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Andżelika Możdżanowska	310
Głosowanie	
Marszałek	312
Posel Mirosław Suchoń	312
Posel Dorota Niedziela	312
Posel Mirosław Maliszewski	313
Posel Lidia Gądek	313
Posel Paulina Hennig-Kloska	313
Posel Mirosław Maliszewski	314
Posel Lidia Gądek	315
Posel Paulina Hennig-Kloska	315
Posel Artur Dunin	315
Posel Mirosław Maliszewski	316
Posel Artur Dunin	316
Posel Ewa Liedler	317
Posel Robert Winnicki	317
Posel Ryszard Bartosik	317

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie obrad

Punkt 30. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących	
Posel Joanna Kluzik-Rostkowska	318
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz	318
Posel Cezary Grabarczyk	319
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz	320
Posel Joanna Kluzik-Rostkowska	320
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz	321
Posel Jan Warzecha	321
Minister Środowiska Henryk Kowalczyk	322
Posel Bogdan Rzońca	322
Minister Środowiska Henryk Kowalczyk	323

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka	323
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machalek . . .	324
Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka	325
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machalek . . .	325
Poseł Piotr Apel	326
Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk	326
Poseł Maciej Masłowski	327
Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk	327
Poseł Paweł Pudłowski	327
Zastępca Prokuratora Generalnego Bogdan Święczkowski	328
Poseł Waldemar Andzel	329
Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk	329
Poseł Teresa Wargocka	330
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed	330
Poseł Elżbieta Radziszewska	331
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski	332
Poseł Elżbieta Radziszewska	333
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski	333
Poseł Elżbieta Radziszewska	333
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski	333
Poseł Jarosław Gonciarz	333
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski	334
Poseł Jarosław Gonciarz	335
Poseł Marek Kwitek	335
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki	335
Poseł Marek Kwitek	336
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki	337
Poseł Anna Maria Siarkowska	337
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szykowski vel Sęk	337
Poseł Andrzej Kryj	338
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szykowski vel Sęk	338

Punkt 31. porządku dziennego: Informacja bieżąca

Poseł Gabriela Masłowska	339
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała	340
Poseł Jarosław Gonciarz	341
Poseł Janusz Cichoń	341
Poseł Ewa Szymańska	342
Poseł Krystyna Skowrońska	342
Poseł Piotr Kaleta	342
Poseł Włodzimierz Nykiel	343
Poseł Jerzy Gosiewski	343
Poseł Zbigniew Konwiński	344
Poseł Alicja Kaczorowska	344
Poseł Małgorzata Pepek	344
Poseł Marcin Święcicki	345
Poseł Anna Kwiecień	345
Poseł Jarosław Urbaniak	345
Poseł Grzegorz Lorek	346
Poseł Lech Kołakowski	346
Poseł Urszula Rusecka	347
Poseł Marcin Duszek	347
Poseł Tadeusz Cymański	347
Poseł Barbara Bartuś	348
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała	348
Poseł Gabriela Masłowska	350

Punkt 32. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego

Senator Jan Rulewski	351
Poseł Małgorzata Pepek	352
Senator Jan Rulewski	353

Zamknięcie posiedzenia

Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych

Poseł Antoni Duda	355
Poseł Andrzej Szlachta	355
Poseł Katarzyna Osos	355
Poseł Mirosław Pampuch	356
Poseł Krzysztof Paszyk	356
Poseł Bartłomiej Wróblewski	356
Poseł Małgorzata Zwiercan	357
Poseł Krystian Jarubas	357
Poseł Waldemar Andzel	357
Poseł Krzysztof Głuchowski	358
Poseł Jarosław Gonciarz	358
Poseł Tomasz Kostuś	358
Poseł Anna Kwiecień	359

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 01)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Marek Kuchciński oraz wicemarszałkowie Ryszard Terlecki i Stanisław Tyska)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Marcina Duszka i Rafała Webera.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Marcin Duszek.

Proszę posłów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym, a pana posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Rafał Weber:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- Edukacji, Nauki i Młodzieży – 15 minut po zakończeniu głosowań,
- Sprawiedliwości i Praw Człowieka – 15 minut po zakończeniu głosowań,
- Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach – bezpośrednio po zakończeniu głosowań.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy (druk nr 2830).

Proszę pana posła Witolda Zembaczyńskiego o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Poseł Witold Zembaczyński:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! W imieniu wnioskodawców, Klubu Poselskie-

go Nowoczesna, mam zaszczyt przedstawić uzasadnienie wobec projektu ustawy potocznie nazywanej: jasne zarobki, mającej na celu zobligowanie pracodawców do publikacji wysokości wynagrodzenia w ogłoszeniach o pracę.

W realiach polskiego rynku pracy potencjalnemu pracownikowi przedstawia się propozycję wysokości wynagrodzenia dopiero na rozmowie kwalifikacyjnej lub w trakcie rozmowy otrzymuje on często pytanie: Ile chciałby pan / chciałyby pani zarabiać? Od jednej osoby, z którą konsultowałem ten projekt, usłyszałem, że została nawet zapytana wprost: Za ile najmniej byłaby pani w stanie pracować? To jest niewiarygodne, ale tak często wyglądają realia rozmów rekrutacyjnych. To obok pytania kobiet o plan założenia rodziny drugi ze współczesnych grzechów pracodawców praktykowany zarówno w czasie rozmów kwalifikacyjnych, jak i kontynuacji zatrudnienia, i to pomimo równości w zatrudnieniu oraz prawa do godziwego wynagrodzenia.

W Polsce, w przeciwieństwie do wielu państw europejskich, nie przyjęły się ani zwyczaje, ani prawne środki rozpowszechniania informacji o wysokości wynagrodzenia. W naszej kulturze wysokość zarobków jest rozpatrywana w kategorii tabu. Niniejsza nowelizacja to pierwszy krok, który zapoczątkuje zmiany nowego podejścia do kwestii wynagrodzenia i w ogóle do procesów rekrutacji.

Po co widełki. Obecnie widełki płacowe nie są obowiązkowe, jednakże pracodawca może podać i niektórzy już podają kwotę brutto, od której pracownik mógłby rozpocząć pracę. Większość pracodawców obawia się zamieszczenia widełek wynagrodzenia w tzw. ogłoszeniach o pracę z jednej bardzo prostej przyczyny: boją się o wizerunek przedsiębiorstwa. Przedstawiciele pracodawców, przedstawiając widełki płacowe na wczesnym etapie rekrutacji, będą mogli zapewnić pracownikom sprawniejszą rekrutację i lepiej zaabsorbować ich uwagę wokół konkretnych ogłoszeń.

Projekt pozwoli również na odsianie tzw. januszych pensji już na etapie wstępnej decyzji o podjęciu pracy przez konkretne zainteresowane osoby. W ten sposób zostanie również stworzona swoistego rodzaju baza wysokości wynagrodzeń na danym terenie i na

Posel Witold Zembaczyński

danym stanowisku. Może to zwiększyć mobilność pracowników, a pracodawców zobliguje do ustanowienia bardziej konkurencyjnych stawek wynagrodzeń nie tylko w kontekście ustawowo określonej płacy minimalnej, ale i uśrednionych zarobków w danej branży. Umożliwi to przedsiębiorcom konkurowanie w bardziej efektywny dla gospodarki sposób, ponieważ oczywiście konkurencja oparta na niskich kosztach pracy, mówiąc krótko, jest najmniej efektywna. Kto płaci mniej, ten na rynku pracownika przegra.

Zmiana dla młodych pracowników. Zdecydowanym plusem przedstawionego rozwiązania jest możliwość podjęcia świadomej decyzji przez młodych pracowników rozpoczynających swoją karierę lub przez osoby zmieniające branżę. To właśnie od nich zebraliśmy w czasie konsultacji najbardziej pozytywne opinie odnośnie do projektu. To również umożliwi młodym ludziom świadome podejmowanie decyzji o kierunku ich wykształcenia, dlatego że poznawszy bazę średnich wynagrodzeń z danym wykształceniem w danej pracy, będą oni mogli bardziej świadomie podejmować decyzję o tym, w jakim kierunku się kształcić, bo dla nich to informacje o późniejszej pozycji na rynku pracy.

W ten sposób również wewnątrz jednej firmy zostanie wyeliminowane zjawisko nieproporcjonalnego do stażu pracy i umiejętności różnicowania stawek, które niestety często ma miejsce.

Młoda osoba, która będzie pracowała za grosze w celu zdobycia doświadczenia, będzie wiedziała, o co toczy się finalnie gra i czy warto poświęcić swój czas i talent na tę konkretną pracę. Świadomość realnej stawki pociągnie za sobą również podjęcie pracy za niższą pensję niż oczekiwana z jednoczesnym uzasadnionym oczekiwaniem jej podwyższenia w przyszłości. Dzisiejsze realia pokazują, że szanse na awans zależą nie tylko od zdolności, solidnej pracy, ale również od wielu innych czynników, kryteriów nieobiektywnych. Najczęściej stażysta po odbyciu stażu pracy przestaje być potrzebny, wtedy trzeba by było więcej mu zapłacić, i to są również niepokojące zjawiska na rynku pracy.

Ten projekt również ukróci szarą strefę. Kolejną zaletą jawności wynagrodzeń, w ramach której występuje również zjawisko realnej płacy pracownika w stosunku do wartości pracy, jest to, że ograniczone zostanie w ten sposób zjawisko przekazywania reszty płacy po prostu „pod stołem”. To jest kolejny pozytywny skutek wprowadzenia takiego rozwiązania. Zredukowana również zostanie zasada przeważania tzw. delegacji w wynagrodzeniu, czyli publikacja wartości płacy zasadniczej pozwoli ponadto na uniknięcie sytuacji, w której proponowana płaca złożona będzie w przeważającej części z tzw. delegacji stanowiących różne dodatki do płacy zasadniczej, ponieważ w ramach selekcji rynkowej takie ogłoszenia

z bardzo niską płacą zasadniczą nie będą cieszyły się odpowiednim zainteresowaniem pracowników.

Co najważniejsze, Polacy chcą takich zmian. Z badań Work Service wynika, że 84% ankietowanych jest za jawnością wynagrodzeń w ogłoszeniach o pracę. Już teraz w wielu grupach z ogłoszeniami o pracę taki zwyczaj obowiązuje, na wielu portalach społecznościowych i w serwisach. I jest to tylko jeden z powodów, dla których pracodawcy łatwiej przechodzą te procesy rekrutacyjne, szybciej pozyskują pracowników. Jak wynika z badania Hays Poland, tylko 4% firm obecnie zamieszcza informacje o zakresie oferowanego wynagrodzenia we wszystkich publikowanych ogłoszeniach rekrutacyjnych, kolejne 14% firm podaje taką informację incydentalnie, tymczasem aż 87% kandydatów uważa, że w ogłoszeniach brakuje właśnie informacji o zarobkach. W 2017 r. internauci zorganizowali w sieci akcję „Nie ma tabu, pisz, za ile”, która miała wywrzeć nacisk, by w ofertach zaczęła się pojawiać informacja o proponowanym wynagrodzeniu. Co więcej, w ostatnich dniach spotkałem się również, konsultując ten projekt, z szeregiem opinii, że Wysoka Izba powinna rozważyć np. zobligowanie pracodawców do odpowiedzi wyłącznie na te CV, które nie zawierają zdjęć, czy w ogóle zobligować do odpowiadania na CV, bo często to się nie dzieje. To, co na zachodzie Europy staje się standardem, u nas jeszcze nie ma miejsca. Musimy w końcu zrozumieć, że Polacy nie chcą wiedzieć, ile zarabiają ich koleżanki, koledzy w pracy, Polacy chcą wiedzieć, czy w ogóle dostaną godziwe wynagrodzenie, odpowiednio wysokie, za swoją ciężką pracę, gdy będą aplikować na konkretne stanowisko. Chcą być godnie i z szacunkiem traktowani również w procesie rekrutacji.

Jakie są korzyści dla przedsiębiorstw, dla firm? To jest bardzo istotna składowa naszego projektu. Prezentowanie w ogłoszeniach o pracę stawek obowiązujących na danym stanowisku może przynieść firmom również wiele korzyści w postaci realnego wzrostu zainteresowania stanowiskiem objętym rekrutacją. Pracodawca poprzez skierowanie konkretnego przekazu do kandydatów oszczędza swój czas, bardzo cenny czas, pieniądze oraz zachęca do aplikowania na dane stanowisko tylko osoby z pożądanym doświadczeniem, pożądanymi kompetencjami i określonymi oczekiwaniami. Z drugiej strony przecież to pracodawcy angażują w proces rekrutacji swój czas, ludzi, swój kapitał i oczekują, że będzie ona jak najbardziej skuteczna. Ten projekt na to pozwala.

Równość w zatrudnieniu. Jak już wcześniej wspomniałem, na polskim rynku pracy nadal występuje nierówność w zatrudnieniu. Weźmy na przykład ostatnią aferę NBP. Zatrudnieni wcześniej pracownicy mimo wieloletniego stażu, doświadczenia i udowodnionej przydatności mają niższe wynagrodzenie niż nowo zatrudnieni. Prezentowany przeze mnie projekt ma również na celu możliwą zmianę regulaminów oraz układów zbiorowych pracy, które będą

Posel Witold Zembaczyński

określały politykę wynagrodzeń i klarowny system awansu i wzrostu wynagrodzeń. Oczywiście ważnym elementem jest też przeciwdziałanie dyskryminacji płciowej. Ważnym aspektem prezentacji proponowanych jawnych zarobków w ogłoszeniach o pracę będzie też kwestia równości płacy kobiet i mężczyzn. Kobiety zarabiają przeciętnie 18,5% mniej od mężczyzn, co przekłada się na ponad 700 zł brutto mniej według danych GUS. Nieco lepiej wyglądamy pod względem europejskiego wskaźnika gender pay gap, który dla Polski wynosi 7,2%. Niestety w Polsce powszechne jest zjawisko proponowania mniejszych stawek na tych samych stanowiskach kobietom. Nie wynika to z posiadania przez nie mniejszych kompetencji. Kobiety są często lepiej wykształcone, znacznie lepiej przygotowane do pełnienia konkretnych funkcji zawodowych i jest to niezrozumiałe, że kobietom płaci się mniej. Takie są jednak fakty i trzeba z tym po prostu się zmierzyć.

Zaletą tego projektu jest również możliwość eliminacji nieuczciwych praktyk wśród pracodawców. Jawność płacy może więc służyć nie tylko pracownikom, zwłaszcza tym o słabszej pozycji na rynku, na dłuższą metę także pracodawcom, którym zależy na związaniu pracowników ze swoją firmą – czasami to kryterium jest ważniejsze nawet dla pracodawców niż wykształcenie zdobyte przez konkretnego pracownika. Potencjalnie jawność wynagrodzeń usuwałaby również z rynku nieuczciwych pracodawców, którzy płacą o wiele mniej niż konkurencja w tej samej branży za tę samą pracę. Dzisiaj pracownik nie ma możliwości porównania – nie ma informacji z pewnego źródła – swojej pensji i pensji oferowanej przez konkurencję. Pracodawca może podawać wysokość wynagrodzenia pracowników tylko w limitowany sposób, bo trzeba tutaj zachować oczywiście zasadę nienaruszalności praw pracowniczych, a takie widełki w ogłoszeniach nie odnosiłyby się do konkretnych, z imienia i z nazwiska, osób, tylko do stanowisk, więc będzie to łatwiejszy sposób informowania rynku o wysokości wynagrodzeń w danym przedsiębiorstwie.

Główny inspektor pracy podjął wątek możliwości publikacji przez pracodawcę jednego ogłoszenia w wielu miejscach i z różnymi stawkami. Ja od razu w uzasadnieniu chcę powiedzieć, że przedstawione zastrzeżenia odnosiłyby się do kwestii, którą trudno byłoby zastosować w praktyce ze względu na to, że, Wysoka Izbo, panie marszałku, gdy wystąpi taka sytuacja, będzie bardzo łatwe jakby do wychwycenia i zweryfikowania przez osoby aplikujące o pracę to, że jedno przedsiębiorstwo daje dwa ogłoszenia z różnymi stawkami. Wątpię, by taki sposób pozyskiwania pracowników był skuteczny, więc jest to całkowicie teoretyczna obawa, której nie podzielam.

Sama publikacja ogłoszeń z wieloma stawkami wprowadzi w działaniach rekrutacyjnych chaos nie-

proporcjonalny do potencjalnie osiągniętych przez pracodawcę korzyści, dodatkowo nałoży jakieś widmo kary finansowej, a przecież to nie jest tak, że przedsiębiorcy będą narażać swoje dobre imię, swoją opinię na rynku, żeby kiwać swoich pracowników w czasie rekrutacji. Nie ma zatem tutaj powodu do obaw.

Z biegiem czasu dojdzie również do uśrednienia płac na danym stanowisku w skali kraju. Oczywiście jest, że lokalizacja firmy będzie miała znaczący wpływ na wysokość wynagrodzenia, jak ma to miejsce obecnie. Oczywiście jest również, że wysokość wynagrodzenia w dalszym ciągu będzie zależała zarówno od doświadczenia kandydata, jak i od tego, jakie ma obecnie kwalifikacje. Wyeliminowane zostały jednak propozycje urągające zasadzie godziwego wynagrodzenia, stworzona więc zostanie niejako mapa wynagrodzeń na danych stanowiskach w danej branży i w danym regionie. Zachęcić to może pracowników do bardzo ważnej reakcji, czyli zwiększenia ich mobilności na rynku pracy, takiego impulsu do emigracji zarobkowej – często w mieście obok, w województwie obok, w sąsiednim powiecie można zarobić na tym stanowisku znacznie więcej i ludzie o tym nie wiedzą, dlatego nie podejmują decyzji o podjęciu pracy, o tej migracji zarobkowej wewnątrz kraju.

Publikacja wartości proponowanego wynagrodzenia z biegiem czasu przyczyni się również do ogólnego wzrostu płac poprzez eliminację podmiotów konkurujących ceną pracy, co jest oczywiście najmniej efektywne dla gospodarki. Wzrost wynagrodzeń to również większe wpływy dla budżetu państwa, a co za tym idzie, dla samorządów. To przekłada się również na ogólną jakość życia polskich obywateli.

Jednym z problemów zgłaszanych przez pracodawców jest brak utożsamiania się pracownika z firmą. Efekt ten można osiągnąć na wiele sposobów, jednak z badań przeprowadzonych przez amerykański portal Glassdoor, gdzie pracownicy dzielą się informacjami o pracodawcach w kilku krajach Europy, w Kanadzie i w Stanach, wynika, że aż 70% badanych uważa, że większa jawność płac jest ważna, jeśli chodzi o satysfakcję pracowników, a szczęśliwy pracownik to dobry i efektywniejszy pracownik, również pracownik mocniej związany z firmą. Inne badania przeprowadzone w 2015 r. przez portal PayScale sugerują, że im więcej pracownicy wiedzą o tym, kto ile zarabia w ich firmie, tym bardziej czują się z nią związani i tym mniej są gotowi do zmiany pracy. Oznacza to dla pracodawców większą stabilizację zatrudnienia.

Oczywiście można znaleźć wiele przykładów zastosowania takiej ustawy: jasne zarobki, obowiązek informacyjny o wysokości wynagrodzenia w ogłoszeniach o pracę – na przykładach krajów anglosaskich. Warto tutaj podać również przykład Niemiec, gdzie ponad rok temu przyjęta została ustawa o jawności płac w firmach liczących powyżej 200 osób – każdy

Posel Witold Zembaczyński

pracownik ma prawo zażądać informacji na temat mediany wynagrodzeń osób na podobnym stanowisku, w Danii pracodawca ma obowiązek udostępnienia siatki wynagrodzeń w przypadku zatrudniania więcej niż 36 pracowników, więc jest szereg dobrych przykładów w Unii Europejskiej.

Co dalej? Oczywiście nie bez znaczenia jest to, że nowelizacja zakłada zmianę w postaci dodania jednego artykułu oraz dodania jednego punktu do obowiązującego art. 281 Kodeksu pracy. Art. 18^{3f} składa się z trzech paragrafów, z których w § 1 wyrażono ogólny obowiązek uwzględnienia kwoty proponowanego zasadniczego wynagrodzenia brutto w przypadku publikacji ogłoszenia o pracę, a w § 2 zobowiązano pracodawcę do podania informacji, że wynagrodzenie podlega negocjacji. I to jest bardzo ważne, ponieważ w przypadku niezawarcia tego słowa bardzo często osoby, szczególnie często kobiety, nie podejmują negocjacji wynagrodzenia na etapie rekrutacji, na etapie rozmowy o pracę. To jest słowo klucz. Być może na etapie dyskusji prawniczej odnośnie do tego projektu nie jest to tak wyczuwalne intuicyjnie, ale właśnie zawarcie szczególnie tego słowa zapewnia to, że osoby częściej podejmują decyzję o negocjowaniu wynagrodzenia. Jest to adresowane głównie do kobiet. Tę informację również pozyskaliśmy w czasie konsultacji.

Oczywiście z uwagi na opinie Sądu Najwyższego czy generalnego inspektora pracy jesteśmy skłonni do tego, żeby w komisjach dalej pracować nad tym projektem, doskonalić go.

Panie i Panowie Posłowie! Jasne zarobki to świadoma decyzja, gdzie i za ile chcesz pracować. To jest bardzo oczekiwany społecznie projekt, to jest nowa jakość, zupełnie niskokosztowa (*Dzwonek*), generalna, gigantyczna zmiana w życiu Polaków pozostających w relacji pracy, szukających pracy i tych, którzy są jeszcze na etapie edukacji, która nie pociąga za sobą kosztów dla pracodawców, nie pociąga kosztów dla państwa, a jest z wielkim zyskiem dla społeczeństwa. Bardzo proszę o jego poparcie i dziękuję Wysokiej Izbie za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Barbara Bartuś, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Barbara Bartuś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam przyjemność i zaszczyt przedstawić stanowisko mojego Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w odniesieniu do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy. Do tego projektu ustawy zostały zgłoszone trzy opinie: Sądu Najwyższego, Głównego Inspektora Pracy i Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Wszystkie te opinie można określić jednym mianem, mianowicie że pozytywnie odnoszą się do celu projektu ustawy, natomiast zawierają szereg uwag, poczynawszy od uwagi Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego, które stwierdza, że lektura poszczególnych zapisów projektu ustawy nowelizującej w zestawieniu z jego uzasadnieniem prowadzi do wniosku, że treść normatywna, jaka ma być przedmiotem prac legislacyjnych, nie koresponduje z rzeczywistymi zamierzeniami autorów projektu. Sąd Najwyższy przedstawił też szereg innych uwag, między innymi zwraca uwagę na to, że określając, iż proponowana minimalna kwota zasadniczego wynagrodzenia nie może być mniejsza niż minimalne wynagrodzenie za pracę, jakby powieliła to, co jest w ustawie o minimalnym wynagrodzeniu, gdzie to minimalne wynagrodzenie też jest corocznie ustalane. Z drugiej strony, czytując się w ten zapis, w tę propozycję, mam wrażenie, że jednak chcielibyśmy dokonać pewnych zmian, ponieważ w ustawie o minimalnym wynagrodzeniu nie ma mowy o wynagrodzeniu zasadniczym. Minimalne wynagrodzenie to ma być to, co pracownik otrzymuje. Jeżeli wynagrodzenie składa się z kilku elementów, to płaca zasadnicza wcale nie musi wynosić tyle co minimalne wynagrodzenie.

Uwag jest też więcej. Między innymi chcemy to spenalizować – pracodawca, który zawiera stosunek pracy za wynagrodzeniem mniejszym niż przewidziane w opublikowanej informacji o możliwości zatrudnienia pracownika na danym stanowisku pracy albo nie zawrze takiej informacji, ma być karany. Tutaj jest szereg uwag, i to nie tylko Sądu Najwyższego, że należałoby to jednak bardziej skonkretyzować, określić jasno znamiona tego wykroczenia, jakim miałyby być naruszenie tego przepisu.

Jeżeli chodzi o ten projekt ustawy, chciałam też zauważyć, że nie mamy jeszcze stanowiska rządu.

Osobiście powiem, że jestem przeciwna częstym, krótkim nowelizacjom kodeksów, przede wszystkim kodeksów. Natomiast jeżeli chodzi o Kodeks pracy, mamy taką sytuację, że były prowadzone prace, zaawansowane prace, jeżeli chodzi o stworzenie nowego Kodeksu pracy. Niestety te prace nie znajdują finału w naszej kadencji Sejmu, zostały podjęte prace nad kolejnymi zmianami przepisów Kodeksu pracy.

Dlatego też w imieniu mojego Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wnoszę, aby ten projekt skierować do dalszej analizy do komisji. Wtedy, po uzyskaniu też stanowiska rządu, zastanowimy

Posel Barbara Bartuś

się nad tym szeregiem wątpliwości, które zostały przez podmioty, które opinie przedstawiały, wskazane w piśmie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Teraz głos zabierze pani poseł Izabela Mrzygłocka, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska mam zaszczyt przedstawić opinię o poselskim projekcie zmiany ustawy Kodeks pracy, zawartym w druku nr 2830.

Wysoka Izbo! Projekt przewiduje wprowadzenie po art. 18^{3e} Kodeksu pracy art. 18^{3f}, który nakłada na pracodawcę nowy obowiązek zamieszczania w publikowanych ofertach pracy informacji o kwocie proponowanego zasadniczego wynagrodzenia brutto, która nie może być mniejsza niż minimalne wynagrodzenie za pracę. Nowe przepisy wprowadzają również dodatkowe wykroczenie przeciwko prawom pracowniczym – naruszenie obowiązku zamieszczania informacji o proponowanym przedziale wynagrodzenia oraz nawiązanie stosunku pracy za wynagrodzeniem mniejszym niż przewidziane w opublikowanej informacji.

Zdaniem projektodawców obecne wymagania dotyczące zamieszczania informacji o wynagrodzeniach są nietransparentne. Nierzadko praktyką pracodawców jest utajnianie wysokości wynagrodzeń, która wpływa na dyskryminacyjne traktowanie przede wszystkim młodych pracowników oraz kobiet, które w dalszym ciągu zarabiają mniej niż mężczyźni na tych samych stanowiskach. Nowe rozwiązania miałyby przyczynić się do zwiększenia stopnia ochrony własności tych osób oraz usprawnienia procesu rekrutacji.

Projektowane rozwiązania budzą jednak zastrzeżenia legislacyjne związane z problematyką poszczególnych unormowań Kodeksu pracy. Chodzi m.in. o umiejscowienie proponowanego art. 18^{3f} w grupie przepisów kodeksowych konkretyzujących zasadę równego traktowania w zatrudnieniu. Ponadto przepisy dotyczące nowego wykroczenia, o którym mowa w art. 1 pkt 2 projektu ustawy, nie są precyzyjnie sformułowane. Czyn, który ma stanowić wykroczenie, powinien być jasno dookreślony. Projektowane przepisy nie uwzględniają także sytuacji, w której siatka płac przewiduje kilka składników płacowych, a nie tylko wynagrodzenie zasadnicze.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska dostrzega konieczność dyskusowania na temat równego traktowania wszystkich

grup zatrudnionych oraz zmniejszenia ryzyka, a wręcz wyeliminowania dyskryminacji płacowej. Dlatego w imieniu klubu parlamentarnego wnoszę o skierowanie projektu do dalszych prac w komisjach. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Teraz w imieniu Klubu Poselskiego Kukiz'15 pani poseł Barbara Chrobak.

Posel Barbara Chrobak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niewiele jest aktów prawnych rangi ustawy, które podlegają ustawicznym zmianom tak często jak Kodeks pracy. Życie społeczne w wymiarze zatrudnienia, w wymiarze pracowniczym wymusza zmiany legislacyjne, tak aby prawo nadążało za potrzebami obywateli, aby nie blokowało ich inicjatywy i gwarantowało im ich uprawnienia. W zakresie prawa pracy najważniejszy akt prawny, ustawa Kodeks pracy, powinien już, jak wszyscy wiemy, doczekać się kompleksowej nowelizacji. Ile jeszcze razy łątać będziemy pracowniczy fartuch? Może czas na kompleksową, przystającą do rzeczywistości ustawę? Może czas na rozwiązania ważące interesy pracodawców i przede wszystkim dbające o prawa pracowników?

Wysoka Izbo! Czas na nowy Kodeks pracy, czas na ustawę o rynku pracy. Zanim jednak to nastąpi, muszę podkreślić, że z zadowoleniem przyjmujemy te małe i pożądane łatki na tym przysłowiowym pracowniczym fartuchu.

W 2019 r. weszły w życie i wchodzą zmiany dotyczące pracowników w ważnych kwestiach, takich jak nowa, wyższa stawka minimalna, wypłaty wynagrodzenia na konto zamiast do ręki pracownika, zmiany zasad przechowywania akt pracowniczych przez pracodawców, pracownicze plany kapitałowe.

I jakże to ważna zmiana, ta pozwalająca wszystkim zatrudnionym wstępować do związków zawodowych, tak aby zyskać mogli reprezentację swoich interesów, aby podlegać mogli ochronie przed bezprawnymi działaniami pracodawców.

Wysoka Izbo! Jak wiemy, w naszym kraju nadal niewiele firm decyduje się na ujawnienie zarobków, które proponuje potencjalnym pracownikom w ogłoszeniu o pracę. Wysokość wynagrodzenia to tajemnica, i to nie tylko podczas rekrutacji. Co więcej, samym pracownikom nakazuje się utrzymywanie wysokości zarobków w tajemnicy. Wszystko to dzieje się po to, aby osłabić pozycję potencjalnego kandydata na pracownika. Dzieje się to również po to, aby osłabić pozycję pracowników, zwłaszcza tam, gdzie na tych samych stanowiskach mamy nierówne stawki wynagrodzeń. Często kandydat dowiaduje się o wysokości wynagrodzenia dopiero po kilku etapach pro-

Posel Barbara Chrobak

cesu rekrutacyjnego lub nawet dopiero w momencie podpisywania umowy. Taka praktyka stanowi niedopuszczalną presję. Szanowni państwo, logiczne jest to, że znając zakres płacowy ofert w danej branży, pracownicy wybiorą te najlepsze, gwarantujące im najwyższe uposażenie. Jawność w sferze wynagrodzeń wymusi również wartościowanie stanowisk, tak aby nie dochodziło do dyskryminacji płacowej pracowników pracujących na równorzędnych stanowiskach. Podkreślić w tym miejscu warto, że dotyczy to również pracowników sfery budżetowej. To nie kandydat na pracownika ma wskazywać kwotę, za jaką będzie pracował, to właśnie pracodawca ma ją zaproponować. Dość kupowania przysłowiowego kota w worku. Transparentność warunków zatrudnienia w sferze wynagrodzeń pozwoli zrobić krok milowy w ucywilizowaniu rynku pracy. Godne i uczciwe traktowanie pracowników przez pracodawców w zakresie prawa do rzetelnej informacji to powinien już od dawna być standard. Rzetelna informacja o tym, czy proponowane kwoty podlegać będą negocjacji, i wreszcie zakaz proponowania wynagrodzenia w kwocie poniżej minimalnego ustawowego wynagrodzenia to zmiany pożądane i konieczne.

Klub Kukiz'15, wspierając polskich pracowników, takie zmiany popiera i postuluje ich przyjęcie przez Wysoką Izbę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarubas dostarczył swoje wystąpienie na piśmie*).

Pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Posel Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Muszę wam powiedzieć jasno, że dobra praca i godne zarobki, a nie jakiekolwiek zasiłki, są kluczem do zamożności Polaków. *(Oklaski)* Dlatego ważne jest, żeby Polacy w sposób świadomy szukali najbardziej satysfakcjonującej ich, ale też jak najlepiej płatnej pracy.

Jasne zarobki – to propozycja Nowoczesnej, która może rozwiązać część problemów na obecnym rynku pracy. Coś, co w wielu krajach jest normą, w Polsce ma szansę stać się rewolucją, ale rewolucją, którą popiera 84% Polaków. Ustawa: jasne zarobki, autorstwa Nowoczesnej, przyniesie wiele korzyści zarówno polskiemu pracownikom, jak i pracodawcom. Ma szansę przyczynić się do pożytecznych zmian. Proponu-

jemy, żeby w ogłoszeniach o pracę to podawać, żeby firma poszukująca pracownika miała obowiązek podawania widełek płacowych dla wolnego stanowiska pracy. Jakie są zalety? Oczywiście. Przede wszystkim mamy dzisiaj rynek, na którym tak naprawdę pracownik jest poszukiwany. W związku z tym jednym z najważniejszych elementów jest zwiększenie mobilności pracowników, i to zwiększenie mobilności zarówno ze względów terytorialnych, czyli ze względu na przemieszczanie się pracowników wewnątrz Polski do innych miejsc, gdzie poszukiwani są pracownicy w danym zawodzie, jak i w znaczeniu zmieniania pracy na lepiej płatną, na bardziej satysfakcjonującą. Musimy również myśleć o tym, że warto mobilizować ludzi do tego, żeby zmieniali zawód w trakcie swojej kariery zawodowej. Dzięki informacji dotyczącej zarobków możemy większość z nich zachęcić do tego, żeby wybrała zawód lepiej płatny, poszukiwany, a nie ten, który wykonywała dotychczas.

Kolejna kwestia to jest zmniejszenie luki płacowej. Ta luka w Polsce nie jest bardzo duża w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn, ale cały czas występuje. Muszę powiedzieć, że podobne rozwiązanie w Danii spowodowało zmniejszenie luki płacowej o 7%. Oznacza to, że spadła ona do 15%. W tej chwili w Polsce to jest 18,5%. I to występuje nie tylko w układzie kobiety – mężczyźni, ale też starsi – młodszy pracownicy. Jest to szansa na to, że nie będzie dyskryminacji ani ze względu na płeć, ani ze względu na wiek, ponieważ każdy zapozna się z tym samym ogłoszeniem i będzie mógł oczekiwać takich samych zarobków.

Kolejna kwestia to jest skrócenie procesu rekrutacji po stronie pracodawców. I to jest korzyść dla pracodawcy. Bardzo często w tej chwili jest przeprowadzany czasami bardzo kosztowny proces rekrutacji, a na jego końcu okazuje się, że punktem spornym są zarobki. Pracodawca spodziewał się, że znalazł pracownika za dużo niższe wynagrodzenie, a pracownik jest zdziwiony, kiedy na końcu słyszy propozycję pracy daleko go niesatysfakcjonującą. W sytuacji, w której wszystko będzie jasne od początku – jasne zarobki dają szansę na to – tylko ten pracownik, który rzeczywiście uzna daną ofertę za atrakcyjną, będzie się kierował ku temu miejscu pracy. Będziemy wszystko wiedzieli, zanim dojdzie do rozmowy o pieniądzu.

Zmniejsza się też ryzyko płacenia części wynagrodzenia pod stołem. Oznacza to, że następuje pewne dalsze uszczelnienie w tej dziedzinie systemu podatkowego, ponieważ jeżeli wiemy, jaka jest wysokość zarobków w ogłoszeniu o pracę, to jest mniejsza szansa, że potem pracodawca dogada się z pracownikiem, a przynajmniej dla niego jest to większe ryzyko, i będzie płacił tylko ich część w sposób jawny.

Kolejna kwestia to jest to, że wyrównuje to szanse na rynku pracy w tym znaczeniu, że zarówno pracodawca, jak i pracownik dysponują tą samą wiedzą. W tej chwili bardzo często jest tak, że pracodawca wie, ile zarabiają ludzie na odpowiednim stanowisku

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Katarzyna Lubnauer

pracy, natomiast pracownik trochę idzie na ślepo, nie ma zielonego pojęcia, jakiej płacy powinien oczekiwać i jakiej płacy powinien zażądać. W tej sytuacji mamy wyrównanie szans pracownika i pracodawcy. Ma to jeszcze jedną zaletę dla młodych ludzi, którzy mają pokierować dopiero swoim losem, wybierają zawód na przyszłość, wybierają szkołę, wybierają karierę zawodową. Stwarza to szansę na to, że będą robić to w sposób bardziej świadomy. Zapoznając się z ofertami pracy na swoim terenie, mogą się zorientować, jakie studia wybrać, jaki zawód wybrać i w jakim kierunku potoczyć powinna się ich kariera zawodowa.

W czasie niskiego bezrobocia i poszukiwania pracowników w wielu gałęziach gospodarki konieczne jest mobilizowanie Polaków do aktywności zawodowej i mobilności. Rozwiązania proponowane przez Nowoczesną stają się lekiem na wiele bolączek dzisiejszego rynku pracy. Dlatego jako Nowoczesna zachęcamy wszystkie kluby do poparcia naszej ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Zwiercan, koło Wolni i Solidarni.

Posel Małgorzata Zwiercan:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy.

Celem omawianego projektu jest wprowadzenie do Kodeksu pracy przepisu zobowiązującego pracodawcę do zamieszczania kwoty proponowanego zasadniczego wynagrodzenia brutto w publikowanych przez niego ofertach zatrudnienia. Ponadto przewiduje się, że brak informacji o wynagrodzeniu w publikowanym ogłoszeniu bądź zawarcie umowy z niższą stawką, niż w nim podana, byłyby wykroczeniami.

Rozumiem intencje wnioskodawców, którzy projektując omawiane dziś regulacje, jak sami twierdzą, kierowali się chęcią walki z dyskryminacją i nierównym traktowaniem różnych grup społecznych na rynku pracy. Bez wątpienia ta intencja jest słuszna i godna poparcia. Przychyłam się do przytoczonej w uzasadnieniu projektu opinii Polek i Polaków, według której w ofertach o pracę powinny być zamieszczone informacje na temat potencjalnego wynagrodzenia. Kandydaci na dane stanowisko z góry wiedzieliby, jakiej wysokości kwoty mogą się spodziewać, pracując na danym stanowisku w danej firmie, czy ta kwota im odpowiada i czy w związku z tym decydują

się na aplikację na to stanowisko. Zdecydowanie mogłoby to przyspieszyć proces rekrutacyjny.

Zapoznając się z opiniami Sądu Najwyższego, głównego inspektora pracy czy Biura Analiz Sejmowych na temat tego projektu, widzę, że nie jest on do końca przemyślany. Nie jest on dostosowany do wszystkich możliwości, np. nie uwzględniono w nim specyfiki zatrudniania pracowników w niepełnym wymiarze czasu pracy ani nie wzięto pod uwagę pracodawców, którzy w inny sposób niż publikowanie ogłoszeń poszukują kandydatów do pracy. Projekt nie jest kompatybilny z rozwiązaniami zawartymi w ustawie o minimalnym wynagrodzeniu.

Mając na uwadze te rozbieżności, Koło Poselskie Wolni i Solidarni wnosi o skierowanie projektu do dalszych prac w komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pan poseł Robert Majka, poseł niezrzeszony.

Posel Robert Majka:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Rozpatrywany projekt dotyczący Kodeksu pracy moim zdaniem jest bardzo ważny, ale na kanwie rozpatrywanych tutaj spraw należy zadać sobie pierwsze, podstawowe pytanie: Kiedy Polska doczeka się takiej sytuacji i takich unormowań prawnych, że pracodawcy i pracownicy będą w niej podobnie traktowani jak w pozostałych krajach Unii Europejskiej? Muszę powiedzieć, że moi wyborcy, proszę państwa, zarówno kobiety, jak i mężczyźni, zadają mi takie proste, ale bardzo mądre pytanie, mianowicie: Kiedy Polacy w kraju będą tak wynagradzani jak w Unii Europejskiej? Niestety zmuszony jestem odpowiedzieć, że nie jestem przedstawicielem rządu, nie jestem w rządzie i, trudno, nie jestem w stanie wszystkiego zrobić.

Moi wyborcy zgłaszają mi taki postulat, aby Polacy mogli otrzymywać godziwą płacę za godziwą pracę, za jedną godzinę, i aby to było wypłacane, tak jak to jest w Wielkiej Brytanii, np. co 2 tygodnie. To jest dosyć ciekawe rozwiązanie i moim zdaniem należy zwrócić na to uwagę, bo być może jest to rozwiązanie prowadzące do bardziej godnego traktowania polskiego pracownika.

Korzystając z okazji, mam następujące pytanie do pana ministra: Kiedy pan minister zamierza wnieść taki projekt, który umożliwiłaby pracownikowi podjęcie studiów w czasie pracy? Chodzi o to, aby pracodawca miał możliwość wyrażenia takiej woli, zgody na to, żeby pracownik mógł się doksztalać. Powiem szczerze, że tutaj są pewne obostrzenia. Nie każdy pracodawca, panie ministrze, jest za tym, aby pracownik mógł się doksztalać. Moim zdaniem bardzo

Posel Robert Majka

ważne jest to, aby pracownik podnosił swoje kwalifikacje. Chciałbym, aby pan minister się do tego odniósł. Muszę powiedzieć, że gdy kontynuowałem studia, sam miałem z tego tytułu pewnego rodzaju perturbacje, tak to nazwijmy.

Na koniec, panie ministrze, uważam, że należy również zwrócić uwagę na szykanowanie pracowników ze względu na poglądy polityczne. Paradoksalnie muszę powiedzieć, że dzieje się to również w 2018 r., 2019 r. Osobiście doświadczyłem pewnego rodzaju ostracyzmu z tytułu swoich niezależnych poglądów. Nie chciałbym ich tutaj upubliczniać, bo to nie o to chodzi, ale chciałem usłyszeć zdanie pana ministra na temat tego, jak przeciwdziałać tego rodzaju praktykom. Z jednej strony mówi się o tym, że człowiek ma wolność poglądów, może je wyrażać nie tylko poza pracą, ale i w pracy. Nie chodzi o uprawianie polityki w pracy, natomiast są sytuacje, w których pracodawca, jeśli poglądy danego pracownika mu się nie podobają, w taki sposób dosyć nieformalny, ale jednak dość dokuczliwy, po prostu szykanuje pracownika. Chciałbym, żeby pan minister się do tego odniósł. Bardzo serdecznie dziękuję panu ministrowi i bardzo serdecznie dziękuję panu marszałkowi.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Do zadania pytań zapisali się posłowie.

Lista zawiera 10 nazwisk.

Zamykam listę posłów zapisanych do zadania pytań.

Wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Paweł Kobyliński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Paweł Kobyliński:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Drodzy Posłowie! Szanowny Wnioskodawco! Chciałbym zapytać, czy nie należałoby wprowadzić jakichś widełek, jeśli chodzi o ogłoszenia o pracę, tak żeby przyjąć np. od 2 tys. do 4 tys., od 2 tys. do 6 tys. Jeśli nie wprowadzimy takich widełek, jakiegoś współczynnika zależnego od najniższej krajowej albo od bazowej wypłaty, to papier wszystko wytrzyma i będzie można podać w ogłoszeniu kwoty od 2 tys. do 20 tys. Wtedy taki przepis pozostanie pusty. W związku z tym chciałbym zapytać, czy ewentualnie taka autoprawka wchodziłaby w grę. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kieruję pytanie do posła wnioskodawcy. Wspominał pan poseł, że w wielu krajach europejskich ten system już funkcjonuje. Te ogłoszenia rzeczywiście są ogłoszeniami zawierającymi informację dotyczącą wynagrodzenia. Jak to wygląda, jeśli chodzi o liczbę tych krajów, które przyjęły tego typu rozwiązania, i jak długo te rozwiązania funkcjonują już na rynku pracy? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Paulina Henning-Kloska, klub Nowoczesna.

(Poseł Mirosław Suchoń: Nie ma pani poseł.)

Pani poseł Ewa Lieder, klub Nowoczesna.

Bardzo proszę.

Posel Ewa Lieder:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Mam pytanie do wnioskodawcy. Jaki wpływ na zmniejszenie różnicy w wysokości wynagrodzeń między kobietami a mężczyznami będzie miała ustawa, o której dzisiaj mówimy, czyli jaki wpływ będą miały jasne zarobki? Wiem, że są różnice, już kilka osób powiedziało, że to jest ok. 20%, 18%, mimo że kobiety nie są mniej wykształcone. I pytanie: Czy samo ogłoszenie kwoty zapobiegnie różnicom w wysokości pensji na późniejszym etapie? Myślę, że powinniśmy przyjąć, podoba mi się w ogóle ta jawność, bo to jest podstawowa wartość, i myślę, że nie byłoby wtedy problemu z podejrzeniem wysokimi zarobkami asystentek pana prezesa banku centralnego, gdyby była jawność w ogłoszeniach o pracę w tej sprawie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadaje pan poseł Tadeusz Dziuba, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Tadeusz Dziuba:

Panie Marszałku! Kieruję pytanie do wnioskodawców projektu. Otóż państwa propozycja umożliwia pewną manipulację. Mianowicie pracodawca, który w istocie ma zamiar przyznać zatrudnionemu pracownikowi niską pensję, może ogłosić szerokie widełki i w ten sposób stworzyć nieprawdziwe wrażenie. Czy państwo widzicie możliwość zapobieżenia takiej manipulacji?

Posel Tadeusz Dziuba

I jeszcze skorzystam z okazji, że została chwila czasu. Wspomnieliście państwo o tym, że w Polsce kobiety zarabiają mniej. Otóż na podstawie danych Eurostatu sprzed roku można powiedzieć, że rzeczywiście, ale ta różnica jest trzykrotnie mniejsza niż np. w Niemczech, Austrii, Wielkiej Brytanii, Czechach, a więc warto byłoby z takim komentarzem podawać takie wiadomości, aby nie tworzyć błędnego wrażenia. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Stefan Romecki, klub Kukiz'15.

Posel Stefan Romecki:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jak pokazuje życie, żeby mieć dobrego pracownika, a nie niewolnika, trzeba szczególnie zadbać o pracownika. Często firmy myślą tylko o tym, aby zarabiała firma, a o pracowniku myślą dopiero na końcu. Muszą być jasne zarobki. Żadnych umów śmieciowych. Trzeba zrozumieć, że najważniejszy w każdej firmie jest pracownik. Kiedy tak się stanie, zyska na tym pracodawca, ale też i pracownik. Dlatego pracownik musi wiedzieć, za ile pracuje, jakie ma warunki socjalne, osłonowe, że jest otoczony godnymi warunkami płacowymi i socjalnymi, że dzięki temu będzie mógł godnie żyć, natomiast nie ma ukrytych zarobków, że nawet będzie mógł wyjechać razem z rodziną na urlop. Pytanie: Czy projektowana ustawa zapewni jasne, przejrzyste zarobki? Widzę, że tak. Wtedy nasi rodacy, a często i nasze dzieci, nie będą musieli migrować w poszukiwaniu pracy do innych krajów, jak to się dzieje. Dlatego uważam, że trzeba projekt skierować do dalszych prac, ale też zadziałać (*Dzwonek*), żeby zarobki były takie, jakie są w krajach zachodnich. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Oczywiście, jeżeli chodzi o stronę pracowników, ten projekt jest interesujący. Po pierwsze dlatego, że pracownicy poszukujący pracy nie będą marnowali czasu na zgłaszanie swoich ofert tam, gdzie wynagrodzenie nie odpowiada ich kwalifikacjom lub potrzebom, a po drugie, jednak w jakiś sposób ucywilizuje to elementy procesu naboru. Natomiast mam pytanie

do pana posła przedstawiciela wnioskodawców. Bardzo bym prosił, żeby pan poseł był uprzejmy jeszcze raz bardzo dokładnie przedstawić Wysokiej Izbie korzyści płynące z uregulowania tego obszaru, które dotyczą pracodawców. To jest bardzo ważny obszar. Wynagrodzenia są jednym z poważnych składników kosztów działalności pracodawców i dobrze by było (*Dzwonek*), żeby pracodawcy również odnieśli z tego korzyści. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Alicja Chybicka, klub Platforma Obywatelska.

Posel Alicja Chybicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt ustawy jest nadzwyczaj cenny. Mam jednak pytanie, bo mam obawy, czy to rzeczywiście spowoduje zrównanie płac między kobietami i mężczyznami, szczególnie w dziedzinie ochrony zdrowia, gdzie płace w tej chwili są od Sasa do Lasa i na tym samym stanowisku wahają się one od bardzo niskich do bardzo wysokich.

Pytania: Czy jeżeli dany pracodawca określi te widełki bardzo szeroko, co da mu przecież ogromne możliwości, to poprawi sytuację, jeśli chodzi o dolną granicę wynagrodzenia, poniżej której nie będzie mógł zejść? Jakie będą gwarancje tego, że kobieta zatrudniana równolegle z mężczyzną nie dostanie mniej w ramach tych widełek? Czy te widełki są nieograniczone, czyli czy można tę górną granicę podnieść tak, jak sobie pracodawca to wymyśli? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Posel Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

Posel Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt tej ustawy jest niezwykle ważny, także ze społecznego punktu widzenia. Otóż, właściwie po raz pierwszy mamy taką oto sytuację, że pracodawca z pracownikiem będą mogli ustalać takie relacje między sobą, które będą otwarte i transparentne. Ta transparentność jest podstawową wartością tego projektu i trzeba to jednoznacznie podkreślić.

Jest także inny aspekt tej propozycji Nowoczesnej. Otóż możemy zerwać z tym złym stanem świadomości i ciągłym oskarżaniem pracodawców o jakieś nieczne praktyki. Ta propozycja ustawy w końcu daje szansę na uregulowanie relacji pomiędzy pracodawcami i pracownikami. Czy pan, panie pośle, podziela ten pogląd?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Marek Jakubiak, poseł niezrzeszony.

Poseł Marek Jakubiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z pewnym niedowierzaniem obserwuję, przysłuchuję się tym wszystkim wypowiedziom, które tutaj mają miejsce. W ani jednej nie opowiedziano się po stronie pracodawców. Wszystkie, powiedziałabym nawet populistyczne, określenia w pewnym momencie przedstawiały pracodawcę jako wroga pracownika, wroga, który zawsze chce czegoś złego. Może byśmy pomyśleli dzisiaj nad tym, żeby zrobić kodeks praw pracodawcy, ponieważ na podstawie usłyszanych tu wypowiedzi można odnieść wrażenie, że pracodawcy są wszystkiemu winni. Pensja, jakakolwiek by była, jest wynikiem pracy i umowy dwóch stron. Jeżeli będziemy teraz ingerować w to święte prawo, to pytam się: Gdzie my wszyscy zmierzamy? Jak jesteście wszyscy tacy mądrzy, to pokażcie, ilu osobom w życiu daliście pracę, i zobaczycie, jak to jest skomplikowane i trudne. *(Oklaski)* Pracodawcy utrzymują to państwo. Proszę nas nie obrażać i proszę z godnością, z szacunkiem podchodzić do naszej ciężkiej pracy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Czy pan sekretarz stanu chce zabrać głos?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pan Stanisław Szwed.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Panie ministrze, mamy już blisko głosowanie.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oficjalnego stanowiska rządu odnośnie do poselskiego projektu ustawy Kodeks pracy, zawartego w druku nr 2830, nie ma. Jeśli chodzi o nasze ministerstwo, jesteśmy pozytywnie nastawieni do projektu. To jest ważna kwestia, wymaga ona jednak dość dużej pracy. We wrześniu ub.r. marszałek Sejmu skierował ten projekt do Rady Dialogu Społecznego. W ramach Rady Dialogu Społecznego pracuje zespół ds. prawa pracy i ten zespół zajmuje się tym projektem. W tej chwili nie mamy jeszcze oficjalnego stanowiska odnośnie do tego projektu, jak już w tej dyskusji wynikło, nie mamy też żadnej opinii z reprezentatywnej organizacji pracodawców. Mamy tylko jedną opinię ze związku zawodowego „Solidarność”. Tak że my też

będziemy ewentualnie posiłkować się wypracowanym stanowiskiem zespołu Rady Dialogu Społecznego.

Warto też tutaj przypomnieć, że w ostatnim czasie dokonaliśmy jednak dużo zmian, jeśli chodzi o zapewnienie minimalnych gwarancji płacy zasadniczej. Przypomnę: likwidacja tzw. syndromu pierwszej dniówki, wprowadzenie stawki godzinowej, a także zlikwidowanie tzw. subminimum, czyli 80% płacy minimalnej dla tych, którzy mają staż pracy poniżej 5 lat. Te decyzje sprawiły, że tę minimalną gwarantowaną płacę mamy zapewnioną.

Nad innymi kwestiami, które tutaj są jeszcze poruszane, warto się zastanowić, tym bardziej że system widełkowy funkcjonuje również w sferze budżetowej i też są do niego zastrzeżenia. Czyli trzeba kompleksowo popatrzeć na całość, jeśli chodzi o kwestię jawności wynagrodzeń. Co do kierunku jesteśmy zgodni.

Co do pytania pana posła dotyczącego mobbingu, dyskryminacji politycznej, to obecnie w Kodeksie pracy w art. 11 są zapisy odnośnie do tej kwestii. Oczywiście tu jest droga sądowa. Jeśli chodzi o podnoszenie kwalifikacji, to art. 103 Kodeksu pracy i kolejne artykuły dają taką możliwość zarówno stronie pracodawcy, który może kierować pracownika, jak również stronie pracownika, który może z takiej pomocy skorzystać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Teraz głos ma przedstawiciel wnioskodawców, pan poseł Witold Zembaczyński.

Poseł Witold Zembaczyński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Dziękuję wszystkim posłankom i posłom, którzy zadali pytania odnośnie do tego projektu: jasne zarobki, dotyczącego obowiązku informacyjnego o wysokości wynagrodzenia w ogłoszeniach o pracę.

Wiele wątpliwości i pytań dotyczyło kwestii widełek. Ten temat w swoim pierwszym pytaniu poruszył również pan poseł Kobyliński. Zapytał, czy nie byłoby zasadne zaproponowanie w tych przepisach sztywnej formy tych widełek, nie wiem, dajmy na to, według jego propozycji, od 2 tys. do 4 tys. zł, od 4 tys. do 6 tys. zł. Projektując te zapisy, zakładaliśmy, że nowy przepis musi jak najmniej ingerować w swobodę prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorców i nakładać jak najmniej nowych obowiązków na przedsiębiorców, i to będzie stanowiło również po części odpowiedź na to pytanie.

Zawarcie takich widełek zdecydowanie byłoby o tyle kłopotliwe, że w sytuacji, w której mamy w dalszym ciągu dwie kategorie, czyli płacę zasadniczą i płacę minimalną, pracodawcy, tworząc konfigu-

Posel Witold Zembaczyński

rację składników płacy minimalnej do zasadniczej, często dokładają różne dodatki dopiero po osiągnięciu płacy minimalnej i po prostu mogliby mieć z tymi widełkami dodatkowy kłopot.

Ale chcę państwa posłów uspokoić, dotyczy to również odpowiedzi na pytanie pani poseł Chybińskiej odnośnie do sytuacji pracowników służby zdrowia po wprowadzeniu takich przepisów. A więc na przykładzie analizowanych przez nas rozwiązań w krajach anglosaskich, ale nie tylko, również w zachodnioeuropejskich, doszliśmy do jednoznacznego wniosku, że wprowadzenie takiego rozwiązania, tj. obowiązku informacji o wysokości wynagrodzenia w ogłoszeniach o pracę, nie powoduje tego, że pracodawcy doprowadzają do formułowania widełek, jak było tu powiedziane, od Sasa do Lasa, dlatego że potem te ogłoszenia na rynku pracy przestają być atrakcyjne dla pracowników i świadczą o braku rzetelności pracodawcy. A więc oczywiście pojawia się taka obawa, że obowiązek wprowadzenia widełek zamiast podania konkretnej kwoty może skutkować rozszerzeniem tych widełek do jakichś niebotycznych rozmiarów. Ale uspokajam, w praktyce rynku zatrudnienia w wielu krajach, które analizowaliśmy, nie dochodzi do takiego zjawiska, dlatego że bardzo szybko pracownicy wychwytyją, że jest to po prostu nieuczciwe ogłoszenie o pracę, takie, po którym mogą się spodziewać zawarcia umowy z wynagrodzeniem bliższym dolnej krawędzi tych widełek niż górnej.

Odpowiadam na kolejne pytania, m.in. pani poseł Ewy Lieder. Tak, oczywiście intencją tego projektu jest jak najbardziej pomniejszenie luki płacowej między kobietami i mężczyznami. Jest to arcytrudne do wykonania przepisami. Szczególnie ważną rolę odgrywa pewien zwyczaj, który może się sformułować na rynku pracy. Polska nie wygląda tu źle. Ta luka płacowa wynosi między 7% a 18,5% przy średniej europejskiej 16,7%, ale za to na wyższych stanowiskach, lepiej opłacanych, np. menedżerskich, ta luka płacowa to aż 27% różnicy między tym, co jest płacone kobietom a mężczyznom. Dlatego uważamy, że przepisy, tj. jasne zarobki, będą poprzez transparentność wynagrodzeń w sektorze prywatnym sprzyjać pomniejszeniu tej luki, ale zadziałają też oczyszczająco na sektor publiczny, gdzie często są tworzone różne oferty pracy, gdzie potem dopiero w wyniku ujawnienia różnych afer, jak mieliśmy w wypadku afery dotyczącej wynagrodzeń, dowiadujemy się, że pensje są znacznie zawyżone, wyższe niż w rzeczywistości powinny być.

Jeżeli chodzi o pytanie posła Dziuby, to już właściwie o tym powiedziałem, że te widełki w praktyce ogłoszeń, np. gdy sięgniemy na drugą półkulę, czyli w Nowej Zelandii, wcale nie prowadzą do tego, że są one tak szeroko rozwarłe, bo to powoduje brak zainteresowania ogłoszeniem przez pracowników.

Posel Romecki w swoim pytaniu zwrócił uwagę na pewną równowagę, na pewien balans relacji mię-

dzy pracownikami a pracodawcami. To się cały czas na rynku pracy zmienia. Reprezentuję województwo opolskie, gdzie np. w mieście Opolu bezrobocie jest bardzo niskie, ok. 6%, a nieopodal jest powiat nyski, gdzie jest ono nadzwyczaj wysokie. Zastosowanie tego dodatkowego czynnika równoważącego relacje pracownik – pracodawca poprzez umieszczenie wysokości wynagrodzenia w ogłoszeniu o pracę wpłynie na decyzję o podjęciu mobilności przez pracowników sąsiednich powiatów. Kooperacja między samorządami, również dużymi pracodawcami sektora prywatnego, doprowadzi do tego, że mając tę świadomość, że nieopodal, 50 km dalej, można zarobić i w ogóle zacząć dobrze pracować, pracownicy podejmą decyzję o zatrudnieniu.

Posel Mirosław Suchoń spytał, jakie są korzyści dla pracodawców. Korzyść dla pracodawcy jest dwójaka. Po pierwsze, przyspieszenie i większa efektywność procesów rekrutacyjnych. Odnoszę się również do słów pana posła Jakubiaka: tak, panie pośle, byłem pracodawcą, zatrudniałem pracowników, prowadziłem procesy rekrutacyjne w prywatnej spółce, więc przygotowywałem te przepisy również jako praktyk. Dla pracodawców jedyne nowe obciążenie, jakie tu się pojawia, to konieczność wykorzystania kilku dodatkowych czcionek w ogłoszeniu o pracę. To jest projekt, który nie powoduje żadnych nowych obciążeń biurokratycznych. Chodzi tylko o to, żeby w treści ogłoszenia, co jest np. zwyczajem na wielu portalach zajmujących się poszukiwaniem pracowników, gdzie nie ma możliwości zamieszczenia ogłoszenia bez podania wartości wynagrodzenia, wykorzystać parę czcionek określających wartość wynagrodzenia. To samo dotyczy sektora publicznego.

Natomiast ogromną korzyścią jest to, że pracodawcy przestaną tracić, chodzi o wysiłek włożony w wieloetapowe procesy rekrutacyjne, które nie są wieńczone sukcesem. Ja również prowadziłem takie procesy rekrutacyjne. Jedna, druga, trzecia rozmowa, a na końcu się okazuje, że oczekiwania pracownika i możliwości płacowe firmy się rozbiegają i nie dochodzi do zawarcia umowy o pracę. A więc ze względu na to, że te przepisy nie są wyłącznie projektowane z powodu korzyści dla pracownika, ale również pracodawców, warto na nie zwrócić uwagę i dalej procedować, dlatego że w tej chwili zachwianie podaży pracowników na rynku pracy powoduje, że pracodawcy chcą jak najszybciej doprowadzić do rekrutacji jak najbardziej przystosowanych do wykonywania danych zadań pracowników.

Najlepszym tego dowodem, panie pośle, jest praktyka stosowana powszechnie np. w branży transportowej, gdzie informacja o wysokości wynagrodzenia osób poszukiwanych do pełnienia roli czy funkcji, tj. pracy kierowcy, jest jednym z głównych czynników skuteczności procesów rekrutacyjnych. Również mogą państwo zauważyć, że np. w branży handlowej dyskonty coraz częściej podają informację o wysokości wynagrodzenia i w ten oto sposób zapewniają sobie skuteczny dopływ pracowników. Tak że jest to obopól-

Posel Witold Zembaczyński

na korzyść dla pracowników wynikająca z tego, że będą świadomie przystępować do procesów rekrutacji, będą mogli poznać siatkę płac na stanowiskach, które piastują, jak również będą mogli dowiedzieć się, czy nie jest to już w tej chwili powszechną zasadą, że pracodawcy dokonujący rekrutacji nowych kadr muszą oferować znacznie wyższe wynagrodzenia na tym samym stanowisku pracy w stosunku do osób już pozostających w ich relacji zatrudniania.

Co dalej? Pojawiło się również pytanie ze strony posła Mieszkowskiego o kwestie transparentności i w ogóle odpowiedzi na wielkie zapotrzebowanie społeczne, ale również, jak widać po kilku aferach, polityczne na sprawy transparentności procesów rekrutacji czy w ogóle relacji pracodawca – pracownik. Tak, panie pośle, oczywiście, kiedy będziemy dalej procedować nad ustawą: jasne zarobki, możemy mieć świadomość tego, że wzrost transparentności np. w sektorze publicznym będzie znamienity.

Często pojawiał się tutaj kazus NBP, ale to nie jest jedyny przykład. Często zdarza się tak, że opinia publiczna jest zbulwersowana różnymi przypadkami zatrudnienia również przez samorządy na stanowiskach, których tytuł nie rokuje bardzo sownych wynagrodzeń, a de facto tak się dzieje. A więc ta kontrola społeczna również w związku z koniecznością publikacji wysokości wynagrodzenia w ogłoszeniach o pracę byłaby tutaj znacznie bardziej wyrazista i wpłynie to korzystnie na...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, mógłby pan zmierzać do końca?

Posel Witold Zembaczyński:

...całą transparentność procesu zatrudniania w sektorze publicznym.

Wśród pytań pojawiały się również takie wątpliwości, które miały się odnosić do skuteczności tych przepisów w praktyce. Poseł Meysztowicz pytał, jak to funkcjonuje w innych krajach, w tych, w przepisach których poszukiwaliśmy natchnienia do sformułowania ustawy: jasne zarobki. Bardzo szybko rynek pracy reguluje to zjawisko. Podam tutaj przykład Wielkiej Brytanii, gdzie właściwie największy odsetek zainteresowania wśród pracowników znajdują te ogłoszenia, w których zawarta jest informacja o tych zarobkach w skali roku. Często podawane są te informacje również w zakresie systemu premiowego, co prowadzi do tego, że na etapie poszukiwania pracy również osoby będące... (*Gwar na sali*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, mógłby pan powoli zmierzać do końca?

Posel Witold Zembaczyński:

Panie marszałku, 4 minuty, tak?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Wiem, ale bez sensu jest to, co pan robi. Nikt nie słucha.

Posel Witold Zembaczyński:

Panie marszałku, ja rozumiem, bardzo się cieszę, że pan marszałek dba o czas, ale...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dobrze, niech pan mówi.

Posel Witold Zembaczyński:

...zgodnie z moim prawem chciałbym jeszcze odpowiedzieć na te pytania i z uwagi na zbliżające się głosowanie uczynić je jak najbardziej treściwym.

A więc, panie pośle Meysztowicz, w Wielkiej Brytanii taki system informujący o wysokości wynagrodzenia w skali roku bardzo skutecznie funkcjonuje, przyciąga do tych ogłoszeń, wielu naszych rodaków to testowało. Ale to nie jedyny przykład. Można również sięgać do przykładów z innych krajów. Nie chcę się tutaj rozwodzić. Niemniej jednak konkluzja jest taka: praktyka rynkowa wyklucza w trakcie funkcjonowania takiego rozwiązania wszystkie te ogłoszenia, które są nierzetelne, bądź eliminuje te zjawiska, w których pracodawca próbuje rekrutować na jedno stanowisko poprzez dwa różne sposoby, ujmując w dwie różne wartości wynagrodzenia w widełkach.

Jeszcze zaznaczę, że w czasie przygotowania projektu ustawy: jasne zarobki przeprowadziliśmy szerokie konsultacje, również z organizacjami pracodawców, i co bardzo ciekawe, firmy specjalizujące się w procesach rekrutacyjnych, czyli poszukujące pracowników dla dużych pracodawców, są bardzo przychylnie nastawione do tych rozwiązań – to jest również odpowiedź na pytania państwa posłów – dlatego że zdają sobie sprawę z tego, że zawarcie informacji o wysokości wynagrodzenia będzie korzystnie wpływało na przyspieszenie procesu rekrutacji i skuteczność, wprowadzi równowagę na rynku i przede wszystkim jest rozwiązaniem, które już dobrze się sprawdziło. Tak że zapraszam do poparcia tego projektu.

Posel Witold Zembaczyński

Dziękuję Wysokiej Izbie za uwagę. Jasne zarobki i wiesz, gdzie chcesz pracować – to moja konkluzja na ten dzień. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu, kieruje poselski projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy, zawarty w druku nr 2830, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 09 do godz. 10 min 16)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o żegludze śródlądowej, ustawy o organizacji rynku rybnego oraz ustawy o rybołówstwie morskim.

Sprawozdania to odpowiednio druki nr 3276 i 3274.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Proponuję, aby w tych przypadkach Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 i 5a regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycje przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Wnioski formalne zgłaszają posłowie.

Posel Ryszard Petru, koło Teraz!

(Posel Piotr Kaleta: Poczekaj na wiosnę jeszcze.)

Posel Ryszard Petru:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 1 regulaminu Sejmu wnoszę o przerwę.

Afera dotycząca KNF-u trwa od 3 lat, od 3 miesięcy, przepraszam. Zaraz będziemy głosować nad punktem spornym. W marcu 2018 r. pan Chrzanowski zaoferował panu Czarneckiemu przychylność dla jego banku w zamian za 40 mln zł. Katowicka prokuratura postawiła panu Chrzanowskiemu zarzut

przekroczenia uprawnień. Obecnie pan Chrzanowski jest na wolności.

I pytania, na które pan premier powinien odpowiedzieć: Jak wyglądał nadzór nad KNF-em ze strony pana premiera? Jakie działania zostały podjęte w sprawie wyjaśnienia złożonej korupcyjnej propozycji? Pełna informacja w sprawie wyłonienia kandydatury pana Chrzanowskiego na szefa KNF. Kto go rekomendował? Ile razy i w jakich sprawach pan Chrzanowski spotykał się w kancelarii premiera?

Jeśli nie macie nic do ukrycia, oczekiwałbym głosowania za informacją premiera *(Dzwonek)* w tej sprawie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

W tej chwili posel Robert Winnicki, posel niezrzeszony.

Posel Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trybie art. 184 chciałem poprosić o wyjaśnienia w związku z wczorajszym odwołaniem posiedzenia zespołu ds. debaty publicznej, które miało być poświęcone warszawskiej karcie LGBT. Na 2 godziny przed jego odbyciem się pani minister Kaczmarek odwołała posiedzenie tego zespołu, na które przybył przedstawiciel Ministerstwa Edukacji Narodowej...

Marszałek:

Panie pośle, ale pański wniosek...

Posel Robert Winnicki:

...przybył przedstawiciel kuratorium oświaty...

Marszałek:

...nie dotyczy porządku dziennego posiedzenia.

Posel Robert Winnicki:

Dotyczy to porządku posiedzenia Sejmu, panie marszałku.

Marszałek:

Panie pośle, proszę...

Posel Robert Winnicki:

To jest skandaliczna rzecz, że państwo w ten sposób postępują.

Ale powiem tak.

Marszałek:

Panie pośle, proszę w innym trybie...

Posel Robert Winnicki:

Panie marszałku, tylko zdanie dokończę.

Marszałek:

...proszę w innym trybie, bo nie jest to wniosek formalny.

Posel Robert Winnicki:

Zarządzanie tym Sejmem w stylu oberlejtnantsa von Nogaya...

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, to nie jest wniosek formalny.

Posel Robert Winnicki:

...naprawdę przysporzyło tylko kilkudziesięciu tysiącom internautów...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Muszę odebrać panu głos, ponieważ nie jest to wniosek formalny. Panie pośle, są procedury i proszę wystąpić zgodnie z procedurami w tych sprawach.

Z wnioskiem formalnym poseł Jerzy Meysztowicz. Proszę bardzo.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 zwracam się do pana marszałka z wnioskiem o przerwę. Wydaje mi się, że dobrze by było, żeby pan marszałek zwołał Konwent Seniorów i żeby Konwent zastanowił się nad formą ukarania pani poseł Paw-

łowicz, która 2 dni temu do posłów opozycji zwróciła się, że postawę mamy faszystowską. Te skandaliczne słowa nie powinny się pojawić na sali sejmowej.

Marszałek:

Panie pośle, to nie...

Posel Jerzy Meysztowicz:

Mam nadzieję, że...

Marszałek:

Panie pośle, to nie jest wniosek formalny.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Wniosek formalny był o przerwę...

Marszałek:

Bardzo pana przepraszam.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Wniosek był o...

Marszałek:

Takie oświadczenia proszę wygłaszać na końcu każdego dnia posiedzenia Sejmu. Jest punkt: wygłaszanie oświadczeń. A jeżeli, proszę pana, chciałby pan, żeby tym zajął się jakiś organ Sejmu, czyli Prezydium lub Konwent Seniorów, to proszę się zwrócić pisemnie. A więc to wniosek o przerwę, owszem, ale uzasadnienie wskazuje, że jest to wniosek nieformalny. Tak że dziękuję panu bardzo.

Proszę państwa, jest jeden wniosek o przerwę. Poseł Ryszard Petru złożył formalnie, zgodnie z procedurą, wniosek o przerwę i ten wniosek poddam pod głosowanie. Chodzi o wniosek formalny o przerwę w obradach.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za – 160, przeciw – 243, wstrzymało się 8.

Sejm wniosek odrzucił.

Przypominam, że kluby złożyły wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o punkty:

— Informacja prezesa Rady Ministrów w sprawie afery KNF, zgłoszony przez Koło Poselskie Teraz!,

Marszałek

— Rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o ograniczeniu wykonywania pracy w placówkach handlowych, druk nr 1969, zgłoszony przez Klub Poselski Nowoczesna,

— Informacja ministra sprawiedliwości prokuratora generalnego na temat czynności podejmowanych przez prokuraturę oraz inne podległe mu służby w sprawie przestępczej działalności SKOK Wołomin, zgłoszony przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska,

— Informacja ministra infrastruktury w sprawie funkcjonowania elektronicznego systemu poboru opłat za korzystanie z dróg viaTOLL i planowanego znaczącego wzrostu kosztów obsługi ww. systemu, w związku..., długi tytuł jest, zgłoszony przez Klub Poselski Nowoczesna.

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, poddam kolejno pod głosowanie wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o te punkty.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem dotyczącym informacji prezesa Rady Ministrów w sprawie afery KNF.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 192, przeciw – 230, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

Głosujemy nad wnioskiem dotyczącym rozpatrzenia projektu ustawy o ograniczeniu wykonywania pracy w placówkach handlowych.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za – 186, przeciw – 226, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Głosujemy nad wnioskiem dotyczącym informacji na temat czynności podejmowanych w sprawie przestępczej działalności SKOK Wołomin.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za – 188, przeciw – 227, wstrzymało się 3.

Sejm wniosek odrzucił.

Głosujemy nad wnioskiem dotyczącym informacji w sprawie funkcjonowania elektronicznego systemu poboru opłat za korzystanie z dróg viaTOLL i planowanego znaczącego wzrostu kosztów obsługi ww. systemu.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 191, przeciw – 229, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Informacja ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2019 roku.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm przyjął informację do wiadomości.

Pytanie zadaje poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W jednym z wywiadów powiedział pan, że Donald Tusk był kandydatem Niemiec na przewodniczącego Rady Europejskiej. Powiedział pan też, że wybór Donalda Tuska był legalny, ale wątpliwy etycznie. To słaba wypowiedź, świadcząca o małości i jakby podsumowująca waszą politykę europejską i ten zestaw działań, który nazywacie polityką zagraniczną.

(*Głos z sali: Nieprawda.*)

W związku z tym mam, panie ministrze, pytanie do pana: Czy nie jest pan w stanie powstrzymać się od eksportu na zewnątrz kompleksów środowiska Prawa i Sprawiedliwości? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi za to bardzo interesujące pytanie. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 188, przeciw – 232, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek o odrzucenie odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o wspieraniu działalności naukowej z Funduszu Polskiej Nauki.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3228-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Joannę Borowiak o przedstawienie tego sprawozdania.

Posel Sprawozdawca Joanna Borowiak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Połączone Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Finansów Publicznych na posiedzeniu 19 lutego przeprowadziły pierwsze czytanie, rozpatrzyły i pozytywnie zaopiniowały rządowy projekt ustawy o wspieraniu działalności naukowej z Funduszu Polskiej Nauki, zawarty w druku nr 3200.

Na 78. posiedzeniu Sejmu 13 marca Sejm skierował ponownie projekt ustawy do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia wniosku i poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. Połączone komisje rozpatrzyły wniosek oraz poprawki i rekomendują odrzucenie wniosku i przyjęcie poprawek. Sprawozdanie komisji zawarte jest w druku nr 3228-A.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Komisje wnoszą do Wysokiego Sejmu o uchwalenie rządowego projektu ustawy o wspieraniu działalności naukowej z Funduszu Polskiej Nauki. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3228.

Nad przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawkami głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Przypominam, że komisje wnoszą o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zgłasza poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

Posel Józef Brynkus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wskazanie wad tej ustawy po prostu zajęłoby znacznie więcej czasu niż te kilka godzin na debatę, którą temu poświęciliśmy, natomiast tu chciałbym zwrócić uwagę na podstawowy błąd, mianowicie na to, że ta ustawa powołuje tzw. wirtualne instytuty badawcze. Są to takie podmioty, które nie mają mocy prawnej, stąd też nadzór nad tym, w jaki sposób będą one wydawać środki, jest całkowicie iluzoryczny. Chodzi o to, że np. mogą podjąć działania na rzecz poszukiwania... *(Gwar na sali)*

Panie marszałku, czy mógłby pan poprosić Izbę, żeby nie przeszkadzała?

Marszałek:

Prośba pana posła jest do Wysokiej Izby, żeby nie przeszkadzać.

Posel Józef Brynkus:

Dziękuję bardzo.

Chodzi o to, że np. te instytuty badawcze mogą po prostu podjąć działania na rzecz poszukiwania kamienia filozoficznego. To jest całkowicie absurdalne. Czy chodzi wam o to, żeby wydawać pieniądze bez nadzoru? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 185, przeciw – 237, wstrzymało się 3.

Sejm wniosek odrzucił.

W 1. poprawce do art. 4 wnioskodawcy proponują inne brzmienie tego przepisu.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Alicja Chybicka, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Alicja Chybicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie brzmi: Czy w dziedzinach medycznych innowacyjność będzie można zgłosić do wszystkich możliwych gremiów – i otrzymać środki z tych wszystkich gremiów – takich jak: Agencja Badań Medycznych, wirtualny instytut, który może powstać wskutek tej ustawy, NCBR? Dlaczego nie zaplanowano kontroli? Bo kontrola nad takim wirtualnym instytutem praktycznie jest wykluczona. Czy rzeczywiście jest potrzeba tworzenia nowego ciała, co w zasadzie będzie powodowało tylko dodatkowe zamieszanie w pozyskiwaniu środków, podczas gdy można by było wzmocnić istniejące instytuty? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

I przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za – 260, przeciw – 12, wstrzymało się 145.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 7 ust. 1 pkt 1.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

Poseł Józef Brynkus:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka, którą wprowadza klub Prawo i Sprawiedliwość, jest poprawką co najmniej zadziwiającą. Problem polega na tym, że w tej poprawce zakładacie, że podmiotem zarządzającym jest instytucja, której faktycznie nie ma, ponieważ pan prezydent jeszcze nie podpisał ustawy o Sieci Badawczej Łukasiewicz. Niemniej jednak wy po prostu jakby pana prezydenta przymuszacie do tego, żeby ustawę o Sieci Badawczej Łukasiewicz przyjął. To jest zadziwiające. Nie możemy przyjmować ustaw, które już na początku zawierają wady prawne, i to kiedy świadomość tego mają posłowie Prawa i Sprawiedliwości, bo o tym mówiliśmy na posiedzeniu komisji edukacji. To jest po prostu śmieszne. Czy państwo chcecie takiego wadliwego prawa, żeby zadośćuczynić pana marszałka oczekiwaniom? To pytanie.

Marszałek:

Rozumiemy się, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 234, przeciw – 160, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 18 wnioskodawcy proponują uchylić lit. e w pkt 8 w art. 2 ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym.

Komisje wnoszą o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Za – 249, przeciw – 146, 18 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 18a.

Komisje wnoszą o jej przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

Poseł Józef Brynkus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa naprawdę jest kompromitująca z punktu widzenia redystrybucji środków na naukę, bo tak naprawdę nie chodzi o to, że wy dajecie jakieś środki, tylko chodzi o to, że po prostu stwarzacie nowy kanał redystrybucji w postaci kanału podlegającego bezpośrednio Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Moje pytanie dotyczy tego – i chciałbym, żeby jednak pan minister nauki i szkolnictwa wyższego odpowiedział na to pytanie – w jaki sposób będzie rekompensowane uczelniom wyższym to, że pracownicy wchodzący w skład tych wirtualnych instytutów badawczych będą korzystać z bazy materiałowej, technologicznej uczelni macierzystej. W tej ustawie jest to niedookreślone. A wyjaśnienia ministerstwa podczas posiedzenia komisji były po prostu bardziej kompromitujące niż sama ustawa. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Pytanie do pana ministra.

Pan premier, wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin odpowie panu posłowi.

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Jarosław Gowin:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym poinformować państwa, że debatujemy w tej chwili nad projektem ustawy, która zainicjuje polskie badania nad lekami antynowotworowymi. Ta ustawa wzorowana jest na uznawanym powszechnie na świecie za wzorcowy modelu belgijskim. Wirtualne instytuty badawcze oznaczają tak naprawdę, że nie powstają żadne budynki, nie powstają żadne nowe etaty, nie zakupuje się żadnych samochodów służbowych, tylko metodą grantową wyłania się najlepsze zespoły badawcze, biomedyczne, biotechnologiczne, które finansowane są z uwzględnieniem perspektywy dziesięcioletniej, a efektem ich prac ma być powstanie polskich leków zwalczających nowotwory.

Na czym polega unikalność tego działania i na czym polega korzyść instytucji naukowych? Korzyść polega na tym, że cały dorobek naukowy przypisany jest tymże właśnie instytucjom, z których wywodzą się czołowi polscy lekarze czy biotechnolodzy. Na czym polega korzyść publiczna? Korzyść publiczna polega na tym, że własność kapitałowa, czyli możli-

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosław Gowin

wość komercjalizacji tych badań, pozostaje przy polskim państwie. Do tej pory było tak, że własność intelektualną polskich naukowców zakupywały koncerny farmaceutyczne. Czy ktoś z państwa słyszał o polskim koncernie farmaceutycznym? Do tej pory sprzedawaliśmy efekty prac polskich naukowców za czapkę gruszek największym koncernom farmaceutycznym. Teraz ta własność będzie pozostawała przy polskim państwie.

Operatorem będzie Sieć Badawcza Łukasiewicz, a beneficjentem będzie ogół społeczeństwa. Czy w tym rozwiązaniu jest cokolwiek kontrowersyjnego, co spowodowało, że kluby opozycyjne chcą głosować przeciwko temu rozwiązaniu?

Apeluję do państwa posłów, żebyście się zastanowili, czy klimat kampanii wyborczej to jest wystarczające uzasadnienie tego, żebyście głosowali przeciwko interesowi polskiego państwa i przeciwko dobru pacjentów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Cezary Grabarczyk: Ale nikt ci już nie wierzy.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za – 229, przeciw – 175, wstrzymało się 17.

Sejm poprawkę przyjął.

Przed całością są pytania.

Pytanie zgłasza poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

Poseł Józef Brynkus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wyjaśnienia pana ministra Gowina rozmijają się z rzeczywistością, bo pan minister Gowin nie powiedział o tym, że część pieniędzy, które są przeznaczone na Fundusz Polskiej Nauki, to są pieniądze, które będą w gestii operatora, który będzie zarządzał tymi wirtualnymi instytucjami badawczymi. A poza tym jest jeszcze jedna kwestia. Państwo musicie sobie uświadomić, że w tej chwili istnieją przynajmniej dwa kanały dystrybucji środków na naukę polską w postaci Narodowego Centrum Nauki i Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Tam spokojnie można byłoby dać te pieniądze jako granty i w ramach tego można byłoby robić te badania, o których mówi pan minister. Ale bardziej niepokojące jest to, co pan minister powiedział, że dotychczas polscy naukowcy korzystający

z polskiej bazy technologicznej sprzedawali albo po prostu oddawali swój dorobek poza granice państwa polskiego, a jedyna korzyść z rozwiązania, które wy proponujecie, jest taka, że będzie się to liczyło *(Dzwonek)* do ich dorobku naukowego, a nie faktycznego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje poseł Joanna Fabisiak, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Joanna Fabisiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przede wszystkim Panie Ministrze! Mówi pan o możliwościach zwiększenia badań i przeciwdziałania nowotworom. Nie trzeba tworzyć funduszy, trzeba dać pieniądze naukowcom. Wspomnę tu prof. Ciacha, który ma lek, wymyślił lek i chciałby go opatentować. Potrzebne mu pieniądze tylko na badania na ochotnikach i na to nie może dostać pieniędzy. Więc nie tworzymy, nie zwiększamy administracji, nie robimy funduszy, które zabiorą pieniądze właśnie na badania, które zabiorą pieniądze na leki, które są niezbędne, by ratować ludzi, na leki ratujące życie, bo przecież zostały zabrane pieniądze na to. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Panie Marszałku! Chyba jest to dla pana dość jednoznaczne, że ta ustawa nie tylko budzi kontrowersje, ale jest jednoznacznie oceniana jako tylko sposób na stworzenie sobie własnej instytucji, w momencie gdy są inne instytucje, które równie dobrze mogą odgrywać tę rolę. Mamy Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, NCBR, w związku z tym jeżeli chcemy przeznaczyć jakieś dodatkowe środki na badania, równie dobrze można przeznaczyć je przez tę instytucję. Tworzenie kolejnych instytucji to jest tworzenie kolejnych miejsc pracy i tak naprawdę zwiększanie kosztów, a nie zmniejszanie. Dodatkowo finansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego budzi również wątpliwości co do rozwiązań formalno-finansowych. Z tego powodu rodzi się dość jasne pytanie: Po co jest ta ustawa i czy jest dla niej jakiegokolwiek uzasadnienie oprócz czysto populistycznego, że nie można w inny sposób finansować badań nad lekami nad nowotwory, poza stworzeniem miejsc pracy dla swoich znajomych? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

O głos prosi wiceprezes Rady Ministrów, minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin.

Proszę bardzo.

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosław Gowin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niestety wypowiedzi, które padły tutaj przed chwilą, świadczą o tym, że ich autorzy w ogóle nie znają tego projektu. Powtarzam raz jeszcze: na skutek powołania wirtualnych instytutów badawczych, czyli zespołów badawczych, zespołów rekrutujących się z najlepszych ośrodków naukowych w Polsce nie powstanie żaden nowy etat.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Ale nikt nie wierzy panu ministrowi.)

Instytuty to jest nazwa, która funkcjonuje w obiegu międzynarodowym.

Chcę też powiedzieć jednoznacznie, że te 0,5 mld przeznaczone wstępnie na badania to nie są pieniądze, które byłyby przejęte z funduszu którejkolwiek z istniejących instytucji naukowych.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Ale z pieniędzy podatników.)

To są dodatkowe środki wskazane przez pana premiera Morawieckiego w budżecie na rok 2018, środki znajdujące się w dyspozycji Banku Gospodarstwa Krajowego.

I wreszcie to, czego moi przedmówcy nie potrafili zrozumieć. Rzeczywiście istnieje Narodowe Centrum Nauki, rzeczywiście istnieje Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, to są instytucje dystrybuujące granty. Gdyby chodziło tylko o dystrybucję grantów, można by dyskutować, czy potrzebny jest nowy mechanizm w postaci wirtualnych instytutów badawczych. Ale sednem tego projektu nie jest dystrybucja grantów, tylko komercjalizacja wyników badań naukowych. Mówiąc krótko, Sieć Badawcza Łukasiewicz powstała z połączenia 40 czołowych instytutów badawczych będzie zajmowała się komercjalizacją wyników badań, czyli doprowadzeniem do produkcji polskich leków na nowotwory. Nie chodzi zatem o dystrybucję grantów. Chodzi o to, żeby te pieniądze służyły polskiemu społeczeństwu i służyły pacjentom. Dziękuję bardzo.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Jakoś nie było owacji.)

Marszałek:

Dziękuję, panu premierowi.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3228, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 239, przeciw – 184, wstrzymało się 4.

Sejm uchwalił ustawę o wspieraniu działalności naukowej z Funduszu Polskiej Nauki.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 3248-A.

Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Andrzeja Kosztowniaka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Andrzej Kosztowniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawienia dodatkowego sprawozdania Komisji Finansów Publicznych, druk nr 3248-A, o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3205.

Sejm na 78. posiedzeniu w dniu 13 marca 2019 r., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, ponownie skierował projekt ustawy zawarty w druku nr 3248 do Komisji Finansów Publicznych celem rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

W trakcie drugiego czytania zostały przedłożone dwie poprawki, które uzyskały aprobatę komisji.

Komisja Finansów Publicznych po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 14 marca 2019 r. wnosi, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył powyższy projekt ustawy, wraz z poprawkami. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3248.

Nad poprawkami, które zostały przedstawione w dodatkowym sprawozdaniu, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 19e ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym wnioskodawcy proponują m.in. nowe brzmienie ust. 2 i 3.

Komisja, przypominam, wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 420 posłów. Za – 416, nikt nie głosował przeciw, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują dodanie art. 4a.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 423, przeciw – 1, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 3248, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 419, przeciw – 1, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o licencji doradcy restrukturyzacyjnego, ustawy Prawo upadłościowe oraz ustawy Prawo restrukturyzacyjne.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 3226-A.

Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Waldemara Budę o przedstawienie tego sprawozdania.

Posel Sprawozdawca Waldemar Buda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o licencji doradcy restrukturyzacyjnego, ustawy Prawo upadłościowe oraz ustawy Prawo restrukturyzacyjne.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po rozpatrzeniu jednej złożonej podczas drugiego czytania poprawki wnosi o jej przyjęcie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3226.

Nad poprawką, która została zgłoszona w dodatkowym sprawozdaniu, oraz wnioskami mniejszości głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wnioski mniejszości 1. i 2. oraz poprawka zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o licencji doradcy restrukturyzacyjnego.

W poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 3 w art. 16a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 1. wniosku mniejszości.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 372, przeciw – 23, wstrzymało się 32.

Sejm poprawkę przyjął.

1. wniosek mniejszości jest bezprzedmiotowy.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie zdania drugiego w art. 20b w ust. 1.

Pytanie zadaje poseł Marcin Świącicki, klub Platforma Obywatelska.

Posel Marcin Świącicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa wprowadza nadzór ministra sprawiedliwości nad doradcami restrukturyzacyjnymi prowadzącymi działania restrukturyzacyjne i upadłościowe. Wyłącza spod tego nadzoru te działania doradców, które są wykonywane bezpośrednio na polecenie sądu, natomiast nie wyłącza z tego tych działań restrukturyzatorów, które są wykonywane na podstawie decyzji rady wierzycieli czy zgromadzenia wierzycieli. Tymczasem głównym celem procesów restrukturyzacyjnych i upadłościowych jest zaspokojenie potrzeb właścicieli wobec niewypłacalnych dłużników. Dlaczego państwo wprowadzacie tutaj możliwość ingerowania w decyzje podejmowane przez wierzycieli i dlaczego zmniejszacie, degradujecie rolę wierzycieli w procesach restrukturyzacyjnych i upadłościowych, oddając jakby kontrolę nad czynnościami przez nich zleconymi ministrowi? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 422 posłów. Za – 162, przeciw – 234, wstrzymało się 26.

Sejm wniosek odrzucił.

Wnioski mniejszości 3. i 4. zostały zgłoszone do art. 2 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo upadłościowe.

W 3. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nie dodawać ust. 1a w art. 170.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 167, przeciw – 227, wstrzymało się 28.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać ust. 1ae w art. 311.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za – 165, przeciw – 228, wstrzymało się 28.

Sejm wniosek odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością pytanie zadaje poseł Marcin Świąćicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marcin Świąćicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W Polsce działa ponad 1000 doradców restrukturyzacyjnych, którzy prowadzą działania upadłościowe i restrukturyzacyjne pod nadzorem sądów rozsianych po całej Polsce. Ta ustawa wprowadza, oprócz nadzoru sądowego, nadzór ministra sprawiedliwości nad nimi. Minister sprawiedliwości będzie mógł żądać wszelkich akt postępowania, i zakończonych, i będących w trakcie, co może te prace usprawnić, ale może je tylko przedłużyć. Co więcej, według orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego zbieranie akt spraw zakończonych czy spraw w toku przez ministra sprawiedliwości może stanowić ingerencję w istotę władzy sądowniczej.

Jeśli chcielibyśmy wzmocnić działanie sądów w tym zakresie, należałoby wzmocnić możliwości analityczne sądów, a nie zwiększać wątpliwy konstytucyjnie i biurokratyczny nadzór ministra sprawiedliwości. Dlaczego państwo nie poszłście (*Dzwonek*) w kierunku wzmocnienia sądów, tylko w kierunku nadzoru ministra sprawiedliwości nad wszystkimi działaniami restrukturyzacyjnymi w całej Polsce? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 3226 z jedną poprawką, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 254, przeciw – 158, wstrzymało się 15.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o licencji doradcy restrukturyzacyjnego oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy Kodeks karny.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3250-A. Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Jerzego Polaczka o przedstawienie tego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Jerzy Polaczek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy Kodeks karny.

Komisja rekomenduje odrzucenie dwóch poprawek i przyjęcie tej regulacji.

Warto przy okazji tego punktu powiedzieć dwa zdania. Mianowicie celem projektowanej regulacji jest przede wszystkim zniesienie patologicznego zjawiska nieuprawnionej ingerencji we wskazania licznika pojazdu. To kompleksowa regulacja, która ma zapobiec nieuprawnionej ingerencji w przebieg drogomierza. Ustawa składa się z części dotyczącej zmian w Prawie o ruchu drogowym, gdzie kreuje się nowe obowiązki administracyjnoprawne, adresowane nie tylko do właścicieli i posiadaczy pojazdów, ale także do organów i służb państwowych, i drugiej części, obejmującej penalizację określonych zachowań, które mają na celu nieuprawnioną i nieuzasadnioną ingerencję we wskazania drogomierza. Proponowana regulacja ma wypełniać realną, istniejącą lukę, gwarantując pewność obrotu i zapobiegając nieuczciwym praktykom osób sprzedających pojazdy mechaniczne – z tą istotną wadą prawną.

Warto przy okazji tej debaty raz jeszcze wyrazić uznanie dla inicjatywy rządu w tej sprawie i podziękować Ministerstwu Sprawiedliwości i Ministerstwu Infrastruktury. Wszystkie kluby parlamentarne opowiedziały się za przyjęciem tej regulacji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3250.

Nad poprawkami przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Te poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W 1. poprawce do art. 1 wnioskodawcy poprzez dodanie ust. 4 proponują, aby ustawy nie stosować do pojazdów historycznych w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Paweł Szramka, klub Kukiz'15.

Posel Pawel Szramka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej poprawce złożonej przez klub Kukiz'15, tak naprawdę przekazanej nam przez stronę społeczną, proponujemy, żeby spod rygoru tej ustawy wyłączyć pojazdy zabytkowe. Strona społeczna, czyli stowarzyszenia historyczne i miłośnicy pojazdów zabytkowych, twierdzi, że ta regulacja utrudni im realizację ich pasji. Oni bardzo proszą, żeby właśnie te pojazdy były wyłączone spod tej ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje poseł Józef Lassota, Platforma Obywatelska.

Posel Jozef Lassota:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Platformy Obywatelskiej – Koalicji Obywatelskiej jest w całości za tą ustawą, niemniej jednak ta poprawka jest bardzo istotna. Ona jest istotna z punktu widzenia tworzenia pewnego dorobku kulturalnego. Jeśli chodzi o samochody, pojazdy zabytkowe, 20–40-letnie, to jest to pewien wycinek, który pokazuje pewną kulturę techniki.

W związku z tym nie bardzo zrozumiałe jest, dlaczego rząd tak uporczywie stara się, żeby ta poprawka nie znalazła się w tym projekcie ustawy. Prosiłbym o wyjaśnienie, z jakiego powodu dotyczy to tych samochodów, w przypadku których bardzo często ci hobbysci, którzy przecież wkładają w to własne pieniądze, własny czas, starają się, żeby były regionalne części, m.in. właśnie te drogomierze, liczniki... Bar-

dzo bym prosił o naprawdę rzetelne podejście i wyjaśnienie, dlaczego jest sprzeciw. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Widzę, że nikt się nie kwapi.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 191, przeciw – 216, 15 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 81b wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zada poseł Paweł Szramka, klub Kukiz'15.

Posel Pawel Szramka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka również została nam doręczona przez stronę społeczną, tym razem nie przez miłośników pojazdów zabytkowych, ale przez pracowników stacji kontroli pojazdów. Co ciekawe, ostatnio mają oni z wami ciężkie życie. Chcieliście wprowadzić jedną bardzo szkodliwą ustawę. Na szczęście udało się ją wycofać. Teraz jest kolejny zapis, który ma dołożyć im obowiązków. Chcecie, żeby stacje diagnostyczne, stacje kontroli pojazdów stwierdzały stan licznika, podczas gdy w ustawie jest jasno określone, że tak naprawdę może to zrobić obywatel, który może ten stan licznika przekazać do wydziału komunikacji. Po co włączać w to jeszcze dodatkową instytucję? Myślę, że możemy na tyle zaufać obywatelom, że nie będą oszukiwać w tej kwestii, a nawet jak ktoś oszuka, to podczas najbliższego badania technicznego takie oszustwo po prostu wyjdzie na wierzch. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za – 47, przeciw – 358, wstrzymało się 20.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy są pytania.

Posel Pawel Szramka, klub Kukiz'15.

Posel Paweł Szramka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mimo że odrzuciliście państwo nasze poprawki, to i tak będziemy głosowali za tą ustawą, ponieważ większość zapisów w niej jest bardzo dobra. Należy oczywiście karać oszustów. Natomiast w imieniu tych grup społecznych, które zwracały się do nas z poprawkami, nawet nie w imieniu Kukiz'15, ale w imieniu właśnie obywateli, bardzo proszę, żebyście państwo przemyśleli te uwagi, które były zresztą zgłaszane bardzo często na posiedzeniach Komisji Infrastruktury. Często odbijały się od ściany. Chodzi o to, żebyście w przyszłości pomyśleli nad nowelizacją tej ustawy i wzięli pod uwagę te kwestie, które poruszają obywatele. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Oczywiście cel ustawy jest kierunkowo jak najbardziej dobry, natomiast nie czarujemy się i nie udawajmy, że ta ustawa rozwiąże wszystkie problemy. Nie, ta ustawa nie rozwiąże problemów związanych z tym obszarem. Niestety nie do końca te problemy rozwiąże, ale na pewno pomoże w zabezpieczeniu interesów obywateli, części interesów.

Mam jedno pytanie do ministerstwa. Otóż z powodu tej ustawy na przedsiębiorców prowadzących stacje kontroli pojazdów zostaną nałożone kolejne obowiązki. Chciałbym zapytać, czy ministerstwo w związku z tym planuje w jakiś sposób wynagrodzić tym przedsiębiorcom te dodatkowe obowiązki. Pytam o to, dlatego że jest to kolejny moment, w którym państwo uderzacie w tę branżę stacji kontroli pojazdów. To już zaczyna być takim nieprzyjemnym procederem w stosunku do przedsiębiorców. *(Dzwonek)* Czy państwo wraz z nałożeniem tych obowiązków dacie przedsiębiorcom również wynagrodzenie za te wszystkie czynności? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Posel sprawozdawca komisji pan Polaczek chciałby przekazać informacje związane z pojawiającymi się pytaniami i wątpliwościami.

Proszę bardzo.

Posel Jerzy Polaczek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym na koniec przed głosowaniem nad całością ustawy wskazać tylko na to, o jakim akcie prawnym tutaj decydujemy, a także na to, jak duże znaczenie społeczne ma ten akt. Chciałbym mianowicie przypomnieć, iż według danych statystycznych Ministerstwa Cyfryzacji i badań, które zostały zlecone w zakresie tej regulacji, liczba samochodów, w cudzysłowie, z przekreślonym drogomierzem to minimum 240 tys. pojazdów, czyli 1,27% wszystkich aut w Polsce. Z danych Centralnego Ośrodka Informatyki wynika, że ta sytuacja może dotyczyć aż do 20% wszystkich pojazdów zarejestrowanych w Polsce, których jest łącznie ponad 59 mln. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3250, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 417, przeciw – 3, wstrzymało się 2.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy Kodeks karny.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny:

— o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw,

— o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw,

— o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym,

— o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 3279-A.

Trzecie czytanie.

Proszę panią poseł Bożenę Borys-Szope o przedstawienie tego sprawozdania.

Posel Sprawozdawca Bożena Borys-Szopa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, druk nr 3279-A, o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 428, o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1888, o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym, druk nr 2523, oraz o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2671.

Sejm na 78. posiedzeniu w dniu 13 marca skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 3279 do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia 4 poprawek zgłoszonych przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość oraz 17 poprawek Klubu Parlamentarnego PO–KO. Komisja wnosi o odrzucenie poprawek 1., 2., od 8. do 10., od 14. do 17. i od 19. do 21. oraz od 4. do 7. i 13. i o przyjęcie poprawek 3., 11., 12. i 18. oraz przyjęcie całości projektu ustawy zgodnie z drukiem nr 3279-A. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Nad poprawkami, które zostały przedstawione w dodatkowym sprawozdaniu, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3279.

Poprawki od 1. do 8. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany w ustawie o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują dodać ust. 1a w art. 4.

Z tą poprawką łączą się poprawki 2., od 8. do 10., od 14. do 17. oraz od 19. do 21.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Jan Piechota, klub Platforma Obywatelska.

Posel Sławomir Jan Piechota:

Wysoki Sejmie! Chciałbym zapytać panią minister rodziny, pracy i polityki społecznej, dlaczego

rząd PiS nie chce włączyć żołnierzy górników i innych osób podobnie represjonowanych w okresie powojennym do kręgu uprawnionych na podstawie ustawy ze stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego. Dlaczego żołnierze górnicy nadal będą objęci odrębną ustawą z 1994 r., której odrębność wyraźnie wskazuje tytuł: o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych? Ustawa odrębna oznacza gorsze traktowanie. Tego poczucia bycia gorszym nie zmieniają kolejne drobne, fragmentaryczne, niekiedy kosmetyczne zmiany. *(Dzwonek)* Włączmy żołnierzy górników do podstawowej ustawy. I tego dotyczą nasze poprawki. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek, o których była mowa wcześniej, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za – 193, przeciw – 230, wstrzymało się 3.

Sejm poprawki odrzucił.

W 3. poprawce do art. 19c wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 3.

Z tą poprawką łączą się poprawki 11., 12. i 18.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Posel Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! My jako Platforma Obywatelska popieramy ten projekt, ale mam również świadomość, że pełna opieka, pełne wsparcie dla powstańców warszawskich, dla weteranów zapewnia w tej chwili samorząd, szczególnie samorząd warszawski. Chciałbym powiedzieć, że czekaliśmy bardzo długo na ustawę, która umożliwi samorządowi w pełni finansowanie pobytów kombatantów, powstańców warszawskich w domach pomocy społecznej. Warszawa uruchomiła mechanizm, dzięki któremu dla wszystkich powstańców warszawskich...

(Poseł Anita Czerwińska: To nie dotyczy tej ustawy.)

Posel Michał Szczerba:

...domy pomocy społecznej są otwarte i ich pobyty są w pełni finansowane przez samorząd. Propozycja, jaką mieliśmy, była prosta: 50% finansuje samorząd, 50% finansuje budżet państwa. Państwo zrzućcie tę odpowiedzialność w pełni na samorząd. Warszawa jest samorządem bogatym, Warszawa może sobie na to pozwolić. Ale jaka jest sytuacja w innych miastach, pani minister (*Dzwonek*), czy tam te samorządy są w stanie finansować w 100% pobyty kombatantów w domach pomocy społecznej? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 3., 11., 12. i 18., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 285, przeciw – 132, wstrzymało się 3.

Sejm poprawki przyjął.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują, aby przepisy art. 20⁴ dotyczyły karty parkingowej kombatanta.

Z tą poprawką łączą się poprawki od 5. do 7. oraz 13.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Jan Piechota, klub Platforma Obywatelska.

Posel Sławomir Jan Piechota:

Wysoki Sejmie! Ponownie pytanie do pani minister rodziny, pracy i polityki społecznej. Dlaczego rząd PiS ignoruje postulaty organizacji osób niepełnosprawnych dotyczące wprowadzenia do trybu wydawania kart parkingowych kombatantom minimum zabezpieczeń przed używaniem tych kart przez osoby nieuprawnione, minimum zabezpieczeń takich, jakie obowiązują już osoby niepełnosprawne? Chodzi o to, żeby można było posiadać tylko jedną kartę parkingową – ten tryb proponowany teraz przez państwa oznacza, że można mieć jednocześnie dwie karty parkingowe, a przecież to jest związane z osobą, która znajduje się w pojeździe – a także żeby karta była wydawana na okres maksymalnie 5 lat, bo tylko takie zabezpieczenie chroni przed używaniem karty po śmierci osoby uprawnionej, i wreszcie żeby te karty parkingowe kombatantów były także w rejestrze CEPiK, co umożliwi policji bieżącą kontrolę on-line. I tego dotyczą nasze poprawki, tych (*Dzwonek*) po-

stulatów zgłaszanych przez organizacje osób niepełnosprawnych. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 4., od 5. do 7. i 13., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za – 192, przeciw – 229, wstrzymało się 2.

Sejm poprawki odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością pytanie zadaje poseł Sławomir Jan Piechota.

Proszę.

Posel Sławomir Jan Piechota:

Pytanie do rządu. Dla osób, o których dzisiaj rozmawiamy, kombatantów i osób represjonowanych, ze względu na wiek i stan zdrowia podstawowy problem stanowi zapewnienie odpowiedniej opieki. Dlaczego zatem rząd PiS nie wykonuje wyroku Trybunału Konstytucyjnego z października 2014 r. w sprawie świadczeń dla opiekunów osób niepełnosprawnych? Paradoks i hipokryzja tej sytuacji polega na tym, że tego wyroku domagali się posłowie PiS reprezentowani przez...

(*Posel Wojciech Skurkiewicz: A kto rządził w latach 2014 i 2015?*)

...panów posłów Marka Asta i Stanisława Szwe-da. Kończy się kadencja i dziś już wiadomo, że w ciągu tej kadencji, czyli mimo upływu 4 lat, rząd PiS nie wykona własnego zobowiązania. Czy zatem była to tylko pusta obietnica przed tamtymi wyborami? Czy w tej sytuacji można poważnie traktować kolejne obietnice składane dzisiaj w perspektywie kolejnych wyborów? (*Oklaski*)

(*Posel Wojciech Skurkiewicz: Kto rządził w latach 2014 i 2015?*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 3279, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 421, przeciw – 1, nikt się nie wstrzymał.

Marszałek

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Trzecie czytanie.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 3231-A.

Proszę panią poseł Halinę Szydełko o przedstawienie tego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Halina Szydełko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w przedmiocie uchwały dotyczącej zmiany regulaminu Sejmu.

W trakcie drugiego czytania zgłoszono dwie poprawki. Komisja rekomenduje ich odrzucenie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi, jak słyszymy, o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 3231.

Nad poprawkami przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do regulaminu Sejmu wnioskodawcy proponują nie dodawać art. 126aa.

Z poprawką tą łączy się poprawka 2.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Przypominam, że komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytań nie ma.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za – 160, przeciw – 247, wstrzymało się 5.

Sejm poprawki odrzucił.

Całość, głosujemy nad całością.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu uchwały z druku nr 3231, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Za – 282, przeciw – 123, wstrzymał się 1.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 3273-A.

Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Bogdana Rzońcę o przedstawienie tego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Bogdan Rzońca:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam sprawozdanie Komisji Infrastruktury z druku nr 3273-A dotyczące rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych.

Podczas posiedzenia Komisji Infrastruktury w dniu 14 marca zgłoszony został wniosek o odrzucenie projektu, ale ten wniosek nie uzyskał większości na posiedzeniu komisji. Ponadto zgłoszone zostały poprawki, które także nie zostały przyjęte przez komisję, słusznie zresztą, ponieważ projekt ustawy jest bardzo dobry. Dotyczy on Krajowego Systemu Poboru Opłat.

Wszyscy wiemy, że Krajowy System Poboru Opłat związany jest z budowaniem potencjału funduszu dróg krajowych. W związku z powyższym każde uszczelnienie i poprawienie systemu poboru opłat będzie miało bardzo dobry wpływ na fundusz drogowy. Poza tym – to jest chyba najważniejsze – wchodzimy na taki etap, kiedy cały system poboru opłat jest uzależniony od administracji publicznej. Nie ma tutaj już prywatnych podmiotów. Administracja publiczna w pełni kontroluje system poboru opłat.

Zatem rekomenduję przyjęcie tego projektu ustawy w całości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Nad wnioskiem o odrzucenie projektu w całości i poprawkami, które zostały przedstawione w sprawozdaniu, głosować będziemy w pierwszej kolejności.

A jako pierwszy poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja, przypominam, wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytania zadaje poseł Cezary Grabarczyk, klub Platforma Obywatelska.

Proszę.

Posel Cezary Grabarczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest bardzo zła ustawa i powinna być odrzucona. Dlatego popieram wniosek o jej odrzucenie. Ta ustawa tylko pozornie dotyczy dróg. Faktycznie dotyczy ona zaopatrzenia służb specjalnych w narzędzia do powszechnej, totalnej inwigilacji na drogach publicznych. Minister infrastruktury, zamiast finansować budowę dróg, będzie finansował infrastrukturę państwa policyjnego. A Inspekcja Transportu Drogowego przez przypadek, nieświadomie, głosami Prawa i Sprawiedliwości zostanie zmieniona w służbę specjalną, kolejną służbę specjalną, która będzie śledziła Polaków na drogach.

Panie Ministrze! Czy ma pan za dużo pieniędzy? Panie ministrze, dlaczego chce pan śledzić Polaków? Dlaczego chce pan umacniać państwo policyjne? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Posel Mirosław Suchoń:

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Rację ma pan minister Grabarczyk. Szanowni państwo, to żadne uszczelnienie, to nacjonalizacja i inwigilacja. Na tym pierwszym etapie nacjonalizacji powstało wiele lukratywnych stanowisk w administracji, teraz mamy drugi etap, na którym powstanie jeszcze więcej lukratywnych stanowisk, żeby można było obsadzić je Misiewiczami. Ale to oczywiście nie wszystko. Projekt wprowadza w zasadzie dowolność wyboru wykonawcy i pozwala ukrywać informacje, ile to będzie kosztowało. Ponadto wprowadza on wspomniane tu już przepisy umożliwiające totalną inwigilację.

I ja mam jedno, a w zasadzie dwa pytania. Po pierwsze, ile to będzie kosztowało, panie ministrze? I po drugie, panie ministrze – ja pana znam i wiem, że w przeciwieństwie do wielu pańskich kolegów nie jest pan skłonny do tego, żeby zaglądać Polakom pod koldrę, co oni tam robią – pana rękami wdrażany jest projekt, który wprowadzi totalną inwigilację. I pytam, dlaczego pan się na to zgodził. Dlaczego pan się zgodził na to, żeby ta totalna inwigilacja była wprowadzana pana rękami? *(Poruszenie na sali, oklaski)*

Marszałek:

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

**Minister Infrastruktury
Andrzej Adamczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Wysoka Izbo! Nie ukrywam, że ze zdumieniem odbieram

oceny i opinie dotyczące tegoż projektu ustawy. One pojawiły się w środę w trakcie pierwszego czytania podczas posiedzenia sejmowej Komisji Infrastruktury, pojawiły się również podczas drugiego czytania. Na sali plenarnej pojawiły się te wątpliwości, również zarzuty co do inwigilacji, powszechnej inwigilacji, budowy systemu powszechnej inwigilacji, takiego, wydaje się, orwellowskiego Big Brothera, który będzie czuwał nad wszystkim i donosił o wszystkim, co dzieje się na polskich drogach.

I słyszę teraz ponownie te zarzuty. Zapewne zrozumiałbym pytającego, który nie rozumie pewnych mechanizmów, który jest posłem pierwszej kadencji, poznaje te wszystkie trudne procesy związane chociażby z poborem opłat, te trudne procesy, które są związane też z możliwością korzystania chociażby przez policję czy inne służby z informacji, które są dostępne, a które są gromadzone przez system poboru opłat. Ale kiedy te wątpliwości podnoszą osoby, posłowie, którzy mają pełną wiedzę na temat tego, jak to funkcjonuje, to pytam: Panowie, państwo czego się obawiacie? Jakie fobie wami kierują, że tworzyć takie, a nie inne oceny? Czego się boicie? System poboru opłat gromadził informacje od czasu jego powstania. I o tym wie jego twórca, który jest obecny na sali, a zadawał to pytanie. Mówię o twórcy, czyli ówczesnym ministrze transportu. Przecież nie kto inny, tylko administrator systemu dysponował tą wiedzą w pełni. Oczywiście od 2012 r., panie, panowie posłowie z Platformy Obywatelskiej, przypomnę wam, podejmowaliście starania, aby usystematyzować dostęp m.in. policji, dostęp służb do informacji zbieranych w związku z poborem opłat na drogach krajowych. I jakoś tak się szczególnie złożyło, że nie udało wam się w trybie ustawowym uzgodnić, ustalić tych procesów. A czym to skutkowało? A skutkowało to tym, że nie można było uszczelnić systemu podatkowego.

Jeżeli spojrzymy na to z punktu widzenia interesów państwa, to absolutnie najgorszy z możliwych scenariuszy był właśnie waszym udziałem od 2012 r. I to jest absolutnie niezaprzeczalne.

Mówicie państwo, że jest to system całkowicie nietransparentny. Ten projekt ustawy pozwala budować nowy system poboru opłat wyłącznie instytucjom kontrolowanym przez państwo, wyłącznie instytucjom publicznym. To jest wartość dodana tego przedsięwzięcia. Umowa zawarta pomiędzy głównym inspektorem transportu drogowego a podmiotem wyznaczonym budującym ten system, jądro tego systemu, szczególnie jądro informatyczne, będzie jawna, dostępna. Koszty tego przedsięwzięcia również są dostępne, bo opisane są w ustawie z 2017 r.

Panie Pośle! Rozumiem, że z jakichś przyczyn niesie pan obawy swojego środowiska politycznego. One są zapewne uprawnione. To was w jakiś sposób stale prześladowa, ale...

(Poseł Stanisław Żmijan: Co to za insynuacje?)

...jeszcze raz powtarzam: w 2017 r. wprowadziliśmy do ustawy zapisy, które sankcjonują dostęp służb do tych informacji, a w tej ustawie tylko doprecyzowujemy te przepisy ze względu na zapisy RODO. Tak

Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk

że przestrzeliliście bardzo mocno, nie zauważyliście w 2017 r., że wprowadziliśmy oto te przepisy, a dzisiaj z powodów kompletnie niezrozumiałych pytacie, dlaczego budujemy system powszechnej inwigilacji. On jest systemem powszechnej inwigilacji tylko w waszej wyobraźni, panie i panowie albo panie pośle. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za – 163, przeciw – 245, wstrzymało się 7.

Sejm wniosek odrzucił.

Poprawki 1. i 2. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o drogach publicznych.

W 1. poprawce do art. 13hb wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1j.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Stanisław Żmijan, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Stanisław Żmijan:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Zamiast odpowiedzieć na pytanie, to skierował pan tutaj insynuacje. Otóż różnica polega na tym, że do tej pory inne służby mogły korzystać z danych na wniosek, a teraz będą korzystały on-line. I to jest ta różnica, to jest ta totalna inwigilacja.

A teraz przechodzę do pytania. Krajowy System Poboru Opłat reformowany jest w dwóch etapach. Pierwszy etap to przekazanie systemu do Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego w ubiegłym roku, a dzisiaj tą ustawą dokonywany jest wybór operatora wyznaczonego. Jedno i drugie następuje bez postępowania w trybie oferty publicznej. Pytanie: Jakże racje przesądzą o takim działaniu? Argumenty zawarte w uzasadnieniu o potrzebie optymalizacji mają bowiem z tym tyle wspólnego co optymalizacja *(Dzwonek)* kosztów na kontraktach infrastrukturalnych, panie ministrze, 3 lata temu. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń:

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Chciałem pana ministra zapytać, dlaczego ministerstwo chce ukryć przed opinią publiczną faktyczne koszty wykonania systemu poboru opłat. Najpierw twierdzili państwo, że będzie taniej, teraz twierzicie, że nie będzie drożej. To jest jednak zasadnicza różnica. To wszystko na podstawie dosyć wątpliwego paradygmatu, że jednostki państwowe nie są nastawione na zysk. Muszę powiedzieć, że to jest taki wkład Prawa i Sprawiedliwości w myśl ekonomiczną, co jest niepodzielane przez resztę świata, ale w Polsce jednak musi być inaczej.

A więc, panie ministrze, może jednak jest tak, że te koszty będą wyższe? Żeby to sprawdzić, zachęcam do głosowania za tą naszą poprawką, wprowadzającą jawność, ponieważ tak naprawdę przyjęcie tej poprawki pozwoli Polakom poznać faktyczną skalę rozrzutności rządu Prawa i Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za – 163, przeciw – 227, wstrzymało się 27.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nie dawać art. 13he.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Pytania zadają poseł Mirosław Suchoń, a później poseł Cezary Grabarczyk.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Właśnie to jest ten przepis, który pozwala na tę totalną inwigilację.

Przypomnę, panie ministrze, iż podczas posiedzenia komisji najpierw tłumaczył pan posłom, że chodzi o to, żeby można było monitorować przewóz towarów wrażliwych z punktu widzenia opodatkowania. Kiedy panu ministrowi wytłumaczyliśmy, że został wprowadzony odpowiedni system, on doskonale funkcjonuje, o czym Ministerstwo Finansów informuje, to trochę zmienił pan narrację, twierdząc, że tak w zasadzie to ten punkt, ten nowy przepis niczego nie zmienia. Tymczasem prawda jest taka, że dzisiaj każda służba jest uprawniona do pozyskania informacji, natomiast musi się to odbywać na wniosek, w trybie, w którym istnieje, powiedziałbym, in-

Posel Mirosław Suchoń

stytucjonalny nadzór. Natomiast to co wprowadzacie, niestety w już kolejnej ustawie, doprowadzi do połączenia on-line z bazą wszystkich uprawnionych służb i bez żadnego nadzoru, o czym zresztą wspominał (*Dzwonek*) generalny inspektor ochrony danych osobowych, te służby będą mogły korzystać z tych danych w każdym momencie, bez żadnej informacji ze strony tych, którzy prowadzą te bazy.

Marszałek:

Dziękuję panu.

Posel Mirosław Suchoń:

To co to jest, jak nie totalna inwigilacja? Proszę o przyjęcie poprawki. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu.
Głos ma poseł Cezary Grabarczyk.

Posel Cezary Grabarczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan minister Adamczyk w jednym ma rację. To rzeczywiście rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego stworzył elektroniczny system poboru opłat. Dzięki temu do Krajowego Funduszu Drogowego trafia 12 mld zł do rozdysponowania na autostrady, na drogi ekspresowe, na drogi krajowe. To tyle, ile potrzeba na autostradę A1 od Torunia do Częstochowy. Sukces? Sukces. A wy chcecie stworzyć system inwigilacji. Dowód? W uzasadnieniu do projektu ustawy na str. 3 w pkt 5 jest napisane: celem ustawy jest usprawnienie przekazywania danych odpowiednim służbom. Nie ma takiej potrzeby. Wy chcecie śledzić Polaków. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Czego się drzesz?)

Krajowa Administracja Skarbowa ma własny system. Proszę nie oszukiwać Polaków.

Panie Prezesie! Po co panu to? Po co to?

(*Głos z sali:* Brawo!)

(*Posel Mariusz Błaszczak:* Niech się pan nie drze.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Poproszę, powstrzymajmy emocje.
Przystępujemy do głosowania.
Kto z państwa posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.
Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za – 163, przeciw – 230, wstrzymało się 23.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 3 wnioskodawcy proponują nowy termin wejścia w życie ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Pytanie zadaje poseł Stanisław Żmijan.

Proszę bardzo.

Posel Stanisław Żmijan:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Prosimy o poparcie tej poprawki, bowiem jest to czas wskazany do uporządkowania spraw wokół systemu poboru opłat. Chaos i zaniechanie resortu infrastruktury oraz niekompetencje Głównej Inspekcji Transportu Drogowego w zakresie poboru opłat skutkują poważnymi uszczupleniami wpływów do Krajowego Funduszu Drogowego. Już na początku 2018 r. można było włączyć do systemu 234 km dróg ekspresowych i 500 km innych dróg krajowych, a to dawałoby rocznie wpływy do Krajowego Funduszu Drogowego w wysokości 250 mln zł.

Pytanie: Panie ministrze, dlaczego pozostaje pan w bezładzie?

I pytanie do pana premiera: Dlaczego pan premier nie reaguje na taką sytuację?

(*Posel Krystyna Skowrońska:* To pytanie do pana prezesa.)

(*Posel Stanisław Żmijan:* I do pana prezesa, oczywiście.)

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Mirosław Suchoń.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Poprawka oczywiście dotyczy przesunięcia terminu wejścia w życie przepisów będących przedmiotem obrad Wysokiej Izby.

Pytanie do posłów Prawa i Sprawiedliwości: Czy naprawdę chcecie, żeby wasi koledzy monitorowali, inwigilowali waszych znajomych, wasze rodziny? Jeżeli nie chcecie, zagłosujcie za tą poprawką. Pozwólcie nam przygotować dobre przepisy, które wdrożymy i które będą realizowały cel, który powinna realizować ta ustawa, czyli pobór opłat za korzystanie z dróg, a nie totalną inwigilację. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę bardzo.
Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za – 164, przeciw – 230, wstrzymało się 24.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością ustawy są pytania.

Posel Stanisław Żmijan.

Proszę bardzo.

Posel Stanisław Żmijan:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Procedowana ustawa niestety nie może uzyskać naszego poparcia, gdyż regulacje w niej zawarte nie mają nic wspólnego z racjonalnym i transparentnym gospodarowaniem środkami publicznymi.

Pytam więc o koszty przejścia systemu przez Główną Inspekcję Transportu Drogowego, a także o koszty jego funkcjonowania po dniu 2 listopada 2018 r. Z kim została zawarta umowa, w jakim trybie i na jaki czas? Czy jest to umowa zawarta z firmą Kapsch i czy była zgoda na jej zawarcie Urzędu Zamówień Publicznych? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Mirosław Suchoń.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja mam do pana ministra zasadnicze pytania.

Panie Ministrze! Czy naprawdę nie ma w resorcie infrastruktury ważniejszych zadań do realizacji niż nacjonalizacja, inwigilacja czy rozrzutność i stołki dla swoich? Czy naprawdę jest tak, że programy mieszkaniowe działają skutecznie? Czy naprawdę jest tak, że nie ma pan problemu z przetargami na drogi, że nie ma pan problemu z przetargami na koleje? Czy naprawdę wszystko funkcjonuje tak znakomicie, że zajmuje się pan inwigilacją, nacjonalizacją? Czy to jest zadanie resortu infrastruktury?

Panie Ministrze! To jest ten moment, w którym możemy się zatrzymać, w którym Wysoka Izba może zatrzymać ten zły projekt, bo on nic dobrego nie wniesie. On wprowadza inwigilację i rozrzutność, możliwość rozrzutności środków publicznych. Naprawdę apeluję do pana ministra: proszę tu wyjść *(Dzwonek)* i zaapelować do swoich kolegów o to, by głosowali prze-

ciw, bo to jest zły projekt, panie ministrze, bardzo zły projekt. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk prosi o udzielenie mu głosu.

Proszę bardzo.

**Minister Infrastruktury
Andrzej Adamczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Kiedy dzieliłem się swoimi refleksjami z debaty nad dzisiaj dyskutowanym projektem ustawy, może miałem jeszcze jakieś wątpliwości. Teraz się nie dziwię. Ta temperatura debaty, ta temperatura dyskusji w pełni uzasadnia pytanie: Czego się państwo obawiacie? Czego się państwo obawiacie...

(Głos z sali: Pana!)

...wobec tego, że prace nad serwerem do automatycznego dostępu służb do danych w systemie poboru opłat rozpoczęły się już w 2012 r.? Dlaczego nie zakończyły się sukcesem? Jesteście państwo w stanie powiedzieć? Dlatego że ówczesny prywatny operator stawiał takie warunki, że uniemożliwił służbom, uniemożliwił wam...

(Posel Stanisław Żmijan: I to jest istota rzeczy – służbom.)

...przyjęcie przepisów, które pozwalałyby na dostęp do tych informacji. Kiedy mówimy o systemie kontroli skarbowej, tak, działa system SENT, ale...

(Posel Cezary Grabarczyk: I już kropka.)

...informacje zbierane przez system poboru opłat będą również przydatne służbom skarbowym i przede wszystkim służbom skarbowym. *(Oklaski)* Jak nie wiedzieliście, co działo się z miliardami złotych, bo nie dało się uszczelnić systemu podatkowego, to wiedzcie państwo i bądźcie przekonani, że na skutek przyjęcia tych rozwiązań ten system podatkowy się uszczelni. Już nie będzie tak, jak było. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3273, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 230, przeciw – 161, wstrzymało się 29.

Marszałek

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o drogach publicznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Pytania zadają posłowie.

Poseł Robert Kropiwnicki.

Proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt, który przedstawicie, to jest projekt, który jest niezgodny z wszelkimi standardami przyzwoitego procesu. Zapowiadaliście, że będzie wielka reforma procedury karnej, zapowiadaliście, że zrobicie wielkie rzeczy. A tymczasem co zrobiliście? Doprowadziliście do załamania polskie sądownictwo. Ponad 3 mln spraw zaległych z lat ubiegłych zostaje. W sprawach karnych już 22% spraw to są sprawy zaległe. Ogromne zaległości. Kilkaset etatów sędziowskich nieobsadzonych. A wy się zajmujecie awansowaniem prokuratora na prezesa sądu rejonowego. Zajmujecie się tylko swoimi sprawami kadrowymi. A co robicie w procedurze karnej? Doprowadzacie do tego, że będzie można przesłuchiwać świadków bez udziału oskarżonego. Doprowadzacie do tego, że prokurator bez oskarżonego, bez jego obrońcy, mimo usprawiedliwionej nieobecności, będzie mógł (*Dzwonek*) przesłuchiwać świadków. To jest kompletny absurd w procedurze karnej, co próbujecie wprowadzić. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo, Robert!*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Jerzy Jachnik.

Poseł Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Ponieważ to jest projekt rządowy, chciałem się dowiedzieć, gdzie w tej chwili przebywa pan minister Ziobro, który za ten projekt odpowiada (*Oklaski*), lub gdzie jest w tej chwili premier, jeśli to jest projekt rządowy.

(*Głos z sali: Na Węgrzech.*)

A to z dwóch powodów, proszę państwa. Otóż w 2007 r., kiedy wprowadzano kontrolę dotyczącą prywatnego aktu oskarżenia, subsydiarnego, to pan minister Ziobro mówił, że zabierając ten projekt... (*Gwar na sali*)

O, to poczekam.

...że wprowadzając projekt pod kontrolę sądową, spowoduje się przyspieszenie procesu karnego. Tak było w 2007 r., panie ministrze, kiedy ten projekt wchodził w życie, a państwo, którzyście byli w Sejmie w 2007 r., głosowaliście. Dzisiaj projekt jest dokładnie odwrotny, czyli wracamy do starego systemu, sprzed 2007 r., i znowu będziecie głosować, mówić, że to spowoduje przyspieszenie. (*Dzwonek*) Zatem to spowoduje wydłużenie i ukrywanie przestępców. Cemu pan te przepisy wprowadza? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy z druku nr 3251, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za – 181, przeciw – 237, wstrzymało się 3.

Sejm wniosek odrzucił.

Na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu kieruję ten projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Ordynacja podatkowa.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Jego odrzucenie będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Pytania zgłaszają posłowie.

Poseł Genowefa Tokarska.

Proszę bardzo.

Poseł Genowefa Tokarska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do ministra rolnictwa, do pana ministra Ardanowskiego. Ten projekt, porządkując stawki podatku VAT, szkodzi polskim rolnikom, sadownikom i przetwórcom. Chcę zapytać pana ministra, czy godzi się na takie decyzje, na taką ustawę. Otóż, szanowni państwo, zmniejszamy do 5% podatek VAT na owoce tropikalne, na owoce cytrusowe, na niektóre orzechy, kokosowe, pistacjowe itd., również na tzw. żywność śmieciową, a więc na chipsy, wafle, ciastka, wszystko do 5%, natomiast drastycznie podnosimy stawkę na tzw. napoje owocowe z wkładem powyżej 20% soku.

Posel Genowefa Tokarska

Pytam: Czy to jest właśnie to wyjście wobec tej trudnej sytuacji w rolnictwie? Rolnicy protestują na ulicach, a my szykujemy im taki prezent. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jarosław Sachajko.

Posel Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Procedowana ustawa działa na szkodę polskich rolników, przetwórców, polskich obywateli, podwyższa VAT na polskie napoje o 18% i jednocześnie obniża VAT na cytrusy i jedzenie śmieciowe do 3%. Moje pytanie do Ministerstwa Finansów jest takie: Dlaczego Ministerstwo Finansów działa na korzyść korporacji międzynarodowych, a jednocześnie pod przykrywką ułatwień, uproszczeń niszczy resztkę polskich producentów, przetwórców, niszczy zdrowie naszych dzieci, naszej młodzieży? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Paulina Hennig-Kloska.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Zamiast wprowadzać kompleksową reformę podatku VAT, PiS po prostu podnosi VAT na najbardziej popularne napoje z zawartością soku owocowego 20–50%. Pewnie znów usłyszymy, że obniżacie podatki, choć w rezultacie polscy konsumenci za chwilę będą płacić 18% więcej za najchętniej pite przez siebie napoje. Tym samym PiS niszczy kolejną gałąź polskiego rolnictwa.

Mam pytanie: Gdzie jest pan minister Ardanowski, którego dzisiaj nie ma na sali? Schował się i udaje, że problem go nie dotyczy, zamiast bronić polskich przetwórców, sadowników i konsumentów. W efekcie realizacji tej ustawy może jeszcze bardziej spaść zapotrzebowanie na polskie owoce, na jabłka, być może, jak się szacuje, nawet o 120 tys. t. Ja się naprawdę nie dziwię rolnikom, że wysypują jabłka na ulice polskich miast. *(Oklaski)*

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Dorota Niedziela.

Posel Dorota Niedziela:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie Ministrze Ardanowski! Pan w tej chwili bawi się na targach rolniczych, a na tej sali – nie wiem, czy pan prezes o tym wie – ministrowie pana prezesa wprowadzają embargo na polskie jabłka, bo tak to trzeba nazwać. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Skowrońska: Brawo!)

Polskie napoje, które są wybitne w skali europejskiej, ponieważ mają najwyższą zawartość soku naturalnego, powyżej 20%, pan minister finansów obarcza dodatkowym podatkiem VAT. *(Oklaski)* Będą one droższe, przez co rządziej kupowane, a sadownicy nie sprzedadzą swoich jabłek, proszę państwa. Gdzie jest minister Ardanowski, który wczoraj tak walczył i bronił się przed wotum nieufności?

(Głos z sali: Skandal!)

Dziś na tej sali głosujemy przeciwko niemu. To wotum. *(Oklaski)*

A panowie posłowie z PiS-u, napisaliście do premiera Morawieckiego dezyderat, a on zostawił was bez odpowiedzi. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Proszę bardzo, poseł Ryszard Terlecki.

Posel Ryszard Terlecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o ogłoszenie 15-minutowej przerwy. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Ogłaszam 15-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 51 do godz. 12 min 06)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 14. porządku dziennego.

Ogłaszam jeszcze dodatkową 5-minutową przerwę i zwołuję Konwent Seniorów w tej chwili w ciemnym saloniku.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 06 do godz. 12 min 13)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Wysoki Sejmie! Po konsultacji z Konwentem Seniorów podjąłem decyzję i informuję, że zdejmuję (*Wesołość na sali, oklaski*) punkt 14. z porządku dziennego...

(*Część posłów wstaje i klaszcze*)

(*Głosy z sali: Uuu!*)

(*Część posłów uderza w pulpity*)

(*Część posłów wstaje i skanduje: Jarosław! Jarosław! Jarosław!*)

Proszę państwa, zdejmujemy z porządku dziennego rozpatrywanie punktu 14.: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług... (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Nie będziemy również głosować nad wnioskiem o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o uregulowaniu niektórych spraw związanych z uznawaniem kwalifikacji zawodowych w związku z wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej bez zawarcia umowy, o której mowa w art. 50 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej.

Trzecie czytanie.

Przypominam, że komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy, z druku nr 3275.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 380 posłów. Za – 376, przeciw – 2, wstrzymało się 2.

Sejm uchwalił ustawę o uregulowaniu niektórych spraw związanych z uznawaniem kwalifikacji zawodowych w związku z wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej bez zawarcia umowy, o której mowa w art. 50 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zasadach prowadzenia działalności przez niektóre podmioty rynku finansowego ze Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Gibraltaru w związku z wystąpieniem z Unii Europejskiej.

Trzecie czytanie.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 3289-A.

Proszę pana posła Andrzeja Kosztowniaka o przedstawienie tego sprawozdania.

Posel Sprawozdawca Andrzej Kosztowniak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych z druku nr 3289-A o rządowym projekcie ustawy o zasadach prowadzenia działalności przez niektóre podmioty rynku finansowego ze Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Gibraltaru w związku z wystąpieniem z Unii Europejskiej, druk nr 3258.

Sejm na 78. posiedzeniu w dniu 14 marca 2019 r. zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 3289 do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu. W trakcie drugiego czytania zostały złożone dwie poprawki, które uzyskały akceptację komisji. Komisja Finansów Publicznych, po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 15 marca 2019 r., wnosi, aby Wysoki Sejm uchwalić raczył powyższy projekt ustawy wraz z poprawkami.

Marszałek:

Dziękuję.

Poprawki, o których mowa, poddam pod głosowanie w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 3 wnioskodawcy proponują, aby wydłużyć termin, o którym mowa w tym przepisie, o 12 miesięcy.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Za – 404, przeciw – 1, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 8 wnioskodawcy proponują dodać ust. 3.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 388 posłów. Wszyscy byli za.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością.

Przypominam, że to jest druk nr 3289.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3289, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 396 posłów. Za – 395, przeciw – nikt, wstrzymał się 1.

Sejm uchwalił ustawę o zasadach prowadzenia działalności przez niektóre podmioty rynku finansowego w związku z wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej bez zawarcia umowy, o której mowa w art. 50 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o uregulowaniu niektórych spraw w związku z wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej bez zawarcia umowy, o której mowa w art. 50 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej.

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3290.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba.

Proszę bardzo.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Politycy często dzielnie rozwiązują problemy, które sami stworzyli. Podobnie, szanowni państwo, jest w Wielkiej Brytanii. Wczoraj Izba Gmin podjęła uchwałę o wezwaniu do opóźnienia brexitu. Ale ta sprawa również ma swoje konsekwencje dla miliona Polek i Polaków mieszkających na Wyspach. Mam pytanie: Czy rząd zamierza wzmocnić obsługę konsularną wobec spodziewanych problemów z rejestracją miliona Polaków w systemie potwierdzającym status osoby osiedlonej? Taki system został uruchomiony przez brytyjski rząd i trzeba będzie udowodnić przebywanie na terenie Wielkiej Brytanii przez okres 5 lat. Jaki jest problem? Problem jest taki, że do tego systemu bardzo przydatne są paszporty biometryczne. Niektórzy Polacy przebywający na Wyspach takich paszportów nie mają. Czy rząd zamierza wzmocnić obsługę konsularną w sytuacji, kiedy będą za chwilę poważne ilości wniosków (*Dzwonek*) dotyczących tej właśnie kwestii? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3290, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za – 411, przeciw – 3, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o uregulowaniu niektórych spraw w związku z wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej bez zawarcia umowy, o której mowa w art. 50 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zasadach ustalenia kolejności obsadzania mandatów posłów do Parlamentu Europejskiego wybieranych w Rzeczypospolitej Polskiej na kadencję 2019–2024.

Trzecie czytanie.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3292.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3292, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 405 posłów. Za – 296, przeciw – 2, wstrzymało się 107.

Sejm uchwalił ustawę o zasadach ustalenia kolejności obsadzania mandatów posłów do Parlamentu Europejskiego wybieranych w Rzeczypospolitej Polskiej na kadencję 2019–2024.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich.

W dyskusji zgłoszono wnioszek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczać, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu rozpatrzenia.

Pytanie zadaje poseł Jarosław Sachajko.

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa, nad którą procedujemy, przekazuje odpowiedzialność za postęp biologiczny, za polską hodowlę organizacjom i związkowi zawodowemu. To jest takie pilatowe umycie rąk w sprawie właśnie postępu biologicznego i hodowli. To nie organizacje powinny odpowiadać za postęp biologiczny, lecz państwo powinno odpowiadać. Wczoraj w trakcie debaty nad wotum nieufności dla pana ministra Jana Krzysztofa Ardanowskiego pan minister powiedział, że nie pozwoli na to, aby w prywatne ręce poszła hodowla koni. Kieruję pytanie do pana ministra: W czym krowy, świnie, pozostałe zwierzęta są gorsze od koni? Dlaczego koni bronimy, a oddajemy hodowlę pozostałych zwierząt organizacjom prywatnym? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę.

No i głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy z druku nr 3175, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za – 29, przeciw – 385, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu rozpatrzenia.

Na podstawie art. 95b regulaminu Sejmu wyznaczam termin przedstawienia sprawozdania przez komisję do dnia 7 maja 2019 r.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3252 i 3276).

Proszę panią poseł Barbarę Dziuk o przedstawienie sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Barbara Dziuk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę przedstawić sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3252.

Komisja na posiedzeniu w dniu 12 marca br. rozpatrzyła uchwalone przez Senat cztery poprawki do ustawy. Komisja w głosowaniu przyjęła te cztery poprawki.

W imieniu Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii rekomenduję przyjęcie poprawek zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw. Chcę nadmienić, że procedowane zmiany są zgodne z przepisami Unii Europejskiej. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki Senatu od 1. do 3. zostały zgłoszone do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo telekomunikacyjne.

1. poprawka Senatu do art. 110a pkt 1 i 3 ma charakter redakcyjny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Za – 8, przeciw – 395, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 116b Senat proponuje wydłużyć o 1 rok termin, o którym mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za – 2, przeciw – 412, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 123 Senat proponuje dodać ust. 2e.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za – 155, przeciw – 256, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 2 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o radiofonii i telewizji Senat w art. 38b ust. 1 proponuje, aby wyrazy „po uzyskaniu” zastąpić wyrazami „po doręczeniu”.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 413 posłów. Za – 1, przeciw – 411, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o żegludze śródlądowej, ustawy o organizacji rynku rybnego oraz ustawy o rybołówstwie morskim (druki nr 3253 i 3274).

Proszę pana posła Sylwestra Chruszcza o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Sylwester Chruszcz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej przedstawić sprawozdanie komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o żegludze śródlądowej, ustawy o organizacji rynku rybnego oraz ustawy o rybołówstwie morskim, druk nr 3253.

Komisja rozpatrzyła powyższą uchwałę na posiedzeniu w dniu 13 marca 2019 r. Senat zaproponował dziewięć poprawek o charakterze redakcyjnym oraz doprecyzowującym. Komisja wnosi o ich przyjęcie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki Senatu 1., 2., od 4. do 6. i 8. mają charakter redakcyjny.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Leszek Ruszczyk.

Proszę bardzo.

Poseł Leszek Ruszczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rozwój żeglugi śródlądowej zależy w głównej mierze od operatora naszych wód, czyli od Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Ponieważ płyną stamtąd niepokojące wieści, mam pytanie: Czy prawdą jest, że zakupione dla kadry kierowniczej 200 aut typu SUV z napędem na cztery koła przyjechało do Warszawy tylko po to, żeby pan prezes mógł zrobić sobie foto z flotą? Czy prawdą jest, że auta te wróciły na parkingi i przeczekały...

Marszałek:

Panie pośle, ale pańskie pytanie nie dotyczy tych poprawek.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Dotyczy.)

Poprawki mają charakter redakcyjny, tak że przepraszam bardzo.

Poseł Leszek Ruszczyk:

To mam tylko pytanie, panie marszałku: Czy stan organizacyjny Wód Polskich gwarantuje bezpieczeństwo hydrologiczne w przypadku powstania anomalii pogodowych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski, poruszenie na sali)*

Marszałek:

No tak, to rzeczywiście mamy do czynienia z taką sytuacją.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 1., 2. od 4. do 6. i 8., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za – 2, przeciw – 409, wstrzymał się 1.

Sejm poprawki przyjął.

W 3. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 1 pkt 8 lit. c ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 401 posłów. Za – 2, przeciw – 398, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 7. Senat proponuje zmianę w art. 1 pkt 21.

Z tą poprawką łączy się poprawka 9.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem poprawek 7. i 9., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396 posłów. Większość bezwzględna – 199. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 393, wstrzymał się 1.

Sejm poprawki przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Prawo o miarach.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3249-A.

Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Wiesława Janczyka o przedstawienie tego sprawozdania.

**Poseł Sprawozdawca
Wiesław Janczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku VAT oraz ustawy Prawo o miarach, druk nr 3249-A.

Do komisji finansów trafił wniosek o rekomendację dziewięciu poprawek do tego projektu złożonych w drugim czytaniu. Komisja opiniuje pozytywnie sześć z tych poprawek. Poprawek 2., 3. i 4. Komisja Finansów Publicznych nie popiera.

Posel Sprawozdawca Wiesław Janczyk

Chciałbym powiedzieć, że kontrowersje dotyczyły głównie faktu subwencjonowania zakupu nowych kas, które będą pracować jako kasy fiskalne w trybie on-line. Subwencja na zakup tych kas dla przedsiębiorców została utrzymana na poziomie zaproponowanym w przedłożeniu rządowym, tj. 700 zł i nie więcej niż 90% kosztów zakupu tego urządzenia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3249.

Nad poprawkami przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu głosujemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 7. zgłoszone zostały do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o podatku od towarów i usług.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 106h ust. 2.

Komisja, przypominam, wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Za – 400, przeciw – 7, 1 wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie części wspólnej w art. 111 ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 3. i 4.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Za – 176, przeciw – 229, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie części wspólnej w art. 111 ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 4.

Pytanie zadaje poseł Genowefa Tokarska.

Proszę.

Posel Genowefa Tokarska:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt generalnie jest dobrą ustawą, ponieważ uszczelnia system podatkowy, gdyby jeszcze nie to, że rząd nieomal

całość kosztów chce przerzucić na przedsiębiorców, ponieważ nie tylko zakup kasy jest kosztem, ale są nim również sprawne łącza internetowe i koszty przesyłu, a także regularne przeglądy techniczne przez odpowiedni serwis. Dlatego też proponujemy, żeby tą jednorazową pomoc troszeczkę podwyższyć. Zachowujemy 90% wartości ceny netto, ale maksymalna kwota to jest 1500 zł, a nie 700 zł. Żadna kasa tego typu nie kosztuje 800 czy 900 zł. Dlatego proponujemy, by tym razem rzeczywiście wyjść naprzeciw przedsiębiorcom. Po raz kolejny zresztą te kasy wymienią. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Za – 182, przeciw – 228, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie części wspólnej w art. 111 ust. 4.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 4. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396 posłów. Za – 176, przeciw – 220, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. dać art. 111b.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 5. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Za – 386, przeciw – 11, wstrzymało się 13.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2 w art. 128.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 6. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za – 410, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 2 w art. 145a ust. 7.

Marszałek

Z tą poprawką łączy się poprawka 8.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 7. i 8., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Za – 394, przeciw – 1, wstrzymało się 12.

Sejm poprawki przyjął.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 9. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Za – 405, 1 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Przed głosowaniem nad całością są pytania.

Posel Paulina Henning-Kloska.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! To kolejna reforma systemu podatkowego, którą rząd PiS wprowadza za pieniądze polskich przedsiębiorców. Wprowadzając obowiązek posiadania elektronicznych kas fiskalnych, zwracacie przedsiębiorcom tylko część kosztów. Miało być 90%, wyjdzie najprawdopodobniej 50%, w optymistycznej wersji. I tak jeśli kosmetyczka czy fryzjerka przed chwilą kupiła zupełnie nową kasę fiskalną, to w przyszłym roku będzie musiała kupić ją ponownie, panie prezesie. 1500 zł, tyle to kosztuje. To są ciężko zarobione pieniądze osób samozatrudniających się, samodbających o swoje dochody. PiS nie może traktować polskich przedsiębiorców i osób ciężko pracujących na własnych, utworzonych przez siebie stanowiskach jak skarbonki bez dna. Dlatego wstrzymamy się od głosowania przy tej ustawie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Straszne.)

(Posel Dominik Tarczyński: Dobry program na dzisiaj rano.)

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Zbigniew Konwiński.

Posel Zbigniew Konwiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest jedna z ustaw, która ma uszczelniać system VAT. Bardzo często państwo, rozliczając poprzednie lata, 8 lat rządów Platformy Obywatelskiej, zarzucacie nam, że jakieś rozwiązania uszczelniające wprowadzaliśmy bardzo długo, bo prace nad tym rozwiązaniem trwały na przykład 1,5 roku. Prace nad tym rozwiązaniem trwały blisko 2 lata. Ustawa miała wejść w życie 1 października 2018 r., później zmieniono datę na 1 marca 2019 r., teraz już mamy 1 maja 2019 r. To są konkretne straty dla budżetu państwa, kilkaset milionów złotych w związku z tym, że ona nie wejdzie w tym pierwotnie przewidywanym terminie.

Tak naprawdę te wasze zawiadomienia do prokuratury, te wasze oskarżenia będą gotowcami. Za kilka miesięcy wystarczy przekleić i wkleić tam wasze nazwiska. *(Oklaski)*

Marszałek:

To nie było pytanie.

Głos ma poseł Grzegorz Długi.

Proszę.

Posel Grzegorz Długi:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wprowadzamy prawdopodobnie konieczne przepisy, aby uszczelniać kolejny element rynku, z tym że chciałbym, abyśmy wszyscy wiedzieli: robimy to nie za pieniądze Skarbu Państwa, który na tym zyska, tylko za pieniądze przedsiębiorców. W pierwszym roku dodatkowe przychody powinny wynieść – pan minister pewnie się zgodzi – około miliarda złotych, a koszt wprowadzenia ok. 200 mln, który jest w całości poniesiony przez przedsiębiorców, bo obawiam się... I to jest pytanie: Czy jest jakikolwiek mechanizm, który zabezpieczy to, aby niewielki zwrot kosztów nabycia kas, zwrot na rzecz przedsiębiorców, tj. 700 zł, nie był w ten sposób „zjedzony” przez tych, którzy dostarczają kasy fiskalne, których cena odpowiednio wzrośnie, i w konsekwencji przedsiębiorcy nawet nie pocują tej 700-złotowej ulgi. Dlatego chcieliśmy tego i popieraliśmy propozycję Platformy, aby to było procentowe, aby ten zwrot to było 90% kosztów *(Dzwonek)*, a nie sztywna cena. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Wiceminister finansów Filip Światała.

Chce pan zabrać głos?

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Filip Świtała:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W odpowiedzi na pytania posłów chciałbym wyjaśnić, że w procedowanych przepisach przewidzieliśmy 700 zł zwrotu dla przedsiębiorców. To nie jest w całości zwrot za zakup nowej kasy, ale – odnoszę się do pytania zadanego przez pana posła Długiego – w ustawie jest mechanizm, który upoważnia ministra finansów do wydania rozporządzenia, gdyby się okazało, że to jest potrzebne, że trzeba to zrobić, do podwyższenia tej kwoty.

Chciałbym też powiedzieć, że czas, jaki trwało procedowanie nad tą ustawą, jest uzasadniony tym, że wymagało to uzgodnień zarówno z urzędem miar, jak i z producentami kas. To nie jest tak, że można tak po prostu wyprodukować określoną liczbę kas potrzebnych do wykonania tego zadania. W związku z tym ten proces nie może postępować superszybko. I tak przeprowadziliśmy go, moim zdaniem, bardzo sprawnie. Tak że wydaje mi się, że te sugestie, jakoby za długo to trwało, nie są uzasadnione. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy, z druku nr 3249 z poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Za – 376, przeciw – 6, 24 wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Prawo o miarach.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw.

Jest to druk nr 3293-A.

Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Andrzeja Szlachtę o przedstawienie tego sprawozdania.

**Poseł Sprawozdawca
Andrzej Szlachta:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W dniu dzisiejszym Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła dwie poprawki złożone podczas drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z inny-

mi państwami oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3293.

Po informacji rządu w stosunku do tych poprawek komisja odrzuciła obie poprawki.

Już po głosowaniu 2. poprawka została przez wnioskodawców wycofana.

Rekomenduję w imieniu Komisji Finansów Publicznych przyjęcie tej ważnej dla Polski ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3293.

Nad poprawkami, które zostały przedstawione przez komisję w dodatkowym sprawozdaniu, głosujemy w pierwszej kolejności.

I potwierdzam czy przypominam, że poprawka 2. została wycofana przez wnioskodawców.

W 1. poprawce do art. 6 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 1.

Komisja, przypominam, wnosi o jej odrzucenie.

Pytania zadają posłowie.

Poseł Zofia Czernow.

Proszę bardzo.

Poseł Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ważne pytanie: Czy Sejm może uchylać przepisy niewykonalne? *(Oklaski)* Regułą prawa jest, że nikt nie może być zobowiązany do niemożliwego, a w art. 6 tego projektu jest właśnie taka sytuacja. Niewykonalne jest wysłanie przez instytucje finansowe do ponad 6 mln klientów wezwań do 30 czerwca tego roku.

Ustawy nie ma i w tej chwili jeszcze te podmioty nie mogą podejmować żadnych decyzji. Jest to niewykonalne. Klienci zostają wezwani do złożenia oświadczeń o rezydencji podatkowej.

Nasza poprawka wydłuża ten termin i daje szansę, aby ustawa była wykonana prawidłowo. Proszę o jej przyjęcie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Wydłużenie tego terminu przynajmniej o kwartał, a najlepiej do końca roku, dla instytucji finansowych, żeby wysłały żądanie do swoich klientów – przypomnę: 6 mln klientów – jest konieczne. Przyznał to nawet pan minister na posiedzeniu komisji, że nale-

Posel Paulina Hennig-Kloska

ży to zrobić, bo ta ustawa wdrażana jest po prostu ze sporym opóźnieniem i żadna instytucja finansowa nie będzie w stanie dostosować się do tych wymogów. Dlatego zamiast wracać z tą ustawą z Senatu, przyjmijcie tę dobrą poprawkę opozycji przygotowaną przez panią poseł Czernow. Naprawdę, panie prezesie, nic się nie stanie, jak jeszcze raz dzisiaj ugniecie się przed argumentami opozycji i poprzecie nasze dobre rozwiązania. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

Nikt nie chce zabrać głosu?

Pan minister chce?

(Głos z sali: Nie...)

Proszę państwa, zgłaszacie poprawkę i nie chcecie, żeby minister...

(Posel Krystyna Skowrońska: Chce, chce.)

Zadajecie pytanie, a nie chcecie, żeby minister...

(Głos z sali: Chcemy, chcemy.)

Minister Filip Światała.

Proszę bardzo.

(Głos z sali: Minister, chodź!)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Filip Światała:**

Dziękuję państwu, przepraszam.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję za te pytania. Wyjaśniałem to dosyć długo, merytorycznie w trakcie posiedzenia komisji. Przedstawiłem państwu racjonalne argumenty, które przemawiają za naszym stanowiskiem. Mamy plan, żeby to zrobić w dobry sposób. Państwo o tym wiedzą. Wyjaśniłem to państwu i zupełnie nie rozumiem, dlaczego państwo tych racjonalnych argumentów nie chcecie przyjąć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

No, to jest odpowiedź.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, właściwie jedynej, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396 posłów. Za – 180, przeciw – 215, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością pytanie zadaje poseł Grzegorz Długi.

Proszę.

Posel Grzegorz Długi:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przyznaję, że w czasie prac komisji atmosfera rozmowy była dobra. Pan minister, że tak powiem, wyjaśniał nam stanowisko rządu. To nie oznacza, że to stanowisko rządu jest akceptowalne. To są dwie zupełnie różne rzeczy.

(Posel Zofia Czernow: Oczywiście.)

Jestem ostatnią osobą, która chciałaby wspierać banki i płakać nad ich ciężkim losem, że będą musiały tyle dokumentów wypełniać. Ale płaczę nad losem klientów banków, bo to w konsekwencji będzie tak, że banki będą wzywały klientów, którzy będą to wypełniać, dostarczać informacji, i my wszyscy – też jestem klientem banków – będziemy musieli to wypełniać, różne informacje dostarczać, bo banki będą musiały bardzo przyspieszać różne informacje.

Naprawdę ten termin mógł być dłuższy i dużym problemem dla nas jest to, aby zaakceptować tę ustawę właśnie z tego względu, i nie gwarantuję, że wszystkie moje koleżanki i wszyscy koledzy poprą tę ustawę, właśnie z tego powodu. Nie dlatego, że się przeciwstawiamy wymianie informacji. *(Dzwonek)* Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3293, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 401 posłów. Za – 383, przeciw – 8, 10 wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 3278-A.

Trzecie czytanie.

Proszę pana posła Ryszarda Bartosika o przedstawienie tego sprawozdania.

**Posel Sprawozdawca
Ryszard Bartosik:**

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! W dniu dzisiejszym Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi pracowała nad poselskim projektem usta-

Posel Sprawozdawca Ryszard Bartosik

wy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich. Komisja wnioskuję o odrzucenie wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, a także o przyjęcie poprawek zgłoszonych w komisji.

Wysoka Izbo! Dobra ustawa, bardzo potrzebna kołom gospodyń wiejskich, zostaje uzupełniona o postulaty zgłaszane przez środowiska wiejskie. Proszę o jej przyjęcie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że chodzi o druk nr 3278.

Komisja przedstawia wnioski mniejszości, a także wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

Nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy w całości głosujemy w pierwszej kolejności.

Przypominam, że jeśli chodzi o wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości, komisja wnosi o jego odrzucenie.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zada poseł Mirosław Maliszewski.

Posel Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw w imieniu polskich sadowników chcę bardzo podziękować posłom zaangażowanym w prace Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi za walkę z tymi niepotrzebnymi, szkodliwymi dla polskiego sadownictwa przepisami dotyczącymi stawek VAT. (*Oklaski*) Udało się to obronić i bardzo gorąco za to dziękuję.

Chciałem też podziękować oczywiście ośrodkom decyzyjnym w PiS-ie, w tym panu marszałkowi, za czujność, co prawda wyszeptaną na ucho, i prosić, aby podobnie w tej sprawie – w sprawie szkodliwej dla polskiego organizowania się rolników, zwłaszcza gospodyń wiejskich, dzielącej koła gospodyń wiejskich na lepsze, gorsze, lepsze PiS-owskie, gorsze, czyli te, które funkcjonowały do tej pory, często przez 150 lat – wystąpić z propozycją przerwy, zwołania Konwentu Seniorów i wycofania tego projektu. Bo nie pomaga on kołom gospodyń wiejskich, tylko dzieli, różnicuje te bardzo ważne dla polskiej wsi organizacje. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Nieprawda.*)

Marszałek:

Rozumiem, że to jest apel pana posła, bo nie słyszałem, żeby to był wniosek formalny.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Wniosek do prezesa.*)

(*Posel Barbara Bartuś: To jest apel, żeby nie dawać kołom gospodyń wiejskich pieniędzy.*)

A więc pani poseł Agnieszka Ścigaj.

Posel Agnieszka Ścigaj:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koła gospodyń wiejskich to ponad 150 lat tradycji i przede wszystkim samoorganizacji wsi. Bez polityki, drodzy państwo.

Państwo powinno wspierać koła gospodyń wiejskich, powinno wspierać ich działalność, ponieważ one bardzo często wykonują zadania za państwo. I dobrze, że państwo przeznaczacie środki, tylko jest pytanie: Dlaczego tylko dla niektórych? Przecież w ten sposób skłóćcie państwo koła gospodyń wiejskich. Dlaczego nie chcecie, aby one pozostały elementem społeczeństwa pozarządowego, społeczeństwa obywatelskiego, tak jak jest to ujęte w projekcie złożonym wcześniej przez klub Kukiz'15, tylko chcecie, żeby stały się właściwie przedłużeniem agencji rządowej? Przecież taką jest ARiMR. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Mirosław Suchoń.

Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Muszę powiedzieć, że kiedy wczoraj słuchałem debaty, to niemal odjęło mi mowę, ponieważ usłyszałem, że PiS chce zakorzenić koła gospodyń wiejskich na wsi. Czy wy sami siebie słyszycie? Jakże bzdury opowiadacie, żeby uzasadnić tę ustawę, która dzieli polską wieś? Czy wy to słyszycie?

(*Posel Barbara Bartuś: Wystarczy, że pana słuchamy.*)

Chcecie zakorzenić 150 lat tradycji. Chodzi o 150 lat, przez które koła gospodyń wiejskich zakorzeniały polską tradycję na polskiej wsi, 150 lat, kiedy pielegnowały polską kulturę. I teraz uznajecie, że te 150 lat jest w ogóle nieważne, tylko powołacie swoje koła i będziecie je zakorzeniać. Naprawdę, gorsze go projektu dla polskiej wsi ze świecą szukać.

Ale możecie dzisiaj pokazać, że jednak szanujecie polską wieś, szanujecie koła gospodyń wiejskich. Możecie zagłosować za odrzuceniem tej ustawy. Wtedy usiądziemy (*Dzwonek*), przygotujemy wspólnie dobry projekt, który będzie szanował 150 lat tradycji.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Mirosław Suchoń:

Pytanie jest takie: Czy wy szanujecie polską wieś i czy szanujecie koła gospodyń wiejskich? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głos ma poseł Marzena Okła-Drewnowicz.

Posel Marzena Okła-Drewnowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jesienią ub.r. przyjęliście ustawę o kołach gospodyń wiejskich. Zagłosowaliśmy za nią, mimo że była procedowana podczas kampanii samorządowej. Chcieliście w trakcie kampanii rozdać 90 mln. Nie udało się. Rozdaliście raptem ponad 16 mln, bo tylko ok. 5 tys. kół gospodyń poszło do prezesa agencji. Nie udało się, więc tym razem, w trakcie wyborów do europarlamentu, chcecie rozdać kolejne 40 mln, ale z tym też może być problem, więc przygotowaliście ponad 1,5 mln dla specjalnego pełnomocnika, żeby aktywizował w zakresie przedsiębiorczości koła gospodyń wiejskich, które działają od prawie 160 lat. Nie możemy się na to godzić.

Pytanie jest takie: Czy przed następną kampanią, tym razem jesienną, znowu dołożycie państwo pieniędzy po to, by koła gospodyń wiejskich, które pójdą do prezesa, je otrzymały, czy też będziecie dalej je różnicować na te lepsze i gorsze, te, które idą do prezesa, albo te, które nie idą do prezesa? Zapytajcie koła gospodyń wiejskich, co one na to, bo one dzisiaj mówią: dość. *(Oklaski)*

Marszałek:

O głos prosi wiceminister rozwoju Andżelika Możdżanowska.

Proszę.

(Poseł Marek Sawicki: PiS kłamał, kłamie i kłamał będzie.) (Oklaski, poruszenie na sali)

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju
Andżelika Możdżanowska:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Wysoki Parlamencie!

(Poseł Adam Szłapka: PiS kłamał, kłamie i kłamał będzie.)

Rozumiem, że niektóre osoby ubolewają nad faktem, że nad tą ustawą, dobrą dla organizacji społecznych na obszarach wiejskich...

(Głos z sali: Uuu...)

...procedujemy dopiero od określonego czasu. Ja może przypomnę wszystkim, którzy nie znają zapisów tej ustawy, jakie...

(Poseł Marek Sawicki: PiS kłamał, kłamie i kłamał będzie.)

Panie Marszałku! Jest mi bardzo trudno wytłumaczyć osobom, które nie znają przepisów tej ustawy.

(Głos z sali: Uuu...)

Marszałek:

Proszę państwa, proszę nie pokrzykiwać i nie utrudniać wypowiedzi pani minister.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju
Andżelika Możdżanowska:**

Szanowni Państwo! Co daje ta ustawa kołom gospodyń wiejskich, które są organizacjami społecznymi rzeczywiście od 150 lat, które stanowią wartość, tworzą tożsamość lokalną, kulturalną, folklorystyczną, budują społeczeństwo obywatelskie i tak naprawdę łączą tradycję z nowoczesnością? To są koła gospodyń wiejskich, które do tej pory, przed wejściem tej ustawy, musiały się dzielić swoimi składkami członkowskimi, musiały się dzielić swoimi przychodami, musiały oddawać 1/3 tych środków organizacjom, które im patronowały. Wielokrotnie musiały być zakładnikami samorządów terytorialnych. *(Oklaski)*

(Poseł Marek Sawicki: Kłamie jak w PiS-ie.)

Drodzy Państwo! Co wprowadziła ta ustawa? Po pierwsze, prosta osobowość prawna. W każdym biurze Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oddelegowany jest pełnomocnik do spraw kół gospodyń wiejskich. Nie jest to osoba incydentalna, tylko taka, która wspiera, która rejestruje, która doradza, która merytorycznie prowadzi panie w procesie pozyskiwania środków finansowych. Prosta osobowość prawna pozwala tym właśnie paniom, kobietom gospodarnym i wyjątkowym, pozyskiwać środki finansowe z samorządów terytorialnych, z samorządów gminnych, powiatowych, urzędów marszałkowskich.

(Głos z sali: Ale się kurzy, ale się kurzy.)

Już każde dożynki będą mogły być po prostu sfinansowane ze środków samorządów. *(Oklaski)*

(Poseł Marek Sawicki: Kłamał, kłamie i kłamał będzie.)

Już każda organizacja uroczystości będzie mogła być sfinansowana.

Ponadto wsparcie systemowe. No tak, nigdy nikt nie docenił ciężkiej pracy kobiet gospodarnych i wyjątkowych na obszarach wiejskich. *(Oklaski)* Teraz otrzymały one od 3 tys. do 5 tys.

(Głos z sali: Brawo!)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Andżelika Moździanowska

Możecie sobie państwo mówić, że to mało, ale 16 dni roboczych...

(*Głos z sali:* Kłamię i kłamać będzie.)

...16 mln zł, 8 tys. kół gospodyń wiejskich dzisiaj...

(*Głos z sali:* Ostatnie 8 lat.)

...130 tys. kobiet gospodarnych i wyjątkowych. I wy śmiecie je obrażać? Nigdy na to nie pozwolę. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Dobrze!)

(*Głos z sali:* Brawo!)

Prosta osobowość prawna, możliwość skorzystania z tych funduszy, ale i ze środków europejskich. 2 dni temu Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju ogłosiło już kolejny konkurs „Wspólnie o funduszach europejskich”. I mogliśmy nareszcie poszerzyć to wsparcie o koła gospodyń wiejskich.

(*Głos z sali:* Brawo!)

(*Posel Paulina Hennig-Kloska:* Kłamię i kłamać będzie.)

Ministerstwo kultury – dziękuję, panie ministrze – małe FIO, kobiety gospodarne i wyjątkowe już skorzystały. Ministerstwo Cyfryzacji – szkolenia, bezpłatny program. Ministerstwo Zdrowia – profilaktyka prozdrowotna. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

Czy mamy większe możliwości dotarcia z profilaktyką prozdrowotną niż w przypadku tych 150 tys. kobiet w naszych małych ojczyznach? Tam, gdzie jest koło gospodyń wiejskich, tam jest nasza mała Polska, tam jest codzienny patriotyzm. Będę tego broniła. To jest pierwszy filar, osobowość prawna.

(*Posel Dorota Niedziela:* Za 1,5 mln będzie pani broniła.)

Posłuchajcie państwo, bo nigdy Ministerstwo Finansów nie przygotowało takich rozwiązań. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej w ramach rozporządzenia, czyli działalności folklorystycznej, kulinarnej, właśnie tej statutowej, bez kasy fiskalnej. Cały przychód osiągnięty, wypracowany przez koła gospodyń wiejskich zwolniony jest z podatku dochodowego. Zwolnienie z podatku VAT – do 200 tys. zł. Opieka pełnomocnika w każdym biurze Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju. Wsparcie przedsiębiorczości. Zwolnienie z CIT-u za 2018 r. Zwolnienie w przypadku podpisu elektronicznego.

Drodzy Państwo! W przypadku tej ustawy wsłuchaliśmy się w głos wszystkich stowarzyszeń. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

Spotkaliśmy się z 5 tys. gospodarnych, wyjątkowych kobiet w całej Polsce podczas konsultacji regionalnych. To były rzeczywiste konsultacje regionalne. Usłyszeliśmy głos stowarzyszeń non profit i ochotniczych straży pożarnych. Przedłużenie w przypadku CIT-8 do października 2019 r. i bezpłatna możliwość

korzystania z podpisu elektronicznego. Słuchamy ludzi, z którymi się spotykamy. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Dobrze.)

Ponadto to rozszerzenie, ta dzisiejsza nowelizacja to jest gwarancja tego, co obiecywaliśmy, że wsparcie w każdym budżecie będzie systemowe. To jest 16 mln, które popłynęło do naszych małych ojczyzn. W Wielkopolsce są 3 mln zł, w Małopolsce jest 2,5 mln zł, w Lubelskiem – 2,8 mln. Szanowni państwo, czy to jest działanie przeciwko lokalnej społeczności, czy w interesie lokalnej społeczności? (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

(*Posel Cezary Grabarczyk:* Przeciwno!)

Odpowiadamy na postulaty samorządowców, na państwa interpelacje, które do nas przychodziły w związku z kołami gospodyń wiejskich. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Głos z sali:* Nie kłam!)

(*Posel Cezary Grabarczyk:* Są zaległości w odpowiedziach.)

Szanowni Państwo! Właśnie te koła gospodyń wiejskich, które pracowały, działały, jeżeli chodzi o tradycję i kulturę, przez lata, nie mogły skorzystać z dobrodziejstw tej ustawy. Rozszerzamy to w tych miastach, gdzie są sołectwa. Chodzi o miasta do 5 tys., gdzie jest ta linia demarkacyjna, gdzie kobiety mogą skorzystać z PROW-u. Są to te gminy, które np. w grudniu były gminami wiejskimi i nabyły prawa miejskie, jak przykładowo gmina Pacanów. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

Drodzy Państwo! To jest wyjście naprzeciw oczekiwaniom, a nie blokowanie. Nieprawdą jest żaden PIT/0, ponieważ panie mają możliwość działalności jako osobowości prawne, osoby prawne. Jeżeli już, to jest obowiązek dotyczący CIT-u. Jakie są różnice? Dlaczego stworzyliśmy prostą osobowość prawną? Myślę, że to trzeba jasno i precyzyjnie wyjaśnić. Jaki był stan zastany? (*Oklaski*) Zwykle stowarzyszenie w starostwie, które nie dawało możliwości prowadzenia działalności kobietom gospodarnym i wyjątkowym. One nie mogły pozyskiwać żadnego wsparcia systemowego i aplikować o środki unijne. Druga osobowość to było KRS. Panie z kół gospodyń wiejskich mają być księgowymi? Nigdy nie będzie na to zgody. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński:* Brawo!)

To są osobowości, które walczą o naszą małą ojczyznę, budują to społeczeństwo obywatelskie, a my mamy obowiązek pomagać im w tych inicjatywach przedsiębiorczych. W następnej perspektywie unijnej kobiety gospodarne i wyjątkowe będą mogły korzystać w pełni ze środków unijnych. Dziękuję bardzo. Wyjaśnię każde wątpliwości. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

(*Posel Artur Dunin:* PiS kłamał, kłamię i kłamać będzie!)

(*Głos z sali:* Szkoda ci jej, nie?)

Marszałek:

Dziękuję, pani minister.

Zwracam się do państwa posłów, którzy pokrzykują. Niektórym z nich muszę zwrócić uwagę z imienia i nazwiska, że wchodzi w tryb naruszania art. 175 regulaminu Sejmu. Chodzi o posła Szlapek, panią poseł Pomaską i posła Lidię Gądek. Innych będę wymieniał, gdy będziecie pokrzykiwali.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 391 posłów. Za – 159, przeciw – 224, wstrzymało się 8.

Sejm wniosek odrzucił.

(*Głos z sali: Skandal!*)

Wnioski mniejszości 1. i 2. oraz poprawki od 1. do 4. zgłoszone zostały do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o kołach gospodyń wiejskich.

W 1. poprawce do art. 4 ust. 1a wnioskodawcy proponują zmianę do wprowadzenia do wyliczenia.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Oczywiście narracja w przypadku tej ustawy to jest takie chwyty się brzytwy. Chcecie zakorzenić na wsi 150 lat tradycji. Naprawdę we współczesnym świecie większego żartu w żadnym parlamencie nie słyszeli. Tę waszą narrację można określić tylko w jeden sposób: PiS kłamał, kłamie i kłamać będzie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę w trybie art. 175 za nieprzystojne wypowiedzi związane z insynuacjami wobec grupy posłów. (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: To jest cytaty z ministra PiS-u.*)

Przestrzegam pana, bo następnym razem w trybie regulaminowym nałożę na pana karę.

Poseł Dorota Niedziela.

Proszę bardzo.

Poseł Dorota Niedziela:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pani minister inwestycji i rozwoju mówi bardzo dużo,

bardzo ładnie, ale dokładnie wiemy, dlaczego tak dużo i ładnie mówi.

Czy prawdą jest, pani minister, że w ustawie o kołach, w nowelizacji ustawy o kołach gospodyń wiejskich zapisane było, że półtorej procent z 40 mln...

(*Głosy z sali: Półtora!*)

Czy półtora, czy półtorej, to znaczy 1600 tys.

(*Głos z sali: Nieprawda.*)

(*Głosy z sali: Brawo! (Oklaski)*)

1600 tys. zł było zapisane, 4% z 40 mln było zapisane w ustawie i miało służyć pani minister Możdżanowskiej do robienia kampanii w terenie. (*Poruszenie na sali, oklaski*) Pani minister wpisała sobie w obowiązki promowanie kół gospodyń wiejskich. Na litość boską!

(*Głos z sali: Nieprawda.*)

160 lat tradycji i pani minister Możdżanowska będzie promowała na wsi koła gospodyń wiejskich?

(*Głos z sali: Bo startuje do europarlamentu.*)

Czy będzie chciała wygrać (*Dzwonek*) w eurowyborach za pieniądze kół gospodyń wiejskich? (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: Ooo...*)

(*Głos z sali: Skandal!*)

Marszałek:

Proszę państwa, zwracam się do pani poseł Niedzieli, ale także do innych z państwa. Po pierwsze, jeśli chodzi o poprawkę, w odniesieniu do której powinny być zadane pytania, to te pytania nie dotyczą 1. poprawki i nie były pytaniami.

(*Poseł Artur Dunin: Czy to prawda, że...? Przecież padło.*)

Jeżeli państwo chcecie, żebym dopuścił do pytań, to proszę zadawać pytania dotyczące konkretnej poprawki w formie pytania... (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Grzegorz Długi: Ale była informacja.*)

...a nie w formie debaty czy dyskusji, bo w tej chwili miejsca na dyskusję nie ma. (*Gwar na sali*)

(*Poseł Artur Dunin: Czy to prawda, że...? Sam pan marszałek uczy.*)

Dlatego zwracam uwagę pani poseł Niedzieli, że pani tutaj przekroczyła pewne regulaminowe zasady.

(*Poseł Barbara Bartuś: Ale was boli, że pieniądze do ludzi idą, ale was boli.*)

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 383 posłów. Za – 374, przeciw – 6, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę przyjął.

W 1. wniosku mniejszości do art. 4 ust. 1a wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 2.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Maliszewski.

Proszę bardzo.

Posel Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jestem zdumiony i pełen podziwu dla entuzjazmu i dynamiki ekspresji pani minister Możdżanowskiej w walce o koła gospodyń wiejskich. (*Poruszenie na sali*) Ubolewam tylko, że takiego entuzjazmu, dynamiki i takiej troski nie widziałem w poprzednim okresie, kiedy pani pełniła funkcję sekretarza stanu w kancelarii premiera. (*Oklaski*) Wtedy koła gospodyń wiejskich jakoś nie były w kręgu pani zainteresowań. (*Gwar na sali*)

(*Posel Wojciech Skurkiewicz*: Uuu... Boli. Zabolało.)

Myślę, że gdyby pani minister się dowiedziała, że 2 dni temu czy wczoraj zdjęliśmy finansowanie pani działalności poprawką z tej ustawy i nie otrzyma pani tych 1600 tys., to pewnie ta ekspresja i dynamika byłaby zupełnie inna.

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadawać pytanie dotyczące 1. wniosku mniejszości.

(*Posel Ewa Kopacz*: Proszę nie recenzować.)

Posel Mirosław Maliszewski:

Pytanie dotyczy wniosku mniejszości, który powinien być tak naprawdę wnioskiem większości, dlatego że w nim proponujemy, aby koła gospodyń wiejskich mogły być zakładane tam, gdzie faktycznie są gospodynie wiejskie, gdzie występuje działalność rolnicza, a to nie są tylko obszary wiejskie.

Dlaczego państwo – zwracam się do pani poseł wnioskodawcy – nie chcecie poprzeć tego (*Dzwonek*) dobrego wniosku mniejszości umożliwiającego zrzeszanie się kobietom wiejskim? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Lidia Gądek.

Posel Lidia Gądek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed chwilą usłyszeliśmy takie wystąpienie, jak na wiecu wyborczym, które nie miało kompletnie nic wspólnego z kołami gospodyń wiejskich i z ich sytuacją na terenie wsi. Mogę to powiedzieć dlatego, że od 20 lat jestem członkinią koła gospodyń wiejskich... (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

...co więcej, tworzyłam kilkadziesiąt kół gospodyń wiejskich na terenie powiatu...

Marszałek:

Pani poseł, proszę zadawać pytanie...

Posel Lidia Gądek:

I teraz...

Marszałek:

...dotyczące 1. wniosku mniejszości. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Proszę nie przerywać.)

(*Posel Ewa Kopacz*: Proszę nie przeszkadzać.)

Posel Lidia Gądek:

Panie Marszałku! Zabrał mi pan czas. To był wstęp do pytania. Pytanie dotyczy tego wniosku mniejszości.

Dlaczego państwo po raz kolejny, nie bacząc na te 150 lat historii, którą chcecie teraz zakorzeniać od nowa, różnicujecie koła gospodyń wiejskich? 150 lat temu, jeszcze pod zaborami, powstawały koła gospodyń wiejskich na terenach, które dzisiaj zostały włączone do miast w trybie normalnym. Rozrastamy się, tworzą się aglomeracje. One tam istnieją, a państwo wyrzucacie je całkowicie poza nawias. Dlaczego? Nie rozumiecie (*Dzwonek*) polskiej wsi, nie rozumiecie stowarzyszeń, które na tym...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Paulina Hennig-Kloska.

Przypominam, że wniosek mniejszości brzmi – dodać do artykułu: miast do 20 tys. mieszkańców. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Lidia Gądek*: No i o to pytałam, panie marszałku.)

(*Głos z sali*: Marszałek nie rozumie.)

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Prawda jest taka, że PiS traktuje budżet państwa jak budżet własnej kampanii, i tu mieliśmy na to doskonały przykład. Chcieliście 1600 mln...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...1600 tys. przeznaczyć na promocję pani minister, a na podwyżki dla nauczycieli żałujecie i pieniędzy nie chcecie przeznaczyć, ba, nawet nie chcecie

Posel Paulina Hennig-Kloska

z nimi się do stołu. Ale najgorsze jest to, że słuchając pani minister, można by przynajmniej pomyśleć, że pani minister w poprzedniej...

Marszałek:

Pani poseł, proszę zadawać pytanie dotyczące pierwszego...

(*Posel Lidia Gądek: Ale to trzeba zrozumieć.*)

Posel Paulina Hennig-Kloska:

...zasiadała w opozycji. (*Oklaski*)

Marszałek:

Zwracam pani poseł Paulinie Hennig-Klosce uwagę...

(*Posel Paulina Hennig-Kloska: Proszę nie zastraszować posłów, panie marszałku.*)

...że w trybie art. 175 narusza pani regulamin Sejmu. (*Gwar na sali*) Następnie każdemu z państwa posłów będę mówił o naruszeniu powagi Sejmu.

(*Posel Rafał Grupiński: Niedługo się skończy marszałkowanie.*)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Nie, panie marszałku... Kampania w pełni.*)

Więc proszę uważać, proszę uważać.

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Kampania w pełni. To jest próba zastraszania posłów.*)

Proszę państwa posłów, żebyście nie... (*Gwar na sali*) Proszę nie przeszkadzać mi teraz.

(*Głos z sali: Ze sprostowaniem...*)

Proszę państwa posłów, żebyście nie pokrzykiwali...

(*Głos z sali: No nie, nie. Wniosek formalny.*)

...ponieważ będę uważał, że również pokrzykiwania tego typu, tego rodzaju to jest utrudnianie...

(*Posel Lidia Gądek: Ale proszę nas nie straszyć, my jesteśmy dorośli.*)

...a przynajmniej próba utrudniania prowadzenia obrad Sejmu.

(*Posel Rafał Grupiński: Skończy się marszałkowanie.*)

(*Posel Paulina Hennig-Kloska: Wniosek formalny.*)

Głosujemy.

Kto z państwa...

(*Głos z sali: Panie marszałku...*)

Pani poseł, proszę usiąść, bo będę musiał, że tak powiem, tryb regulaminowy wobec pani wprowadzić. Proszę usiąść. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Za co?*)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Ale wniosek formalny.*)

Proszę zająć miejsce wskazane przez marszałka Sejmu, a więc tam, gdzie pani siedzi, w fotelach sejmowych. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Boi się pan pytać o Podkarpacie.*)

(*Posel Lidia Gądek: Panie marszałku, żalozne.*)

(*Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Typowy przykład PiS-owskiej kultury.*)

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 383 posłów. Za – 162, przeciw – 218, 3 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. poprawce do art. 8 ust. 2 wnioskodawcy proponują zmianę do pkt 2.

Z poprawką tą łączy się poprawka 3.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 2. i 3., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 376 posłów. Za – 367, 1 – przeciw, 8 wstrzymało się.

Sejm poprawki przyjął.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nie dodawać art. 25a.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Maliszewski.

Posel Mirosław Maliszewski:

Art. 25a dotyczy pełnomocnika rządu do spraw małych i średnich przedsiębiorstw. Zachodzę w głowę, jaka może być jego rola w promowaniu kół gospodyń wiejskich. Dlaczego akurat minister rozwoju regionalnego, dlaczego podległy mu rzecznik ma taką funkcję pełnić? Jest minister rolnictwa, jest minister rodziny i polityki społecznej, jest minister kultury, wreszcie jest premier – to są instytucje i organy, które właściwie powinny promować koła gospodyń wiejskich, bo to jest ich zadanie. Co ma do tego mała i średnia przedsiębiorczość? To nie jest zadanie kół gospodyń wiejskich. Zadaniem kół gospodyń wiejskich jest integracja środowiska, działalność kulturalna, oświatowa. To jest zadanie dla kół gospodyń wiejskich. Nie ma mowy o tym, aby rzecznik taką funkcję pełnił. Dlatego proponujemy skreślić ten zapis z ustawy, aby to nie rzecznik promował koła gospodyń wiejskich, tylko ktoś zupełnie inny. A dzisiaj, włączając nieraz programy typu „Agrobiznes”, odnoszę wrażenie, że to nie rzecznik promuje koła gospodyń wiejskich, tylko koła gospodyń wiejskich promują rzecznika, czego częstym przykładem jest tańczą-

Posel Mirosław Maliszewski

ca pani rzecznik w kołach gospodyń wiejskich (*Dzwonek*), pokazywana w publicznej telewizji. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Lidia Gądek.

Posel Lidia Gądek:

Klub by pasowało podać, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak, to ten pełnomocnik, którego proponujemy skreślić w tymże wniosku mniejszości. Mam nadzieję, że będzie on, stanie się wnioskiem większości, chociaż większość na tej sali niestety nie ma pojęcia, jak funkcjonują koła gospodyń wiejskich, i to jest bardzo przykre. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Ojej...*)

I tak to jest, kiedy tworzeniem prawa zajmują się ludzie, którym się wydaje, że coś wiedzą. Potem takie są tego efekty.

Koła gospodyń wiejskich promują się doskonale same, promują lokalne samorządy. I bzdurą jest to, co słyszeliśmy przed chwilą z tej mównicy, że dopiero teraz będą mogły pozyskiwać środki z Unii Europejskiej, z samorządów, z innych działań resortowych. Przecież one to robią co najmniej od 50 lat (*Oklaski*), od 30 lat tak naprawdę w dużej skali. I teraz, dzisiaj, zamiast podporządkować je samorządom, padło tu takie sformułowanie, proponujecie podporządkować je jednej jedynej partii. A co będzie, jak partia się zmieni? Myśleliście...

(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Marszałek:

Dziękuję pani.

Głos ma poseł Paulina Hennig-Kłoska.

Posel Paulina Hennig-Kłoska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Chciałam was zapytać wprost: Dlaczego instrumentalnie traktujecie koła gospodyń wiejskich i je upolityczniacie, najnormalniej w świecie uzależniając je od finansów, które mogą dostać lub nie w zależności od tego, czy dostosują się do waszych wymogów, czy nie?

A do pana marszałka mam prośbę, żeby nie straszał posłów opozycji, bo na nas te strachy nie działają.

(*Głos z sali: Ooo...*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Pani poseł, pierwszy raz słyszę, że jakiś poseł jest taki strachliwy. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Głosujemy.

(*Głos z sali: Może nie jest.*)

(*Posel Paulina Hennig-Kłoska: Pan nie rozumie, co się do pana mówi.*)

Kto z państwa jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 380 posłów. Za – 159, przeciw – 217, wstrzymało się 4.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. dać art. 27a–27d.

Z poprawką tą łączy się poprawka 5.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Pytania zadaje poseł Artur Dunin, klub Platforma Obywatelska.

(*Posel Piotr Kaleta: Gospodarz wiejski.*)

Posel Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Ta poprawka, którą państwo sobie wprowadziliście podczas dodatkowego posiedzenia komisji, podczas drugiego czytania, jest, kochani, niezgodna z konstytucją.

(*Głos z sali: Ooo...*)

Wykracza ona poza zgłoszenie ustawowe, które złożyliście do laski marszałkowskiej. Tej poprawki nie wolno przegłosować na tak, ona wypacza całą ustawę. Chcecie, bez uzgodnień, bo to jest bardzo ważne, bez uzgodnień nawet z KRS-em, waszym KRS-em, ominąć KRS i wmontować w tę ustawę poprawkę niezgodną z konstytucją.

Dlatego zadaję pytanie, panie marszałku: Dlaczego znowu łamiecie konstytucję, jak zawsze? (*Oklaski*)

(*Posel Piotr Kaleta: Ja cię... Ale odważny.*)

Marszałek:

Panie pośle, od podejmowania decyzji, oceny, czy łamana jest konstytucja, jest Trybunał Konstytucyjny.

(*Posel Ewa Kopacz: Ale nie pytano pana.*)

(*Głos z sali: Nie ma takiego.*)

Może pańskim zdaniem to jest tak.

W takim razie przystępujemy do głosowania. Sejm rozstrzygnie.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek 4. i 5., proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 376 posłów. Za – 223, przeciw – 148, wstrzymało się 5.

Marszałek

Sejm poprawki przyjął.

W 3. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 3 projektu ustawy.

Pytanie zadaje poseł Mirosław Maliszewski.

Posel Mirosław Maliszewski:

Na nasze zarzuty, że robicie państwo, PiS, z kół gospodyń wiejskich swoje narzędzie oddziaływania politycznego, że rozróżniacie, dzielcie koła gospodyń wiejskich na te, które się poddają nadzorowi politycznemu, i na te gorsze, które mimo niemożliwości otrzymania dofinansowania takiemu nadzorowi się nie poddają, odpowiadaliście, że to nieprawda, że tu nie ma żadnej polityki. O naszych argumentach odnoszących się do tego, że kierujecie 1600 tys. zł na promocję przed kampanią europejską dla rzecznika, na wybory, mówiliście, że to nieprawda. Ta poprawka, ten wniosek mniejszości pozwoli wam skonsumować tę waszą teorię. Otóż ten wniosek przesunął czas wejścia w życie tej ustawy na 1 lipca 2019 r., czyli na okres po wyborach europejskich, po tych najbardziej intensywnych działaniach politycznych. Jeżeli wasze intencje są prawdziwe, to zgłoszycie i poprzycie ten wniosek mniejszości.

I pytanie: Czy taka refleksja do was dotrze, czy nadal będziecie z kół gospodyń wiejskich robili swoje narzędzie oddziaływania politycznego? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 374 posłów. Za – 154, przeciw – 213, 7 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością pytanie zgłasza poseł Mirosław Maliszewski.

Posel Mirosław Maliszewski:

Po pierwsze, dzielcie koła gospodyń wiejskich na lepsze i gorsze. Koła gospodyń wiejskich w Polsce są ponad 150 lat. To są najstarsze koła funkcjonujące dzisiaj w oparciu o ustawę o społeczno-zawodowych organizacjach rolników. W minionych latach bardzo intensywnie zwiększała się aktywność kobiet wiejskich. Zakładały one koła gospodyń wiejskich w oparciu o Prawo o stowarzyszeniach. Jedne i drugie były wspierane przez samorządy gminne. Wymyśliliście formułę taką, żeby przez, nie wiadomo czemu, Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a szcze-

gólnie przez prezesa tej agencji, dystrybuować środki, czyli dla tych swoich i dla nie swoich – dla nie swoich nie. Ta ustawa chociażby z tego powodu ma wady. Ta ustawa ma wady z tego powodu, że nie wszędzie, gdzie są aktywne kobiety, można zakładać koła gospodyń wiejskich. Ta ustawa ma wady polegające na tym, że nakłada się na te koła tak naprawdę zbyt dużo obowiązków w stosunku do ich możliwości. I po trzecie, najważniejsze – ten rzecznik niedorzecznik. Nie powinno tak być, aby w ten sposób wykorzystywać pieniądze publiczne...

(Głos z sali: Nie obrażaj.)

...do kampanii wyborczej.

(Głos z sali: Nie obrażaj kobiet.)

Chciałem na koniec *(Dzwonek)* powiedzieć, że z tych powodów nasz klub nie może tego projektu poprzeć. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Artur Dunin.

Posel Artur Dunin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Podczas drugiego czytania, myślę, wszystkie ugrupowania opozycyjne jasno wam pokazały, że ta ustawa jest zła, jest kolejnym bublek prawnym. Ta ustawa nie została omówiona z podmiotami zainteresowanymi, czyli z kołami gospodyń wiejskich.

(Głos z sali: Nieprawda.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Swoimi, które sami zakładaliście.

Słuchajcie, szanowni państwo, słuchajcie, kobiety: ta ustawa jest przygotowana tylko po to, żeby was kupić i zaciągnąć do PiS-u. Ta ustawa nie ma nic wspólnego z poprawą waszej działalności. Dostaniecie jednorazowo, pod warunkiem że pójdziecie na kolanach do pana prezesa agencji.

Szanowni państwo, ta ustawa – oprócz tego, że dzisiaj przez poprawkę przegłosowaną przez PiS staje się niekonstytucyjna – dzieli kobiety na wsi. Szanowni państwo *(Dzwonek)*, apeluję do was: głosujcie przeciwko tej ustawie.

Marszałek:

Dziękuję.

Posel Artur Dunin:

Dlatego Platforma Obywatelska...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...nie pozwoli... i będzie głosowała przeciw tej ustawie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Ewa Lieder.

Poseł Ewa Lieder:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Tu dzisiaj było już wszystko powiedziane, dlaczego ta ustawa jest zła, nierozsądna, niemądra, bez konsultacji i dzieląca kobiety na wsi. Ale kuriozalna wypowiedź posła sprawozdawcy, który powiedział o zakorzenianiu kół gospodyń wiejskich na wsi, to naprawdę, proszę państwa... I teraz będzie pytanie, żeby pan marszałek nie miał pretensji. Czy prawdą jest, że tą ustawą lejecie leżącym na 150-letnie korzenie kół gospodyń wiejskich (*Oklaski*) i niszczyte te 150-letnie korzenie kół gospodyń wiejskich? Kobiety patrzą na to. To jest atak, kolejny atak na polską wieś, na piękną, polską wieś. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony.

Poseł Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako osoba pochodząca ze wsi z jednej strony, a z drugiej strony...

(*Głos z sali:* Wiejskie i miejskie.)

...przywiązana do katolickiej nauki społecznej i zasady pomocniczości, a nie upaństwowiania każdej struktury oddolnej, chciałem powiedzieć, że koła gospodyń wiejskich rozwijają się znakomicie. Co więcej, już w tej chwili powstają koła gospodyń miejskich, np. w Świeradowie-Zdroju. Tak, koła gospodyń miejskich też powstają, same z siebie, bez ingerencji państwa. A państwo dzisiaj upaństwowiacie, dążycie do upaństwowienia kół gospodyń wiejskich, objęcia kontrolą państwową. W państwie, w którym służby leżą, modernizacja armii leży, sądownictwo leży, za całą politykę zagraniczną odpowiada pani Mosbacher, a nie minister tego rządu – państwo zajmują się upaństwowianiem i populistycznymi transferami socjalnymi. To jest stan państwa po 3,5 roku. Imposybilizm w pełnej krasie, jeśli chodzi o rzeczywiste zadania państwa, i zajmowanie się wyłącznie populistycznymi działaniami w sferze wyborczej. Totalna kompromitacja. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Brawo!)

Marszałek:

Zwracam panu posłowi uwagę, że mamy tryb zadawania pytań, a nie wygłaszania oświadczeń.

O głos prosi sprawozdawca komisji poseł Ryszard Bartosik.

(*Poseł Jarosław Urbaniak:* Jak jest zadawanie pytań, to dlaczego nikt nie odpowiada?)

Panie pośle, więc posłuchajcie pana posła Bartosika, bo odpowiada jako sprawozdawca komisji.

(*Głos z sali:* Ha, ha, ha!)

Poseł Ryszard Bartosik:

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Chciałbym najpierw zaapelować do posłów PSL-u. Szanowni państwo, nie występujcie przeciwko kołom gospodyń wiejskich. (*Wesołość na sali, oklaski*) To wasze ostatnie wypowiedzi, wasze ostatnie decyzje powodują, że działacze PSL-u tam, na dole, potrzebują już pomocy psychologicznej.

(*Głos z sali:* Co to jest?)

Oni nie mogą was zrozumieć. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

(*Głos z sali:* Panie marszałku, co to jest?)

Wysoka Izbo! Ta ustawa (*Gwar na sali, dzwonek*) powstała dlatego, że koła gospodyń o tę ustawę walczyły, tej ustawy się domagały przez wiele lat.

(*Poseł Artur Dunin:* Kto?)

Prawo i Sprawiedliwość wprowadziło tę ustawę i daje możliwość pełnego działania kołom gospodyń wiejskich...

(*Poseł Artur Dunin:* Założyliście je wszystkie.)

...wszystkim kołom gospodyń wiejskich...

(*Poseł Artur Dunin:* Nieprawda, nie wszystkim.)

...bo chciałbym powtórzyć, że każde koło gospodyń, to, które działa 10 lat, 20, to, które powstało dziś, może zgłosić się i korzystać z dobrodziejstw tej ustawy. I po to ona powstała. (*Oklaski*)

Szanowni Państwo! Chciałbym jeszcze odnieść się do kwoty 1,5 mln czy 1600 tys. To Prawo i Sprawiedliwość wycofało ten projekt, jednocześnie nakładając na pełnomocnika rządu do spraw małych i średnich przedsiębiorstw dodatkowe obowiązki. Te obowiązki są po to, aby wspierać koła gospodyń wiejskich, aby krzewić przedsiębiorczość, aby pomagać kołom gospodyń wiejskich.

Szanowni Państwo! Nie dalej jak 2 dni temu, bo 3 dni temu, w poniedziałek, byłem na spotkaniu kół gospodyń wiejskich...

(*Poseł Grzegorz Długi:* Ha, ha, ha! 3 dni jest dalej niż 2.)

...w powiecie tureckim, organizowanym przez starostę. Tam były koła gospodyń wiejskich, które działają od kilkunastu lat i które powstały teraz. Wszystkie w zgodzie z entuzjazmem przyjmują nasze rozwiązania. I dobrze, że takie rozwiązania są. Dziwię się, że wy – a może dlatego...

(*Poseł Ewa Kopacz:* Mówiąc krótko, rolnicy was kochają.)

...macie dzisiaj wyrzuty sumienia – nie podjęliście, nie uchwaliliście takiej ustawy wcześniej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Poseł Cezary Grabarczyk:* A kto wyrzucał jabłka?)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem w całości projektu ustawy z druku nr 3278, wraz z przyjętymi poprawkami, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 361 posłów. Za – 215, przeciw – 137, wstrzymało się 9.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich. *(Oklaski)*

A debacie i głosowaniu przysłuchiwali się i przyglądali samorządowcy z gmin Brzeziny, Godziesze i Szczytniki.

Witamy serdecznie. *(Oklaski)*

Ogłaszam 5-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 29 do godz. 13 min 37)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie na nie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę. Uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Pierwsze pytanie, sformułowane przez posłówną Joannę Kluzik-Rostkowską i Cezarego Grabarczyka, w sprawie bezpieczeństwa w lotnictwie wojskowym, braku raportów i zaleceń pokontrolnych dotyczących czarnej serii wypadków lotniczych w ciągu ostatnich 15 miesięcy, jest kierowane do ministra obrony narodowej.

Bardzo proszę, pani poseł Joanna Kluzik-Rostkowska.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W ciągu 15 miesięcy doszło do kilku wypadków samolotów MiG-29: jednego wypadku śmiertelnego, jednego zapalenia się MiG-29 na lotnisku w Malborcu i przynajmniej dwóch przypadków rozhermetyzowania kabin. Do tego pomiędzy połową 2017 r. i połową 2018 r. miały miejsce trzy wypadki śmigłowców.

W związku z tym mam trzy pytania. Po pierwsze, jak pan minister myśli, co czują i jak czują się w samolotach MiG-29 piloci, którzy latają nimi cały czas, nie mając pojęcia o tym, co się wydarzyło podczas tych wypadków, w tym co spowodowało jeden wypadek śmiertelny? Do dzisiaj nie mamy raportu z tamtych wypadków, a ponieważ nie mamy raportu, nie mamy również zaleceń, jakich sytuacji ci piloci powinni unikać, tak żeby latać bezpiecznie.

Pytanie drugie. Nie dalej jak 2 dni temu miała miejsce nominacja na generała pułkownika, który jest szefem Inspektoratu MON do spraw Bezpieczeństwa Lotu, pana Roberta Cierniaka. Chciałam zapytać, czy to właśnie to, że tych raportów nie ma, jest powodem nominacji pana pułkownika na stopień generalski.

Pytanie trzecie. Rozmawialiśmy na temat samolotów MiG-29, natomiast pozostaje jeszcze kwestia samolotów F-16. Chciałabym zapytać, w jakim stanie technicznym są te samoloty i ile silników samolotów F-16 czeka aktualnie na remont. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Bardzo proszę, pan minister Wojciech Skurkiewicz.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Wojciech Skurkiewicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Poseł! Na początku poruszę kilka kwestii porządkowych. Jeżeli państwo oczekujecie informacji w sprawie samolotów F-16, to proszę takie pytanie przedstawić. Wtedy chętnie udzielimy odpowiedzi, bo teraz to pytanie wykracza poza materię pytania, które państwo przed 3 dniami złożyliście do łaski marszałkowskiej, czyli wprost do marszałka.

Druga sprawa. Jeżeli chodzi o pana generała Cierniaka, szanowni państwo, to naprawdę wielokrotnie apelowałam i powtarzam to jeszcze raz: My możemy spierać się w ramach takiego wyostrego sporu politycznego, ale bardzo gorąco państwa proszę, a szczególnie panią poseł Kluzik-Rostkowską, żeby nie wciągać w ten spór polityczny doświadczonych, sprawdzonych oficerów, którzy wiernie służą Rzeczypospolitej. Jeszcze raz, pani poseł, ponawiam moją gorącą prośbę o to.

Szanowni Państwo! Komisja Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Polskiego w okresie ostatnich 15 miesięcy wciąż prowadzi badania 12 zdarzeń lotniczych, w tym 5 z roku 2017, 5 z roku 2018 i 2 z roku 2019. W 2018 r. komisja zakończyła badanie 19 zdarzeń, w tym 7 z 2018 r. i 12 z lat 2016–2017, oraz kontynuowała badanie 15 zdarzeń. W roku 2019 ko-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony
Narodowej Wojciech Skurkiewicz**

misja zakończyła badanie 5 zdarzeń. Jeżeli chodzi o 2 z ww. zdarzeń, to miały one miejsce w lotnictwie służb porządku publicznego, czyli dotyczy to Policji, Straży Granicznej.

W ramach działalności statutowej w samym tylko 2018 r. w wyniku prowadzonych przez komisję prac nad 19 zdarzeniami lotniczymi komisja wydała 84 zalecenia profilaktyczne, w tym 51 końcowe i 33 wstępne dla różnych rodzajów jednostek organizacyjnych Ministerstwa Obrony Narodowej. W przypadku zdarzeń, których badanie zakończono w 2019 r., komisja wydała 23 zalecenia profilaktyczne, w tym 7 końcowych i 16 wstępnych. W przypadku zdarzeń, których badanie jeszcze nie zostało zakończone, komisja wydała dotychczas 27 wstępnych zaleceń profilaktycznych. Ponieważ ani Komisja Badania Wypadków Lotniczych, ani Inspektorat do spraw Bezpieczeństwa Lotów nie prowadzą działalności kontrolnej, zalecenia profilaktyczne mają wagę zaleceń pokontrolnych w zakresie bezpieczeństwa lotów.

Informuję, że badanie zdarzeń lotniczych jest procesem złożonym i polega m.in. na współpracy z różnymi instytucjami specjalistycznymi, nie tylko Ministerstwa Obrony Narodowej, ale również cywilnymi, w których przeprowadzane są m.in. badania z zakresu techniki lotniczej, medycyny lotniczej, fonoskopii itp., które mają one szczególny wpływ na opracowanie raportu końcowego po zdarzeniu. Właśnie oczekiwanie na takie ekspertyzy specjalistyczne znacznie wydłuża czas badań prowadzonych przez komisję. W szczególności dotyczy to właśnie wypadków lotniczych. Ponadto w ramach realizacji zadań wynikających z zakresu działalności Inspektoratu MON do spraw Bezpieczeństwa Lotów organizowane są cykliczne posiedzenia rady grupy roboczej zarządzania ryzykiem.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Już w 2013 r. przedstawiono zagrożenia związane z częstym występowaniem zdarzeń lotniczych z przyczyny uszkodzenia części i zespołów wszystkich statków powietrznych eksploatowanych w lotnictwie wojskowym Sił Zbrojnych w okresie kolejnego przedłużania resursu technicznego spowodowanego wyczerpaniem się ich zasobów trwałości.

Zgłaszane problemy dotyczyły głównie samolotów MiG-29 i Su-22 oraz śmigłowców konstrukcji rosyjskiej. Takie zagrożenie wynika z możliwości popełnienia błędów w ocenie zdolności do lotu statków powietrznych eksploatowanych w okresie przedłużonego resursu technicznego polegających na niemożności określenia przez użytkowników ich rzeczywistego stanu technicznego.

Identyfikując takie zagrożenia, Inspektorat ds. Bezpieczeństwa Lotów opierał się na następujących faktach. Pierwszy z nich: ponad 30% floty statków powietrznych produkcji rosyjskiej eksploatuje się

w okresie przedłużonego resursu technicznego z perspektywą ich kolejnego przedłużenia odpowiednio dla samolotów MiG-29 z 20 lat resursu technicznego nadanego przez prezydenta do 40 lat eksploatacji, dla samolotów Su-22 z 20 lat resursu technicznego do 30 lat eksploatacji.

Chciałbym też zwrócić uwagę, szanowni państwo, tak żeby to wybrzmiało też w tej Izbie w odniesieniu do pytania pani poseł, że dokonano tego wydłużenia nie za rządów Prawa i Sprawiedliwości, tylko w czasie, kiedy ministrem obrony narodowej był Tomasz Siemoniak.

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: A co mówił minister Błaszczak w styczniu?)

Kontynuuję, szanowni państwo. Zdarzenia lotnicze, które występowały w przypadku samolotów MiG-29 z przyczyn uszkodzenia części i zespołów spowodowanych wyczerpaniem ich zasobów trwałości czy pogarszania się wskaźników niezawodności pokładowych systemów uzbrojenia samolotów MiG-29 i Su-22. Analiza wartości wskaźnika udziału uszkodzeń pokładowych systemów uzbrojenia w przypadku ww. statków powodujących zdarzenia lotnicze i wskaźnika udziału tych uszkodzeń powodujących niewykonanie zadania lotniczego wykazała, że co drugie uszkodzenie tych systemów (*Dzwonek*) powodowało zdarzenie lotnicze, a co trzecie uszkodzenie skutkowało niewykonaniem zadania. Podobnie analiza danych...

Wicemarszałek Stanisław Tyszk:

Dziękuję panu ministrowi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Wojciech Skurkiewicz:**

To ja może dokończę w drugiej części, jeśli państwo pozwolicie.

Wicemarszałek Stanisław Tyszk:

Pan minister oczywiście jeszcze będzie miał czas. A teraz proszę, pan poseł Cezary Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! My pytamy o te trzy konkretne katastrofy samolotów MiG-29 i nie otrzymujemy odpowiedzi. Chodzi nam o to, żeby loty w polskiej przestrzeni były bezpieczne, loty wykonywane przez żołnierzy zawodowych. W tej sprawie ważne są też doświadczenia i praktyka polskich pilotów.

Posel Cezary Grabarczyk

Żołnierz zawodowy otrzymuje specjalny dodatek – to jest składnik wynagrodzenia – jeżeli w ciągu roku kalendarzowego wykonuje loty w wymiarze nie niższym niż 30 godzin samolotem naddźwiękowym i 40 godzin innym wojskowym statkiem powietrznym. Dodatek ten wynosi ponad 2 tys. miesięcznie. Otrzymują go piloci służący w sztabach i w dowództwach, czyli w strukturach ponad bazami lotniczymi. A MON chce ten dodatek tym pilotom odebrać. Tu chodzi o bezpieczeństwo. *(Dzwonek)*

Dlaczego chcecie doprowadzić do tego, żeby piloci z największym doświadczeniem nie mieli możliwości korzystania z tej formy utrwalania doświadczenia, utrzymania praktyki? To jest działanie graniczące z sabotażem. Proszę o odpowiedź. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyska:

Dziękuję bardzo.

Proszę pana ministra Wojciecha Skurkiewicza.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Wojciech Skurkiewicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! W swoim pytaniu wskazywaliście państwo na zdarzenia, które miały miejsce w okresie ostatnich 15 miesięcy, więc ja udzielam odpowiedzi.

(Posel Cezary Grabarczyk: Trzy.)

W tym momencie, kiedy pan pyta szczegółowo...

(Posel Joanna Kluzik-Rostkowska: Ale trzy.)

W okresie ostatnich 15 miesięcy... W pierwszej części swojej wypowiedzi przedstawiłem wszystkie wskazania, które były realizowane, bo taka była wartość państwa pytania.

Jeżeli chodzi o zdarzenie z 18 grudnia 2017 r., awarię samolotu MiG-29, w trakcie podejścia do lądowania doszło do zderzenia samolotu prowadzonego z terenem przed progiem pasa.

Zastosowana profilaktyka. W jednostkach lotniczych użytkujących samoloty MiG-29 po kolei: nie wykonywać podejść do lądowania według przyrządów typu ..., przeprowadzić zajęcia praktyczne z wykonaniem symulatora lotu, zorganizować i przeprowadzić szkolenie merytoryczne do lotów grupowych w zakresie dotyczącym lotów w ugrupowaniu przy wykorzystaniu stacji radiolokacyjnej, wstrzymać szkolenie na lotach grupowych przy wykorzystywaniu stacji radiolokacyjnej, dokonać sprawdzenia dokumentów normatywnych i merytorycznych itd., itd. To są wskazania, które były zastosowane w procedurach...

(Posel Joanna Kluzik-Rostkowska: Ale raport jest? Czy jest raport, panie ministrze?)

...jeżeli chodzi o samolot MiG-29.

Jeżeli chodzi o zdarzenie z 5 lipca 2018 r., katastrofę samolotu MiG-29, to było to zdarzenie lotnicze polegające na utracie paliwa podczas lotu, w wyniku którego doszło do wyłączenia się obu silników, co spowodowało konieczność opuszczenia przez pilota pokładu samolotu. Przebieg procesu katapultowania nie zapewnił pilotowi możliwości przeżycia.

Profilaktyka, która została zastosowana w tym przypadku: w zakresie wszystkich foteli katapultowych typu K-36DM i K-36DMs.2 zapoznać personel latający oraz służby inżynierijno-lotnicze z zaistniałym zdarzeniem oraz wstępnymi ustaleniami komisji badania wypadków lotniczych, wycofać z eksploatacji pierścieni, który został wykonany w WZL nr 2 SA, wycofać z eksploatacji...

(Posel Joanna Kluzik-Rostkowska: Sprostowanie.)

...pironaboje TWU-1-ZD-0,5. I to są wskazania.

Państwo pyta o wskazania i one są realizowane.

(Posel Cezary Grabarczyk: I o raport.)

Jeżeli chodzi o raport końcowy, zostanie on przedstawiony w momencie, kiedy komisja zakończy badanie wypadku lotniczego. W pierwszej części swojej wypowiedzi wskazywałem, że ze względu na prowadzone ekspertyzy, ze względu na wystąpienia, które komisja również zgłosiła, raport nie jest jeszcze przygotowany. W momencie, kiedy on zostanie przygotowany i podpisany, będzie pewnie również do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Cezary Grabarczyk: A dodatki? Dodatki, panie ministrze. Piloci czekają na tę odpowiedź.)

(Posel Krystyna Skowrońska: My też czekamy.)

Wicemarszałek Stanisław Tyska:

Bardzo proszę, pani poseł Joanna Kluzik-Rostkowska w trybie sprostowania.

Posel Joanna Kluzik-Rostkowska:

Panie ministrze, zostałam przez pana źle zrozumiana. Pytałam o raport i o zalecenia pokontrolne, czyli te zalecenia, które są efektem przeprowadzonych kontroli i końcowego raportu. Cały czas jesteśmy na początku drogi. Jak piloci mają czuć się bezpiecznie, latając samolotami MiG-29, skoro nie wiedzą, co było przyczyną tamtych zdarzeń? Jeśli chodzi o resursy samolotów MiG-29, przypomnę, że w styczniu minister Błaszczak mówił, że to są bardzo bezpieczne samoloty i spokojnie mogą latać do roku 2030. A więc proszę się nie powoływać na decyzje sprzed kilku lat. Jeżeli mówimy o wypadkach i śmigłowców, i samolotów MiG-29, to tak naprawdę najdłuższe przygotowywanie raportu pokontrolnego trwa dłużej niż wyjaśnianie katastrofy smoleńskiej. No, panie ministrze, chcemy wiedzieć, kiedy będą raporty. Może one są *(Dzwonek)*, tylko nie chcecie państwo ich pokazać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję.

Pan minister Wojciech Skurkiewicz.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Wojciech Skurkiewicz:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Pani poseł, chodzi o słuchanie ze zrozumieniem.

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Słucham ze zrozumieniem.)

Nie jest zakończona praca komisji. Raport ostateczny nie został jeszcze przygotowany, jest on w trakcie przygotowywania. Do momentu wpłynięcia ostatecznych zamówionych ekspertyz będzie on gotowy. Trudno jest o coś dyskutować, jeżeli to nie jest przygotowane i nie jest opublikowane. To po pierwsze. Po drugie, zwróciłem również państwa uwagę na to, że w sytuacji każdego wypadku lotniczego są przygotowywane w pierwszej kolejności zalecenia, które są przekazywane odpowiednim służbom i żołnierzom do realizacji. Zalecenia takie, tak jak pani przytaczałam, jeżeli chodzi o te ostatnie dwa czy trzy wypadki, są dzisiaj w trakcie realizacji, szanowni państwo. Ostateczny raport będzie przyjmował te wyniki...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Wyniki komisji.)

...które zostaną przedłożone komisji również przez ekspertów, nie tylko wojskowych, ale też cywilnych.

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Wszystko rozumie, tylko kiedy, panie ministrze?)

Pani poseł, jeżeli mówimy o tych wypadkach, to naprawdę myślę, że to jest obszar, który na pewno wymaga rzetelnego wyjaśnienia...

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Ale wróciły do latania.)

...a nie pośpiechu, tak aby żołnierze czuli się bezpiecznie...

(Poseł Krystyna Skowrońska: 100 lat, 100 lat.)

...i żeby do podobnych incydentów i wypadków nie dochodziło również w stosunku do...

(Poseł Cezary Grabarczyk: A dodatki?)

(Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska: Panie ministrze, ale samoloty latają, wróciły do latania.)

Ale raport, pani poseł, nie jest gotowy. Jak będzie gotowy, to zostanie opublikowany.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

(Poseł Cezary Grabarczyk: A dodatki?)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz: Nie wprowadzimy żadnych zmian związanych z dodatkami, tak że proszę o spokój.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: No przecież pan nie może, panie ministrze, nikogo prosić o spokój, bo pan się nieelegancko wtedy zachowuje.)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz: Panie marszałku, czy ja muszę wyklócać się z posłami?)

Już, już, kończymy.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz: Niech pani się ogarnie.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: No bardzo nieelegancko.)

Co to jest, pani poseł? Tak w żadnym trybie?

Dobrze.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pytanie zostało sformułowane przez panów posłów Jana Warzechę, Zbigniewa Chmielowca i Bogdana Rzońcę i jest to pytanie w sprawie programu antysmogowego „Czyste powietrze” na Podkarpaciu i w Polsce, skierowane do ministra środowiska.

Bardzo proszę, pan poseł Jan Warzecha.

Poseł Jan Warzecha:

Szanowny Panie Ministrze! Polacy długo czekali na program, który mógłby w istotny sposób ograniczyć emisję CO₂ i, co najważniejsze, zlikwidować szkodliwy dla zdrowia smog. Rząd Mateusza Morawieckiego wyszedł naprzeciw tym oczekiwaniom i chce przeznaczyć ogromne środki, 103 mld zł, w perspektywie 10 lat. W nieprzychylnym rządowi ogólnopolskim dzienniku podważa się wiarygodność tego programu i jego sens. Napisano tam m.in., że Komisja Europejska w nadchodzącej perspektywie 2021–2027 nie zamierza przeznaczyć unijnych pieniędzy na wymianę starych pieców na nowe, czyli takie, które wykorzystują do ogrzewania paliwa kopalne, a więc węgiel i gaz, bo to rzekomo klóciłoby się z polityką klimatyczną przyświecającą Unii Europejskiej.

Panie ministrze, proszę odpowiedzieć, czy to może rzeczywiście spowodować jakieś perturbacje w tej formie wsparcia wymiany pieców kopciuchów. Proszę przedstawić, jak przebiega realizacja programu w Polsce i na Podkarpaciu. W których regionach jest największe zainteresowanie programem? Ile przyjęto w 2018 r. wniosków prawidłowo sporządzonych pod względem formalnym, a ile w tym roku oraz które formy wsparcia cieszą się największym zainteresowaniem.

(Poseł Tadeusz Cymański: Cieszą się.)

Czy występują przerwy w przyjmowaniu wniosków, a jeśli tak, to czym są one spowodowane? Czy systemy informatyczne służące do składania wniosków są wydajne i drożne? Czy nie brakuje w wojewódzkim funduszu ochrony środowiska specjalistów w jednostkach wdrażających ten program? Czy są przewidziane w najbliższym czasie jakieś zmiany w programie, np. czy rząd, narodowy fundusz, wojewódzki fundusz ochrony środowiska zamierzają zmienić sposób ustalania wysokości maksymalnej dotacji w odniesieniu do dochodów w danym gospodarstwie domowym? Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Proszę o odpowiedź ministra środowiska pana Henryka Kowalczyka.

**Minister Środowiska
Henryk Kowalczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Posłowie! Rząd, oczywiście wychodząc naprzeciw i pragnąc rozwiązać problem zanieczyszczonego powietrza, wdrożył program pod nazwą „Czyste powietrze” o ogromnej skali finansowej. Program jest przewidziany na 10 lat, jest realizowany od 19 września 2018 r. Tu odpowiadam już częściowo na pytanie. W ubiegłym roku wnioski złożyło 18 tys. beneficjentów.

Jeśli chodzi o informacje prasowe, jakie się ukazały, o zagrożeniu dotyczącym realizacji tego programu, to oczywiście nie potwierdzam tych informacji, chociaż jeżeli chodzi o źródła finansowania, to m.in. jednym z przewidywanych źródeł finansowania są środki europejskie w perspektywie odnoszącej się do 2021 r. Jesteśmy w stałym dialogu z Komisją Europejską. Jeśli chodzi o to, jakie będą stopień i warunki dofinansowania kotłowni na paliwo stałe, to oczywiście te negocjacje są jeszcze przed nami, natomiast jeśli chodzi o obecny stan programu, to oczywiście priorytetami są kotły na paliwo gazowe i ogrzewanie elektryczne, ale tam gdzie nie ma innej możliwości – również kotły na paliwo stałe.

Co do realizacji tego programu to do dnia wczorajszego spłynęło 36 tys. wniosków w skali kraju, z czego – tu będę już od razu odpowiadał – na Podkarpaciu było to 1900 wniosków. Jeśli chodzi o podpisane umowy i wydane decyzje, to w skali kraju podpisanych umów jest 1909, a wydanych decyzji, które są zatwierdzone uchwałami zarządów wojewódzkich funduszy – 4124. Jeśli chodzi o Rzeszów – 123 umowy i 120 już następnych uchwał zarządów.

Największe zainteresowanie programem, co jest dość zrozumiałe, jest w województwie śląskim – 4700 wniosków, województwie małopolskim – 3600 i na Mazowszu – 3600, chociaż na Mazowszu jest tak z racji jego wielkości. Po mniej więcej 2500 wniosków jest w Wielkopolsce i województwach pomorskim i lubelskim. Tak jak mówiłem, niespełna 2000 jest w województwie podkarpackim.

Były pytania o przerwy, o to, czy występowały. Program jest programem ciągłym, czyli w sposób ciągły następuje nabór wniosków i w sposób ciągły następuje ich rozpatrywanie, podpisywanie umów i wypłacanie dotacji. Dotacje również już były wypłacane. Natomiast była przerwa techniczna w pierwszych dniach stycznia, związana z wdrożeniem ulgi podatkowej, która jest jednym ze źródeł finansowania tego programu od stycznia 2019 r. Wdrożenie tej ulgi podatkowej do systemu, do programu i do programu informatycznego obsługującego te wnioski

spowodowało przerwę techniczną, natomiast chyba 18 stycznia ten nabór został wznowiony i obecnie funkcjonuje.

Wojewódzkie fundusze ochrony środowiska są operatorami tego programu, a więc przyjmują wnioski, rozpatrują je, wydają decyzje i podpisują umowy. Po wdrożeniu tych wszystkich zmian te prace teraz tak naprawdę ruszyły pełną parą. Można powiedzieć, że wojewódzkie fundusze wpadły już we właściwy rytm, co powoduje, że z podpisanych 1900 umów prawie 1000 było podpisanych w tym tygodniu, bo poprzednio były też i uchwały. Teraz już można powiedzieć, że ten cykl się zajął, a więc jest i rozpatrywanie wniosków, i podejmowanie uchwał, i podpisywanie umów. Myślę, że średnio będzie to ok. 2000–3000 wniosków na tydzień, a więc to tempo będzie stosowne i wnioski rozpatrywane będą na bieżąco.

Jeśli chodzi o kwoty, na które opiekują wnioski, czy rodzaje tych wniosków, to dotychczas, tak jak mówiłem, wpłynęło ponad 36 tys. wniosków na kwotę 770 mln zł, z czego 570 mln – wnioski o dotacje, a 200 mln – wnioski o pożyczkę na udział własny.

Systemy informatyczne są oczywiście sprawne i tu żadnych zatorów nie ma. Jeśli chodzi o wydajność pracowników, to generalnie wojewódzkie fundusze ochrony środowiska delegowały do prac w zakresie obsługi programu „Czyste powietrze” 20–40% swoich (*Dzwonek*) pracowników, tj. tak mniej więcej 10–40 osób, czyli w skali kraju nad tym programem pracuje ok. 400 osób. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję panu ministrowi.

Bardzo proszę, pan poseł Bogdan Rzońca.

Poseł Bogdan Rzońca:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Kiedy Prawo i Sprawiedliwość obejmowało władzę pod koniec 2015 r., odziedziczyło ogromny problem, który Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wytknął Polsce. Mianowicie za lata 2007–2015 – wiadomo, kto wtedy rządził: Platforma Obywatelska i Polskie Stronnictwo Ludowe – Komisja Europejska pozwała Polskę za notoryczne naruszanie unijnych norm w zakresie czystości powietrza. Jako Prawo i Sprawiedliwość zabraliśmy się za likwidację tego złego stanu rzeczy. Rzeczywiście program jest znakomity, kompleksowy, wieloletni, jest skierowany do osób cywilnych i przyniesie pozytywne efekty, natomiast, panie ministrze, chciałem zapytać, jak radzimy sobie z tym problemem, który nam pozostawiła Platforma i Polskie Stronnictwo Ludowe. Słyszałem o ogromnych karach, które mogą grozić Polsce. Ktoś je musi zapłacić. Trzeba wyraźnie powiedzieć, kto spowodował, że takie

Posel Bogdan Rzońca

kary ewentualnie, nie daj Boże (*Dzwonek*), mogą mieć miejsce, kto o to powinien być obwiniony. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan minister środowiska Henryk Kowalczyk.

**Minister Środowiska
Henryk Kowalczyk:**

Panie Marszałku! Panowie Posłowie! Uzupełniając tę wypowiedź, powiem, że faktycznie wiosną tego roku, o którym mowa, w kwietniu bodajże, Polska została skazana przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej za naruszenie norm czystości powietrza jako jeden z dwóch krajów. Takie wyroki wydano wobec Polski i Bułgarii, chociaż pragnę zaznaczyć, że w Unii Europejskiej 16 krajów naruszyło normy czystości powietrza. A więc w Unii Europejskiej nie wszystkich traktuje się jednakowo i nie wobec wszystkich wydaje się wyroki – to też warto tu zauważyć.

Natomiast po opublikowaniu tego orzeczenia Polska przedstawiła program – zresztą przygotowywaliśmy się już wcześniej, bo przecież nie z powodu wyroku wiemy, że powietrze jest zanieczyszczone i norm nie spełniamy, tego byliśmy świadomi i program był przygotowywany – przedstawiliśmy więc po ogłoszeniu tego wyroku pod koniec maja już kompleksowy program „Czyste powietrze” – program kompleksowy, podkreślam jeszcze raz, bo pozwalający osiągnąć wiele celów, nie tylko ochronę powietrza przed zanieczyszczeniami, przed pyłami PM10, PM2,5, ale również umożliwiający realizację efektywności energetycznej – to ten drugi komponent związany ze zmniejszonym zużyciem energii na ogrzewanie domów jednorodzinnych, obejmujący dotację na docieplenie ścian, wymianę okien, czyli na głęboką termomodernizację domu jednorodzinnego. A więc ta kompleksowość, efektywność energetyczna, do tego ochrona powietrza i przedstawienie tego kompleksowego programu spowodowały, że Komisja Europejska mimo orzeczenia o naruszeniu nie wystąpiła do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości o nałożenie kar finansowych, a naturalna kolejność zawsze jest taka, że po stwierdzeniu naruszenia jest wniosek o nałożenie kar finansowych. W tym momencie tym programem, można powiedzieć, wykazaliśmy i udowodniliśmy... zresztą program jest bardzo chwalony jako wzorcowy, pokazywany. Miałem okazję również w czasie posiedzeń Rady Ministrów Unii Europejskiej i Rady Ministrów Środowiska prezentować ten program, cieszy się on ogromnym zainteresowaniem. Wszystkie państwa patrzą na realizację

tego programu z wielkim zainteresowaniem, z wielkim uznaniem. I stąd na obecną chwilę takiego wniosku o nałożenie kar nie ma, czyli właściwie jeśli nikt nie przerwie realizacji tego programu, ten program wykonamy, to oczywiście unikniemy kar finansowych.

Ważne jest, aby ten program był realizowany, aby on był w sposób konsekwentny wdrażany w życie. To przez wiele lat było zaniedbywane, przez wszystkie lata zresztą. Wskazał na to nie tylko Trybunał, również Najwyższa Izba Kontroli w swoim raporcie jasno pokazała, że w latach 2007–2016 działania były niewystarczające. (*Dzwonek*) Uznała też w raporcie, nawet w ostatnim komentarzu, że wyjątkiem był tu rok 2018, kiedy to rzeczywiście rząd zajął się ochroną powietrza. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu ministrowi.

Przechodzimy do kolejnego pytania, sformułowanego przez państwa posłów Urszulę Augustyn, Izabelę Katarzynę Mrzygłocką i Waldy Dzikowskiego, w sprawie negocjacji płacowych ze związkami zawodowymi nauczycieli. Jest to pytanie do ministra edukacji narodowej.

Bardzo proszę, pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka.

Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Jak pan słusznie zauważył, pytanie było skierowane do pani Anny Zalewskiej, ministra edukacji. Pani Anna Zalewskiej nie ma, widocznie uważa, że sytuacja w oświacie nie jest tak dramatyczna, jak jest. A jaka jest? O tym może moje pytanie.

Sytuacja, atmosfera w polskiej szkole jest bardzo gorąca. „Solidarność” protestuje w Krakowie, Związek Nauczycielstwa Polskiego przeprowadza referendum wśród nauczycieli. Jego wyniki już świadczą o determinacji środowiska, by organizować strajk. Rodzice i uczniowie przeżywają wyjątkowe stresy – podwójny rocznik, zagrożony egzamin. Co trzeba więcej? Dlatego zwracamy się z prośbą o rzetelną informację, na jakim etapie są negocjacje płacowe. Z kim pani rozmawia? Jakie są uzgodnienia? Kiedy opinia publiczna pozna podjęte decyzje i zobowiązania wobec nauczycieli? Premier Morawiecki mówi o znakomitej sytuacji finansowej państwa. Kiedy odczują to w swoich kieszeniach nauczyciele i pracownicy oświaty?

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

I proszę o odpowiedź sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej panią Marzenę Machałek.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzena Machałek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jesteśmy przekonani – tak uważamy, same jesteśmy, i pani minister Zalewska, i ja, nauczycielami – że nauczyciele są tą grupą zawodową, która wykonuje pracę o szczególnym znaczeniu. Dlatego też wszelkie regulacje płacowe dla tej grupy powinny być kształtowane odpowiednio do rangi wykonywanego zawodu. Zatem wzmocnienie prestiżu zawodu nauczyciela m.in. przez zagwarantowanie płac na odpowiednim poziomie, odpowiadających szczególnej roli społecznej tego zawodu, jest jednym z priorytetów działań podejmowanych przez rząd w zakresie polityki oświatowej. I tu należy zauważyć, że pierwsze działania, które spowodowały pierwsze drgnięcie płac od 2012 r., były podjęte w 2017 r. – dokonano waloryzacji płac nauczycielskich. Od kwietnia 2018 r. rozpoczęto systematyczne wdrażanie zapowiedzianego rządowego planu podwyższania płac nauczycieli, podnosząc je w pierwszym o 5,35%, później, od 1 stycznia 2019 r., wprowadzono wzrost wynagrodzenia nauczycieli o kolejne 5%, a już we wrześniu 2019 r. nauczyciele otrzymają kolejną transzę podwyżki. W ciągu tych 17 miesięcy nauczyciele otrzymają ponad 16-procentową podwyżkę płac. To sprawia, że ponad 60% nauczycieli otrzyma o 508 zł więcej do miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego. Przełoży się to również na zwiększenie wysokości dodatków, a w konsekwencji na wzrost średniego wynagrodzenia nauczycieli.

Zasadnicze wynagrodzenie nauczycieli z tytułem zawodowym magistra, z przygotowaniem pedagogicznym, na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w stosunku do marca 2018 r. wzrośnie w przypadku nauczyciela stażysty o 371 zł, w przypadku nauczyciela kontraktowego o 381 zł, w przypadku nauczyciela mianowanego o 432 zł, a w przypadku nauczyciela dyplomowanego o 508 zł. W wyniku zaplanowanych podwyżek wynagrodzenie średnie wzrośnie, a wiemy, że wynagrodzenie zasadnicze jest jednym z elementów, bo nauczycielskie wynagrodzenie kształtuje wynagrodzenie zasadnicze oraz dodatki. W związku z tym średnie wynagrodzenie wzrośnie w przypadku nauczyciela stażysty o 444 zł, w przypadku nauczyciela kontraktowego o 493 zł, w przypadku nauczyciela mianowanego o 640 zł, a w przypadku nauczyciela dyplomowanego o 818 zł. Wiemy, że ta średnia nie dotyczy wszystkich nauczycieli, ponieważ wynagrodzenia, w tym dodatki, są zróżnicowane, np. w to wchodzi dodatki funkcyjne. Ale tak wygląda wzrost średniego wynagrodzenia.

Chcę też tutaj wskazać na to, że na lata 2017–2020 zapewniono dodatkowe środki na sfinansowanie podwyżki wynagrodzeń w kwocie powyżej 6 mld zł, 6,3 mld zł. Oprócz szybkiego wzrostu wynagrodzeń przygotowaliśmy w tej chwili szereg innych zmian, m.in. rozszerzenie uprawnienia do dodatku za wyróżniającą pracę dla nauczycieli kontraktowych

i mianowanych. Proponujemy, aby dodatek za wyróżniającą pracę wynosił dla nauczyciela kontraktowego 200 zł, mianowanego – 400 zł. Nauczyciel dyplomowany otrzyma dodatek w wysokości 500 zł. Chcemy wprowadzić i wprowadzamy dodatkowe świadczenie dla nauczycieli stażystów „Stażysty na start”. Od września 2019 r. nauczyciel stażysta otrzyma to świadczenie dwukrotnie w okresie stażu. Przypominę, że jest to świadczenie w wysokości 1 tys. zł. Od 1 września 2019 r. w ramowych planach nauczania zwiększymy liczbę godzin do dyspozycji dyrektora. Chcemy wzmocnić finansowanie wynagrodzeń nauczycieli za realizację zajęć rozwijających zainteresowania i uzdolnienia uczniów. Przypominam że zlikwidowaliśmy godziny karciane, natomiast są problemy interpretacyjne z zajęciami dodatkowymi, stąd też tutaj te zapisy.

Projekt ustawy o zmianie Karty Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw, zawierający przepisy umożliwiające wprowadzenie tych zmian 1 marca 2019 r., został skierowany do uzgodnień i konsultacji społecznych. Dokonaliśmy wstępnego policzenia, kalkulacji kosztów postulatów płacowych, które proponują związki zawodowe. Realizacja postulatu Związku Nauczycielstwa Polskiego to prawie 15 mld zł, Forum Związków Zawodowych to ok. 18 mld zł, NSZZ „Solidarność” – 6,5 mld zł.

Chcę podkreślić w imieniu Anny Zalewskiej, że związki zawodowe to ważni partnerzy do rozmów z Ministerstwem Edukacji Narodowej i z rządem. Od początku kadencji ministerstwo, pani minister Anna Zalewska prowadzi dialog ze związkami zawodowymi. Spełniliśmy większość postulatów Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Łącznie odbyło się prawie 200 spotkań w różnej formie. W ramach konsultacji projektu rozporządzenia w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego (*Dzwonek*) odbyły się rozmowy ministra edukacji narodowej z przedstawicielami reprezentacyjnych związków zawodowych zrzeszających nauczycieli. Chcę powiedzieć, że te rozmowy będą kontynuowane. 12 marca doszło do spotkania z przedstawicielami NSZZ „Solidarność”. W spotkaniu uczestniczyła pani minister Anna Zalewska, podsekretarz stanu Maciej Kopeć, ze strony NSZZ „Solidarność” – m.in. Henryk Nakonieczny, członek Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ds. Dialogu Społecznego i Negocjacji, oraz pan przewodniczący Ryszard Proksa. Rozmowy dalej trwają.

Rozumiemy, że te propozycje i zapewnienia o wzrostach nie satysfakcjonują nauczycieli, my jednak mamy nadzieję, że dojdziemy do porozumienia. Apełuję do wszystkich posłów, posłów związanych z edukacją, o pewną odpowiedzialność, bo skala zaniebrań, jeśli chodzi o podwyżki nauczycieli, jest wielka. Nie jesteśmy w stanie zrealizować wszystkich postulatów w ciągu roku, natomiast są podwyżki, w następnych latach planujemy kolejne zwiększenia płac i mamy nadzieję, że sytuacja nauczycieli ulegnie poprawie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Kolejne pytanie zada pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka.

Bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Bardzo dziękuję.

Pani Minister! Jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? Odpowiedziała mi pani właściwie tylko na jedno pytanie, że prowadzicie rozmowy ze związkiem zawodowym „Solidarność”. Rozumiem, że Związek Nauczycielstwa Polskiego nie jest wart rozmów.

W projekcie ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw w art. 8 zawarty został zapis w brzmieniu: w okresie od 1 września 2019 r. do dnia 31 grudnia 2019 r. średnie wynagrodzenie nauczycieli, ustalone w sposób określony w art. 30 ust. 3 ustawy zmienionej w art. 1, zwiększa się o 5%. Dlaczego kwestię wzrostu wynagrodzenia nauczycieli uregulowano w ustawie Karta Nauczyciela, a nie w ustawie o budżecie? Dlaczego określono czas obowiązywania zwiększonego wynagrodzenia nauczycieli tylko do 31 grudnia 2019 r.? (Dzwonek) Czy w związku ze wzrostem wynagrodzenia nauczycieli od 1 września 2019 r. samorządy otrzymają zwiększoną subwencję oświatową? Jesteście winni państwo samorządom już ponad 700 mln zł.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę, pani minister Marzena Machałek.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Marzena Machałek:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Odpowiadam na tyle precyzyjnie, na ile mogę w tak ograniczonym czasie. Najpierw przedstawiłam, jaka jest skala podwyżek. W zasadzie niespełna 2 lata to jest ponad 16%.

Powiedziałam, że to było bardzo dużo spotkań. Oczywiście też ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego spotykała się pani minister Anna Zalewska, spotykał się cały zespół Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach zespołu do spraw statusu zawodu nauczycieli. To były owocne, co nie znaczy, że łatwe, spotkania.

Chcę też powiedzieć, że zrealizowaliśmy naprawę bardzo dużo postulatów związków zawodowych. Musieliśmy w zasadzie odwracać złe zmiany, które zostały wprowadzone w 2009 r., chodzi m.in. o wzmocnienie nadzoru pedagogicznego kuratora. Co jest bardzo

ważne, zahamowaliśmy niekontrolowaną likwidację szkół oraz zahamowaliśmy lawinowe zwolnienia nauczycieli. Przypomnę, że było ich prawie 47 tys.

Natomiast jeśli chodzi o nowelizację Karty Nauczyciela, która pozwoli od 1 września zwiększyć nauczycielom dodatkowo o 5% wynagrodzenia, to jest to po prostu umożliwienie bez zmiany budżetu wprowadzenia tej podwyżki, co nie znaczy, że w budżecie na tę podwyżkę nie ma pieniędzy.

Myślę, że to, co jest ważne, o czym chcę też powiedzieć, to to, w jaki sposób zrealizowaliśmy postulaty związków zawodowych, właśnie negocjując ze związkami zawodowymi i wsłuchując się w ich postulaty. Jeszcze raz chcę powiedzieć to bardzo jasno. Nikt tutaj, ani minister Anna Zalewska, ani nikt z Ministerstwa Edukacji Narodowej, ani nikt z koalicji rządzącej ze Zjednoczonej Prawicy, nie mówi, że wynagrodzenia nauczycieli są znakomite i że są wystarczające. My tylko wskazaliśmy, że zwiększamy je o 16% i że będą dalsze działania, aby poprawić sytuację nauczycieli. To, co w tej chwili możemy zrobić, to nauczycielom zaproponowaliśmy. Natomiast to, że w wielu wypadkach nauczyciele odczuwają to jako zbyt małą podwyżkę, jak myślę, jest zrozumiałe, ale od 2012 r., przypomnę, nie było żadnych podwyżek, a my wprowadziliśmy...

(Poseł Krystyna Skowrońska: To jest manipulacja.)

...jeśli mogę odpowiedzieć, bardzo istotne zmiany i wzmocniliśmy rolę związków zawodowych. Wzmocniliśmy rolę związków zawodowych w szkole, jeśli chodzi zarówno o opiniowanie arkuszy organizacji pracy szkół, jak i w ogóle sprawy kadrowe. Nawet w tej chwili wprowadzamy...

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Ale nie o to pytałam.)

...taką zmianę, by co roku były uchwalane regulaminy wynagradzania nauczycieli w samorządach i by związki w tym procesie mogły brać udział. (Dzwonek) Szanujemy związki zawodowe, szanujemy nauczycieli. Prosimy też o odpowiedzialne podejście do edukacji. Nie ma dobrej edukacji bez nauczycieli, ale w centrum edukacji jest dziecko. I apeluję, żebyśmy o to dobro dziecka, o jego przyszłość wspólnie dbali i nie wykorzystywali wewnętrznych sporów dorosłych. Dziękuję.

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Pani minister, ale ja nie o to pytałam. Co z subwencją? Co z pieniędzmi?)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dobrze, już mam dosyć tych wystąpień w żadnym trybie.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego pytania, sformułowanego przez panów posłów Macieja Masłowskiego i Piotra Apela z Kukiz'15, w sprawie zbliżającej się konferencji Światowego Związku Pocztowego. Pytanie do ministra infrastruktury.

Bardzo proszę, pan poseł Piotr Apel.

Posel Piotr Apel:

Dziękuję, panie marszałku.

W Bernie w najbliższym czasie będzie organizowana konferencja, na której będzie podejmowana decyzja w zakresie zmian taryfowych, szczególnie postulowanych przez stronę amerykańską, zwłaszcza jeśli chodzi o kraje rozwijające się. My jesteśmy bardzo ciekawi, jakie będzie stanowisko Polski w tej sprawie, tym bardziej że, jak wiemy, musimy ponosić z tego tytułu, tych różnych taryf, koszty. I to jest też dodatkowe pytanie. Jakie to są koszty roczne? Jaka jest ich zmiana w przeciągu ostatnich lat i czy rzeczywiście one się drastycznie zwiększają? Jest też pytanie, w jaki sposób nasze stanowisko w tej sprawie jest konsultowane i z kim, czy z krajami trzecimi, i czy zaangażowany w ustalanie tego stanowiska jest również ten podmiot chyba najważniejszy, Poczta Polska czy inne instytucje pocztowe, które muszą ponosić koszty związane z tą różnicą taryfową. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszką:

Dziękuję bardzo.

I proszę o zabranie głosu ministra infrastruktury pana Andrzeja Adamczyka.

Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Celem Światowego Związku Pocztowego jest zapewnienie funkcjonowania ogólnoswiatowej sieci pocztowej dostarczającej wysokiej jakości usługi i produkty. Prace związku prowadzone są przede wszystkim podczas sesji plenarnych, z których najbliższa odbędzie się w kwietniu 2019 r. Udział w pracach związku zapewnia Polsce możliwość negocjowania korzystnych regulacji prawnych w pocztowym obrocie międzynarodowym obejmujących kwestie rozliczeń, bezpieczeństwa, jakości procedur celnych i standardów. Polska uczestniczy w kształtowaniu systemu opłat końcowych za pocztę międzynarodową, w działaniach mających na celu podnoszenie jakości usług. Chodzi np. o fundusz na rzecz jakości, wprowadzanie jednolitych standardów operacyjnych, systemy IT, bezpieczeństwo usług pocztowych oraz rozwój usługi finansowej.

Podczas najbliższej sesji plenarnej Polska reprezentowana będzie przez doświadczonych negocjatorów z Ministerstwa Infrastruktury, Urzędu Komunikacji Elektronicznej oraz Poczty Polskiej SA. Podstawowy koszt udziału poszczególnych krajów w pracach stanowi składka członkowska, której wysokość była do tej pory ustalana samodzielnie przez każde z państw członkowskich. W przypadku Polski koszt ten wyno-

si ok. 217 630 franków szwajcarskich. Koszt ten pokrywany jest z budżetu państwa. Od kilku lat rozważana jest reforma systemu składkowego organizacji, w świetle której wysokość składek byłaby systemowo określana w oparciu o wymierne wskaźniki ekonomiczne, a zaniechanie wpłaty przez państwo członkowskie powodowałoby określone konsekwencje. Założenia reformy są kwestionowane przez wiele krajów, dla których taka zmiana oznaczałaby znaczące obciążenia.

Dotychczas nie udało się wypracować rozwiązania kompromisowego, które mogłoby zostać zaakceptowane przez wystarczającą liczbę państw. Planowane zmiany skutkować będą znacznym zwiększeniem składki ze strony Polski, która obecnie wpłaca do kasy związku kwotę znacząco niższą, niż wynika wprost ze wskaźników ekonomicznych i z potencjału obrotu pocztowego. Skala zmiany jest dotąd niemożliwa do oszacowania, gdyż każda zmiana założenia algorytmu znacząco wpływa na szacowaną wysokość składki.

Pragnę tutaj dodać, albo inaczej, odnieść się do drugiej części pytania, bo jedno pytanie dotyczyło kongresu, drugie dotyczyło skutków, jak rozumiem, zapowiedzi wystąpienia Stanów Zjednoczonych ze Światowego Związku Pocztowego i bezpośrednich konsekwencji tego. 17 października 2018 r. Stany Zjednoczone zapowiedziały rozpoczęcie procesu opuszczania Światowego Związku Pocztowego. Uzasadniły tę decyzję zbyt niskimi stawkami opłat za zagraniczne doręczenia pocztowe małych paczek, wynikającymi z systemu opłat końcowych. Korzystają z niego m.in. Chiny, które zaklasyfikowane jako kraj rozwijający się ponoszą mniejsze opłaty za przesyłki do krajów rozwiniętych, m.in. Stanów Zjednoczonych, które to dążą do renegotjacji przepisów organizacji w tym zakresie, jednocześnie podejmując rozmowy, m.in. z Polską, co do wielkości, co do możliwości bilateralnego regulowania obrotu pocztowego z USA.

W ramach negocjacji ze Światowym Związkiem Pocztowym Stany Zjednoczone proponują wprowadzenie systemu, w ramach którego opłaty końcowe będą ustalane samodzielnie przez każdy z krajów. Propozycja ta popierana jest przez kraje, w których obecnie stawki opłat są zbyt niskie w stosunku do kosztów. Do nich należą m.in. Kanada, Australia, Dania, Norwegia. Wiele krajów, w tym np. Niemcy, uznaje, że jest to zbyt radykalne i zagrażające obrotowi pocztowemu, przede wszystkim dla krajów nisko rozwiniętych ekonomicznie.

W Światowym Związku Pocztowym rozważane są opcje kompromisowe, zwiększające względne obciążenia tzw. krajów rozwijających się, lecz niepowodujące pełnej liberalizacji opłat końcowych. Konsekwencją wyjścia Stanów Zjednoczonych ze Światowego Związku Pocztowego byłaby konieczność bilateralnego kształtowania obrotu pocztowego wszystkich państw z USA, a z drugiej strony znaczące zwiększenie składek pozostałych państw członkowskich orga-

Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk

nizacji w celu uzupełnienia luki budżetowej. Z drugiej zaś strony przyjęcie w ramach Światowego Związku Pocztowego systemu opłat proponowanych przez Stany Zjednoczone spowoduje zachwianie równowagi obrotu pocztowego między krajami słabszymi ekonomicznie a krajami rozwiniętymi narzucającymi wysokie stawki opłat.

Poczta Polska SA prowadzi kalkulacje wpływu proponowanych zmian na swój wynik finansowy. Co do zasady skutki przyjęcia którejkolwiek propozycji z tych zmian, jedynie zmniejszającej dystans między opłatami krajów rozwijających się i pozostałych krajów, są dla Polski akceptowalne. Skutki przyjęcia propozycji USA w obecnym kształcie są niemożliwe do oszacowania. Nie da się oszacować ani skali żądanych podwyżek, ani skali ograniczenia obrotu pocztowego w ich wyniku. Nie jest znana również pełna lista krajów, które podniosłyby stawki, niemniej z pewnością będą one znaczne i niekorzystne dla Polski.

Mam nadzieję, że ta odpowiedź wyczerpuje oczekiwania pytających. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Maciej Masłowski z dodatkowym pytaniem.

Bardzo proszę.

Poseł Maciej Masłowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Połowicznie pan minister odpowiedział na nasze pytanie. Ale jeszcze jednej części nam brakuje, dlatego ponowię to pytanie. Otóż bardzo zależy nam, panie ministrze, żeby się dowiedzieć, jakie są te roczne koszty, jakie Polska ponosi z tytułu realizacji tego projektu, dlatego że wiemy, że jest ten podział na kraje rozwinięte i rozwijające się i Polska ponosi koszty tych krajów rozwijających się. I dlatego bardzo byśmy chcieli poznać ten koszt. Czy jesteśmy bardziej w tej grupie tych państw, można powiedzieć, ze Stanami Zjednoczonymi, z ich wizją, czy może jesteśmy w tej drugiej grupie? Dziękuję bardzo.

(Poseł Piotr Apel: Chodzi o koszty Poczty Polskiej.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan minister odpowiada?

Bardzo proszę, pan minister Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury.

Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Otóż ja już w swojej odpowiedzi mówiłem o kwocie, która co roku obciąża Polskę, czyli Poczcie Polską, tą konieczną wysokością składki. My jesteśmy w tej drugiej grupie krajów, co do których obciążenia nie są tak duże, jak w grupie pierwszej. Przypomnę, że w przypadku Polski koszt z rocznych opłat składkowych Światowego Związku Pocztowego wynosi ok. 217 tys. franków szwajcarskich i koszt ten pokrywany jest z budżetu państwa.

(Poseł Piotr Apel: Ale jeśli pan marszałek pozwoli, chodzi o tę różnicę dopłat...)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Ale to już... Panie pośle, pan już wyczerpał możliwości zadawania pytania.

Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do następnego pytania.

Pan poseł Paweł Pudłowski w sprawie podstaw i uzasadnienia zatrzymań prezesów, menedżerów i innych osób sprawujących w przeszłości kierownicze stanowiska w spółkach Skarbu Państwa, mających miejsce od 1 stycznia 2018 r.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Paweł Pudłowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna mamy pytanie do prezesa Rady Ministrów pana Mateusza Morawieckiego. Bardzo się cieszę, że pan prokurator jest osobiście, żeby na nie odpowiedzieć. Pytanie dotyczy zatrzymań prezesów i dyrektorów wysokiego szczebla spółek Skarbu Państwa. O dwóch takich przypadkach w krótkim czasie ostatnio słyszeliśmy.

Nasze pytanie dotyczy tego, czy były to zatrzymania zasadne. Osoby zatrzymane zostały zwolnione bez postawienia im zarzutów. 2 dni temu telewizja wyemitowała program, w którym pokazuje, jakie były niestandardowe działania prokuratury w celu zatrzymania.

Nie sposób również nie zadać pytania, czy termin tych zatrzymań nie był przypadkowy. Pamiętamy, że

Posel Paweł Pudłowski

on się pokrył z publikacją jednej z gazet dotyczącą roli pana prezesa Kaczyńskiego w negocjacjach inwestycyjnych dwóch wież w Warszawie. I nagle mamy dwa zatrzymania, jak również inne zatrzymania i informacje w innych sprawach nie dotyczących spółek Skarbu Państwa.

Stąd zadaję dodatkowe pytanie, wykorzystując sytuację, do pana prokuratora. Chcielibyśmy mieć pewność, że prokuratura nie jest sterowana i wykorzystywana, szczególnie co do terminu spraw, którymi państwo się zajmujecie. Trudno nam przypuszczać, że nastąpiła taka zbieżność tych terminów, jeżeli chodzi o to, że mamy tak ważne zatrzymania najwyższych menedżerów w Polsce w sprawach dotyczących wydarzeń sprzed 2, 3 lat, i to wydarzeń, jak się potem dowiedzieliśmy, o niskiej w stosunku do ich odpowiedzialności wadze, w tym samym czasie, kiedy pojawiają się zarzuty wobec pana prezesa Kaczyńskiego. Bardzo uprzejmie proszę o odpowiedź na to pytanie.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Z upoważnienia prezesa Rady Ministrów odpowiada pierwszy zastępca prokuratora generalnego pan prokurator krajowy Bogdan Świączkowski.

**Zastępca Prokuratora Generalnego
Bogdan Świączkowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo Posłanki i Posłowie! Przede wszystkim jako prokurator krajowy, szanowni państwo, chciałbym wyrazić swoje zdziwienie, że tego rodzaju pytanie kierowane jest do prezesa Rady Ministrów. Jako ustawodawcy, którzy uchwalili w 2016 r. Prawo o prokuraturze, musicie państwo wiedzieć, że prezes Rady Ministrów nie ma żadnych uprawnień władczych w stosunku do prokuratury jako instytucji stojącej na straży praworządności. Na takie pytanie odpowiedzi mogą udzielić prokurator generalny lub jego zastępcy, ale zdecydowaliśmy się, wyrażając chęć jak najbliższej współpracy z Wysoką Izbą, z państwem spotkać, by udzielić odpowiedzi.

Problemem, który leży u podstaw w przypadku odpowiedzi na to pytanie, jest ogólnikowość zadane pytania. Otóż trudno jest mi się odnieść do tego pytania w zakresie konkretnych postępowań karnych, które w ostatnim czasie pion do spraw zwalczania przestępczości gospodarczej prokuratury realizuje. Po pierwsze, szanowni państwo, podstawy zatrzymań są bardzo jasno wskazane w art. 247 Kodeksu postępowania karnego. Prokurator może zatrzymać osobę podejrzaną lub osobę podejrzaną, czyli podejrzanego lub podejrzanego, kiedy nie stawia się na wezwanie, może utrudniać postępowanie

nie karne lub gdy zachodzi potrzeba niezwłocznego zastosowania środka zapobiegawczego. W każdej sprawie, szanowni państwo, w której prokuratorzy dokonują tzw. realizacji, czyli podejmują decyzję o zatrzymaniu podejrzanych, podkreślam, podejrzanych, czyli osób, co do których sporządzono postanowienie o przedstawieniu zarzutów, jest to podejmowane, kiedy zaistnieją przesłanki wskazane w art. 247. Prokurator referent, prokurator prowadzący postępowanie w każdej takiej sprawie podejmuje decyzję samodzielnie, biorąc pod uwagę cele postępowania oraz fakt, żeby zapewnić prawidłowy przebieg tego postępowania i uzyskać właściwy materiał dowodowy. Tak też się działo w każdej sprawie, w przypadku której w ostatnim czasie zatrzymywano byłych lub obecnych członków rad nadzorczych, zarządów różnego rodzaju spółek, zarówno prywatnych, jak i spółek Skarbu Państwa.

Szanowni Państwo! Oczywiście politycy, żadni politycy nie mają wpływu na daty realizacji tych postępowań przez prokuratorów. Oczywiście te decyzje są podejmowane przez prokuraturę w takiej sytuacji, aby osiągnąć wszystkie cele tego postępowania. Biorąc pod uwagę oczekiwania państwa posłów, każdy termin byłby zły, dlatego że albo są jakieś wybory, albo są jakieś nadzwyczajne wydarzenia w polityce, w życiu publicznym. Prokurator nie może zwracać uwagi na to, co się dzieje w życiu publicznym czy medialnym, tylko musi brać pod uwagę to, aby sprawcy przestępstw ponieśli odpowiedzialność, żeby strzec tej praworządności, o której wcześniej mówiłem.

Szanowni Państwo! W przypadku żadnej z tych spraw nie było takiej sytuacji, żeby osoby zatrzymane nie miały przedstawionych zarzutów. Każda osoba zatrzymana miała następnie przedstawione, ogłoszone zarzuty. Po przesłuchaniu tej osoby prokurator podejmował decyzję, czy kierować wniosek do sądu o tymczasowe aresztowanie, czy zastosować środki wolnościowe. Jak państwo pewnie dobrze wiecie, od 1995 r. prokurator nie stosuje środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Do 1995 r. prokurator mógł podejmować takie decyzje. Obecnie prokurator kieruje tylko wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania do sądu i niezawisły sąd w tym zakresie podejmuje decyzję. Albo stosuje na wniosek prokuratora środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania w sposób bezwarunkowy na określony okres, stosuje tzw. areszt warunkowy, czyli stosuje areszt i jednocześnie zastrzega, że dana osoba może opuścić areszt tymczasowy po wpłacie określonej sumy pieniędzy czy też za poręczeniem majątkowym, albo stosuje środki wolnościowe. W ostatnim czasie, szanowni państwo, w części postępowań realizowanych przez pion do spraw zwalczania przestępczości gospodarczej Prokuratury Krajowej prokuratorzy skierowali wnioski o areszty tymczasowe i podjęli decyzje o zastosowaniu środków wolnościowych. W przypadku części tych postępowań sąd przychylił się do wniosków prokuratorów o zastosowanie tych aresztów tymczasowych, w części nie, zastoso-

Zastępca Prokuratora Generalnego Bogdan Święczkowski

wał środki wolnościowe. Natomiast nie spotkałem się z sytuacją, w której sąd uznałby, że nie zachodzi przesłanka ogólna, czyli że nie ma wysokiego stopnia podejrzenia co do zaistnienia czynów zabronionych, które danym osobom zostały zarzucone. Oczywiście w toku dalszego postępowania, kiedy prokurator podejmie decyzję, czy kierować akt oskarżenia, dana sprawa zostanie oceniona całościowo przez niezawisły sąd. Dane osoby albo zostaną skazane, albo zostaną uniewinnione, szanowni państwo. Po to jest prokuratura, po to jest niezależne, niezawisłe sądownictwo, aby ten cykl trwał, żeby osoby niewinne nie ponosiły odpowiedzialności karnej, a osoby winne poniosły surową odpowiedzialność karną za przestępstwa gospodarcze. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Dodatkowe pytanie, czy pan...?

Nie? Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do następnego zestawu pytań.

Pan poseł Waldemar Andzel w sprawie reorganizacji transportu publicznego w mniejszych gminach i na terenach wiejskich.

Bardzo proszę.

Poseł Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Prawie 14 mln Polaków mieszka w gminach, w których nie ma zorganizowanego transportu publicznego. Dotychczas poczynione inwestycje oraz wielkie zaniechania sprawiły, że dystans między dużymi miastami i mniejszymi ośrodkami tylko się zwiększył.

W latach 90. z komunikacji miejskiej korzystało rocznie w Polsce 7,3 mld pasażerów, jednak statystyki szybko zaczęły się zmieniać. W 1990 r. PKS został podzielony na 176 lokalnych spółek. Na rynku oczywiście pojawiło się dużo lokalnych przewoźników prywatnych, ale w większości organizowali oni przejazdy na trasach dalekobieżnych, na których dało się zarobić.

Spadek liczby tras dawnej sieci PKS o połowę sprawił, że do 20% wsi w Polsce nie dociera jakikolwiek transport publiczny. Wiąże się to z pewnymi problemami. Z motoryzacji wymuszonej nie mogą korzystać nieletni, ponieważ nie posiadają prawa jazdy, oraz niepełnosprawni i chorzy, a także ci, którzy zwyczajnie boją się prowadzić. Wyprawa do sąsiedniej miejscowości, gdzie są sklepy, przychodnie czy szkoły, to często kwestia długiej podróży. Gdy autobusu nie ma, kilkanaście kilometrów to odległość nie do pokonania.

Problem stanowi również fakt, iż co dziesiątego Polaka nie stać na samochód, a posiadanie go na te-

renie wiejskim staje się faktycznie warunkiem uzyskania zatrudnienia. Powoduje to dyskryminację pewnej części społeczeństwa. Kandydaci nieposiadający samochodu często są odrzucani już na etapie rekrutacji.

W związku z powyższym zwracam się do pana ministra z prośbą o odpowiedzi na następujące pytania: Jaka część środków z programu „Infrastruktura i środowisko” zostanie przeznaczona na przywrócenie połączeń lokalnych w małych miastach i gminach? W jakim okresie planowana jest realizacja programu „Połączenie lokalne”? Czy ministerstwo przewiduje przeprowadzenie kampanii edukacyjnej, która będzie propagowała korzystanie z transportu publicznego? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udziela minister infrastruktury pan Andrzej Adamczyk.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Chciałbym bardzo podziękować panu posłowi Waldemarowi Andzelowi za to pytanie, które dotyczy kwestii niebagatelnej, czyli walki z wykluczeniem komunikacyjnym, którą podjął rząd Prawa i Sprawiedliwości, budując dwa filary tego przedsięwzięcia.

Pierwszy filar zawarty w tzw. piątce Jarosława Kaczyńskiego, drugi zaś w piątce premiera Mateusza Morawieckiego. To odbudowa lokalnych połączeń komunikacyjnych, to likwidacja białych plam na mapie komunikacyjnej naszego kraju, to realizacja oczekiwań tysięcy, można rzec: milionów Polaków, którzy mają nadzieję, że przez 7 dni w tygodniu będą mogli bezpiecznie wyjechać ze swojej miejscowości, dojechać do ośrodka zdrowia, do szkoły, do zakładu pracy i w sprawach dla siebie ważnych do innych instytucji czy tak zwyczajnie po ludzku na zakupy, do rodziny czy do znajomych. Że będą mogli skorzystać z linii transportu zbiorowego, transportu autobusowego. Jak pan poseł powiedział i jak sformułował tę tezę w pytaniu, dzisiaj mamy sytuację trudną, bo poprzednicy niestety uznali, przyjmując ustawę o publicznym transporcie zbiorowym w 2010 r., że oto niewidzialna ręka rynku wyprostuje wszystko, że niewidzialna ręka rynku rozwiąże problem transportu samochodowego w małych miejscowościach. I cóż uczyniła ta niewidzialna ręka rynku? Spowodowała likwidację wielu nierentownych połączeń.

Państwo musi wspierać obywateli wykluczonych komunikacyjnie. Państwo musiłożyć na to w sposób rozsądny, w sposób zrównoważony, ponosić nakady,

Minister Infrastruktury Andrzej Adamczyk

które wyzwolą energię i pozwolą Polakom uwierzyć, że zbiorowy transport samochodowy może również w Polsce funkcjonować tak, jak to było przed wieloma laty.

Temu służy Fundusz Dróg Samorządowych. Odpowiadam panu posłowi Waldemarowi Andzelowi na jedno z pytań: fundusz będzie co roku zasilany kwotą co najmniej 800 mln zł z budżetu państwa. Ta kwota pozwoli redukować, ta kwota pozwoli zmniejszać, ta kwota pozwoli likwidować deficyt w przewozach na konkretnych liniach autobusowych. Ta kwota, połączona, mamy nadzieję, także z wysiłkiem samorządów, pozwoli zlikwidować deficyt na liniach, które nie mają tzw. obłożenia, czyli nie są popularne wśród podróżnych, ale muszą funkcjonować m.in. albo przede wszystkim z powodów, o których już wcześniej wspominałem.

Pytanie o to, w jakim czasie, panie pośle. Mamy nadzieję, jeżeli Wysoka Izba przychyli się do przedłożonego projektu ustawy, który w chwili obecnej już jest w trakcie konsultacji, że będziemy mogli już tę ustawę stosować w drugiej połowie maja. Mam nadzieję, że to jest realny termin, bo taki termin zadeklarowaliśmy Polakom, zadeklarował to pan premier Mateusz Morawiecki. Miałem wielki zaszczyt uczestniczyć w tym przedsięwzięciu, potwierdzać tę deklarację.

Więc pragniemy, aby już w czerwcu, lipcu we współpracy z samorządami... Bo ten projekt inaczej się nie uda, jeżeli nie będzie zaangażowania, nie będzie wsparcia samorządów, bo to samorządy dokładnie wiedzą na poziomie gminnym, powiatowym, wojewódzkim, które linie powinny być reaktywowane.

Mamy nadzieję, że samorządy wejdą w interakcję z naszym programem, samorządy wskażą linię, potwierdzą kontrasygnatą właściwego poziomu, czy to rady gminy, powiatu, czy sejmiku, że linia, w przypadku której deficyt będzie dofinansowany, zostaje reaktywowana lub będzie powołana, stworzona tam, gdzie jeszcze nie funkcjonowała. Będziemy wtedy mogli wspólnie regulować ten deficyt i cieszyć się z tego, że mieszkańcy małych miejscowości będą mogli się komunikować. Mam nadzieję, że tak będzie, z węzłami przesiadkowymi, z przystankami kolejowymi, z dworcami kolejowymi, z przystankami na drogach krajowych czy z dworcami autobusowymi, jeżeli mamy na myśli komunikację autobusową.

Otóż to przedsięwzięcie będzie wsparte, już jest wsparte z Funduszu Dróg Samorządowych. Przypominę, że wojewodowie już na ten rok prowadzą nabór, kolejny już, bo w zeszłym roku także przeprowadzono nabór we wrześniu, a w sierpniu, wrześniu tego roku będzie kolejny nabór na rok następny. (*Dzwonek*) Będziemy mogli w ramach Funduszu Dróg Samorządowych przeznaczyć 6 mld zł na drogi samorządowe: gminne i powiatowe. To powinno również pomóc walczyć z wykluczeniem komunikacyjnym poprzez podniesienie bezpieczeństwa na drogach, udrożnienie dróg gminnych i samorządowych. Dziękuję, panie marszałku, przepraszam, że przedłużyłem swoje wystąpienie.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pani poseł Teresa Wargocka zada pytanie w sprawie różnic w zarobkach kobiet i mężczyzn oraz działań zmierzających do poprawy sytuacji kobiet na rynku pracy w tym zakresie.

Bardzo proszę.

Poseł Teresa Wargocka:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Rząd Prawa i Sprawiedliwości, Zjednoczonej Prawicy podjął wiele działań na rzecz poprawy losu osób w najtrudniejszej sytuacji. Prawo i Sprawiedliwość wspiera polskich obywateli, przywraca Polakom godność, wspiera ich, inwestuje w rodzinę.

Chciałabym, panie ministrze, w związku z programem 500+ oraz zapowiedzią rozszerzenia tego programu zapytać pana ministra, jak kształtuje się sytuacja kobiet na rynku pracy. Jak w ostatnich latach kształtowały się zarobki kobiet i mężczyzn? Ile wynosi luka płacowa między wynagrodzeniami kobiet i mężczyzn i czy jest różnica w wynagrodzeniach w odniesieniu do wysokich stanowisk, zarządczych lub menedżerskich? Jaka jest liczba aktywnych zawodowo kobiet i jaka jest tendencja w tym zakresie? Jakie formy zatrudnienia preferują kobiety, jak często korzystają z elastycznego czasu pracy i jak często korzystają z niepełnego wymiaru czasu pracy? Czy Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prowadzi badania w tym zakresie? Jeżeli tak, to prosimy o przybliżenie ich wyników. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pan Stanisław Szwed.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Odpowiadając na pytanie dotyczące różnic w zarobkach kobiet i mężczyzn oraz działań zmierzających do poprawy, rozpocznę od tej kwestii związanej z różnicą płac. Dzisiaj sytuacja w Polsce w tym zakresie zdecydowanie się zmienia, te dane dotyczące zróżnicowania w zakresie wynagrodzeń kobiet i mężczyzn na tle innych wysoko rozwiniętych krajów są dla nas korzystne. Przytoczę dane z najnowszego raportu PwC opublikowanego w marcu tego roku. Wskaźnik

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed

luki płacowej w Polsce osiągnął poziom 5% w 2017 r., po Luksemburgu jesteśmy drugim krajem z najniższym poziomem tego wskaźnika wśród analizowanych krajów.

Inną miarę badania tej luki prezentuje Eurostat. Także według tych wyliczeń różnica w zarobkach kobiet i mężczyzn w Polsce jest niewielka. W 2017 r. wyniosła 7,2%. W tym samym czasie średnia w Unii Europejskiej kształtowała się na poziomie 16%. Jest to jedna z najniższych wartości w Unii Europejskiej. Niższy poziom tego wskaźnika obserwowany był tylko we Włoszech, w Luksemburgu i Belgii.

Różnice w wynagrodzeniach pomiędzy kobietami a mężczyznami wśród pracowników sektora publicznego są zazwyczaj niższe w porównaniu z sektorem prywatnym. W 2017 r. wskaźnik ten w Polsce wyniósł 2,8%, co było jedną z najniższych odnotowanych wartości. W większości krajów unijnych ten wskaźnik jest na poziomie wyższym niż 10%.

Przeciwdziałanie luce płacowej w sytuacji, w której kobiety uzyskują niższe wynagrodzenia niż mężczyźni za podobną pracę, jest działaniem ważnym, a w warunkach polskich leżącym przede wszystkim po stronie pracodawców. W sektorze publicznym, w którym sposób ustalania wynagrodzeń jest sformalizowany, luka płacowa jest na niskim poziomie, praktycznie nie istnieje. Niestety w sektorze prywatnym sięga ona często kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu procent. W Polsce średnio jest ona na poziomie 16%.

Jeśli chodzi o sytuację kobiet na rynku pracy, to ten raport wskazuje, że w latach 2000–2017 Polska zrobiła bardzo duży postęp w zakresie poprawy sytuacji kobiet na rynku pracy, szczególnie w tych ostatnich 3 latach. Polska w rankingu poprawiła pozycję z 19. na pozycję 8., tj. poprawa aż o 11 pozycji. Ponownie był to drugi po Luksemburgu najlepszy wynik wśród badanych. Myślę też, że warto to podkreślić. To pokazuje, że choć wskaźniki mogą napawać optymizmem, to jednak należy dalej podejmować działania zmierzające do poprawy sytuacji kobiet na rynku pracy. Myślę, że warto też pokazać, jak w tej chwili niskie bezrobocie wpływa na łatwiejsze znalezienie zatrudnienia niż jeszcze kilka lat temu.

Odzwierciedleniem tego jest wzrost wskaźnika zatrudnienia kobiet w wieku 15–64 lata, a co najważniejsze – kobiet 25–49-letnich oraz kobiet w wieku przedemerytalnym. Ten wskaźnik zatrudnienia w III kwartale 2018 r. wyniósł ponad 77% i w porównaniu z sytuacją sprzed roku był wyższy o 2,4%. Wskaźniki zatrudnienia kobiet z dziećmi w tej grupie wiekowej są wyższe niż przeciętne wskaźniki w Unii Europejskiej. Warto też podkreślić, że sytuacja kobiet w wieku przedemerytalnym, czyli w wieku 55–59 lat, w ostatnich latach też zdecydowanie się poprawiła. W III kwartale 2018 r. to było prawie 62% i ten wskaźnik był wyższy w stosunku do wcześniejszego roku o prawie 2%.

Myślę, że tutaj warto podkreślić, że jednymi z kluczowych działań, które podejmujemy w ministerstwie, są działania, które poprawiają nie tylko sytuację kobiet, ale też dostęp do rynku pracy. Należy tu wspomnieć przede wszystkim o programie „Maluch+”. Tutaj ten trzykrotny wzrost nakładów, ze 150 mln do 450 mln zł, pozwala na większe wsparcie, jeśli chodzi o opiekę żłobkową, jak również asystentów rodziny. Te wszystkie działania w tym zakresie są podejmowane, by ułatwiać kobietom łączenie pracy z wychowywaniem dzieci. Również kwestia związana z Kodeksem pracy, czyli z urlopami rodzicielskimi, jest dobrze uregulowana i to poprawia sytuację.

Ostatnia kwestia, bo czas mi się kończy, bardzo ważna informacja dotycząca odsetka kobiet zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych w Polsce. W 2017 r. według Eurostatu wyniósł on ponad 41% i był jednym z najwyższych wśród krajów Unii Europejskiej. Średnia dla krajów Unii Europejskiej kształtowała się na poziomie 33%. Czyli to, co często słyszemy – że w Polsce w zarządach firm jest mniejsza liczba kobiet – nie potwierdza się według danych, które posiadamy. Mamy też dane dotyczące samych zarządów dużych spółek – ponad 27% kobiet w naszym kraju, a odsetek w Europie – 21%.

Działania, które podejmujemy, pokazują, że sytuacja zarówno w zakresie tej tendencji na rynku pracy kobiet, jak i luki płacowej zdecydowanie się poprawiła. To nas tylko cieszy. Oczywiście (*Dzwonek*) w tej sprawie na pewno jest jeszcze wiele do zrobienia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Następne pytanie zada pani poseł Elżbieta Radziszewska w sprawie finansowania leczenia chorób nowotworowych, na przykładzie odmowy przekazania szpitalom przez NFZ środków finansowych na zakup leków do programu „Leczenie niedrobnokomórkowego raka płuc”.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Ministrze! Wiemy, statystyki to mówią, że jedna osoba na cztery w najbliższej przyszłości zachoruje na nowotwór. Taka jest epidemiologia. Jednym z najczęściej występujących nowotworów jest nowotwór płuc, a wśród nowotworów płuc ponad 80% to rak niedrobnokomórkowy. Mimo że od kilkunastu miesięcy obowiązuje rozporządzenie, które mówi o programie lekowym z zastosowaniem cząsteczek leków immunokompetentnych, okazuje się, że pacjenci nie mają co liczyć na pomoc i wsparcie, a wiemy, że łatwiej jest okres leczenia przeżyć, przetrzymać w ogóle, przy stosowaniu nowoczesnych leków, a okres – czy w pierw-

Posel Elżbieta Radziszewska

szej, czy w drugiej linii – przeżycia pacjentów przy stosowaniu nowocześniejszych leków jest dłuższy nawet o kilka lat. To w życiu każdego pojedynczego człowieka ma znaczenie.

Nagle okazuje się, że mamy do czynienia z sytuacją wręcz kuriozalną. Narodowy Fundusz Zdrowia nie daje pieniędzy na program lekowy, który ma zastosowanie przy leczeniu niedrobnokomórkowego raka płuc, i pisemnie odpowiada placówkom ochrony zdrowia: Narodowy Fundusz Zdrowia zobowiązuje szpital do realizacji umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie programów lekowych zgodnie z jej postanowieniami oraz zapisami zawartymi w zarządzeniach prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. Ale potem dodaje: Nie mamy pieniędzy i pieniędzy na ten program lekowy nie damy.

To znaczy, że co? Dyrektor ma ukraść, zasadzić sobie pieniądze? Gdzie ma je zdobyć? Fundusz zobowiązuje do leczenia w ramach danego programu (*Dzwonek*) lekowego, który jest od kilkunastu miesięcy, a leczenia nie ma. Jak to jest, panie ministrze?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan Maciej Miłkowski.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Maciej Miłkowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Poseł! Szanowni Posłowie! Odpowiadając na pytanie, chciałem na wstępie poinformować, że Narodowy Fundusz Zdrowia podpisuje ze świadczeniodawcami umowy na realizację m.in. programów lekowych. W przypadku każdego programu lekowego po jego uruchomieniu jest przeprowadzane postępowanie konkursowe w poszczególnych oddziałach, za które odpowiada dyrektor oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, który przeznacza określone środki finansowe w tym zakresie.

Jeśli chodzi o leczenie niedrobnokomórkowego raka płuc, to w roku 2017 były dwa programy, w ramach których łącznie ok. 45 mln zł przekazano na leki. W roku 2018 zrealizowano świadczenia na kwotę 83 mln zł. Tak że wzrost jest prawie dwukrotny. Związane jest to z tym, że od maja ub.r. zostały dopuszczone dodatkowe leki do finansowania w ramach tego samego programu. W związku z tym dyrektorzy niektórych oddziałów Narodowego Funduszu Zdrowia dodatkowo zakontraktowali, zwiększyli wartość umów ze świadczeniodawcami, a w niektórych oddziałach uruchomili dodatkowe konkursy. Na koniec roku ubiegłego wartość świadczeń, które nie zostały zrefundowane, czyli po 15 lutego... Dostaliśmy spr-

wozдание od dyrektorów oddziałów dotyczące zrealizowanych świadczeń i w tych programach niezapłacone środki w zakresie leków wynoszą 4759 tys. i 511 tys.

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: W przypadku tego programu?)

Tego programu, tylko tego programu.

Łącznie 5271 tys. zł z 83 mln zł. Te środki po uruchomieniu, po zmianie planu finansowego w wysokości 444 mln zł z funduszu zapasowego, który został zwiększony, odbudowany przez zmianę ustawy w grudniu ub.r., zostaną rozdysponowane albo w marcu, albo w kwietniu br. dla wszystkich świadczeniodawców, nie tylko w tym programie, ale we wszystkich programach lekowych, które występują. Niezapłacone świadczenia za rok ubiegły w zakresie wszystkich programów lekowych, w zakresie leków wynoszą 55 225 tys. i 17 500 tys. – podania, kwalifikacje do programów. Łącznie to 72 780 tys. zł i to będzie przekazane, tak jak powiedziałem, w kwietniu br. To stanowi ok. 0,4% wartości zaplanowanych świadczeń w zakresie całkowitego budżetu refundacyjnego w ubiegłym roku, który wynosił 12 772 mln zł, z czego 4,2 mld zł to są środki przeznaczone na programy lekowe i chemioterapie.

Jak państwo wiedzą, programy lekowe i chemioterapia to najszybciej rozwijająca się dziedzina. Wzrost w tym zakresie przez ostatnie 6 lat wyniósł średnio ok. 13–14%. Jednocześnie wzrost w zakresie leków sprzedawanych w aptece wyniósł średnio 1,2% rocznie. Tak że Ministerstwo Zdrowia przykładając wielką wagę do zwiększania dostępności innowacyjnych terapii i zwiększania budżetu na finansowanie leków innowacyjnych.

Jeśli chodzi o czas oczekiwania, mamy monitoring czasu oczekiwania na programy lekowe. Praktycznie tych osób zgłoszonych nie widzimy w ogóle. Między innymi w ośrodku, o którym była mowa w prasie, na 60 osób...

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Mówi pan minister o Lublinie?)

Tak.

...o których była mowa, tylko trzy osoby były zgłoszone, wpisane na listę oczekujących formalnie, gdzie Narodowy Fundusz Zdrowia wiedział, że te osoby oczekują. Tym tematem będziemy się zajmowali. Wiem, że w niektórych programach tak jest, że nie wszystkie podmioty wprowadzają pacjentów, pomimo że mają ich zgłoszonych. Taki problem mieliśmy m.in. w przypadku programu leczenia wirusowego zapalenia wątroby typu C, gdzie pacjentów oczekujących było znacząco mniej niż w ośrodkach, które tymi pacjentami się zajmowały, ponieważ stwierdzono, że jest zbyt długi czas oczekiwania, w związku z czym nie będzie się dokonywać kwalifikacji i pełnej diagnostyki tych pacjentów. Ale jak kolejka się zmniejsza, bo tam była bardzo duża kolejka – teraz praktycznie już nie ma w całej Polsce – to ten problem nie występuje. W tym roku staramy się (*Dzwonek*), żeby nie było żadnych czasów oczekiwania na terapie onkologiczne. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję.

Witamy młodzież ze Szkoły Podstawowej w Ćmińsku...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie słyhać, panie marszałku.)

To powiem głośniej, że witamy serdecznie młodzież ze szkoły w Ćmińsku w województwie świętokrzyskim. Bardzo nam przyjemnie. (Oklaski)

Pani zadaje dodatkowe pytanie?

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Tak.)

Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Radziszewska:

Panie Ministrze! Pieniądze w kwietniu, specjalna procedura, a NFZ przez miesiąc odpowiada: nie mamy pieniędzy. A więc to jest tak naprawdę leczenie tylko na papierze i muszę powiedzieć, że taka sytuacja jest niedopuszczalna.

Zaczął pan mówić o tych długach. Bardzo proszę o informację, jaka jest skala zadłużenia NFZ wobec szpitali, które leczą onkologicznie, czyli świadczenia nielimitowane, nadwykonania, programy lekowe w skali roku, jeśli chodzi o miniony rok. Ile NFZ jest zobowiązany zapłacić szpitalom?

Chciałabym zapytać, ponieważ bardzo interesujące pogłoski krążą w świecie medycznym, że w ogóle NFZ odpowiada tak: leczcie, ale my wam pieniędzy nie damy, ponieważ w ogóle skala zadłużenia NFZ wynosi 10 mld zł.

Panie Ministrze! Bo widzę, że pan jest zdziwiony. (Dzwonek) Na to drugie pytanie proszę o odpowiedź na piśmie, z wyjaśnieniami, co to są za miliardy, co to jest za dług, co to jest pod tą kreską.

(Poseł Anna Kwiecień: A gdzie pani to wyczytała?)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Panie ministrze, bardzo proszę... Rozumiem, że pan odpowie pani na piśmie.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Na jedną część na piśmie.)

Na jedną część na piśmie. Tak jest.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Maciej Miłkowski:**

Tak jak powiedziałem, w zakresie wszystkich programów lekowych zadłużenie Narodowego Funduszu Zdrowia wynosi 72 788 tys. zł i to jest zadłużenie w zakresie leków i podań leków.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: A mówił pan przed chwilą, że 55 mln.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, ale pani już zadała pytania.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Maciej Miłkowski:**

Leki – 55 mln, podania – 17 mln. Łącznie 72 788 tys. Jest jeszcze, nie wiem dokładnie, nie mam tych danych, zadłużenie w zakresie pozostałych świadczeń związanych z onkologią. Te świadczenia również zostaną zapłacone. Łącznie wszystkie świadczenia niezapłacone w lecznictwie szpitalnym za rok ubiegły, które mamy zidentyfikowane, to jest 326 mln zł. I to są różne zakresy, nie tylko onkologiczne, ale również wszystkie pozostałe. A jeśli chodzi o pozostałe, to nie znam tych informacji prasowych i nie wiem, co to może...

Poseł Elżbieta Radziszewska:

To, panie ministrze, poproszę też o odpowiedź na piśmie dotyczącą całego leczenia onkologicznego, tego, jakie jest zadłużenie, plus na piśmie to, co dotyczy długów w ogóle Centrali NFZ, tej kwoty 10 mld zł. Poproszę o to, panie marszałku, na piśmie. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, pani już miała czas.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Korzystam z czasu pana ministra.)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Maciej Miłkowski:**

Tak. O tym nie wiem, ale wszystko przekażę na piśmie.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pan poseł Jarosław Gonciarz, pytanie w sprawie nielegalnego wywożenia leków z Polski.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Trzeba przyznać, że ceny znacznej większości leków w naszym kraju są znacznie niższe niżeli w krajach Europy Za-

Posel Jarosław Gonciarz

chodniej. Wpływ na to ma także fakt, że są one ustalane w drodze negocjacji z koncernami farmaceutycznymi. Przykładowo ten sam lek, który w Polsce kosztuje 100 zł, w Niemczech, Francji lub innym kraju może kosztować nawet 100 euro. W wielu przypadkach różnica w cenie jest jeszcze większa. Dlatego niestety stosowaną praktyką jest również wywóz i sprzedaż leków za granicą.

W ten sposób mamy do czynienia z tzw. mafią lekową. Wartość nielegalnie wyprowadzonych medykamentów szacuje się na prawie 2 mld zł. Wywożone są one przy pomocy specjalnie do tego celu utworzonych aptek, hurtowni prowadzących podwójną księgowość, fałszywych przychodni, a nawet lecznic weterynaryjnych. W rezultacie na półkach aptecznych w Polsce niemal notorycznie brakuje ok. 200 leków, które są bardzo potrzebne do leczenia różnych schorzeń.

W związku z powyższym pragnę zapytać pana ministra, czy czynione są starania, które skutecznie ukróć ten proceder i realnie staną na przeszkodzie nielegalnemu wywożeniu leków z Polski. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Ponownie odpowiada pan minister, podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Maciej Miłkowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Dziękuję bardzo za to pytanie. Jest to główny nasz temat, przedmiot naszej troski. Teraz w ogóle bardzo dużo się dzieje w tym zakresie, w zakresie zmiany prawa, ponieważ pracujemy nad tym tematem wiele lat, w kolejnych kadencjach Sejmu, żeby proceder nielegalnego wywozu leków był zastopowany. Jak widzimy, ten mechanizm polega głównie na pozyskiwaniu leków z rynku detalicznego przez przedsiębiorców prowadzących obrót hurtowy w celu właśnie ich odsprzedaży za granicę po zawyżonej cenie, tak jak pan poseł przedstawił, również przez podmioty lecznicze.

W roku 2015 zostały wprowadzone regulacje, ale one okazały się niewystarczające. Widzimy zorganizowane grupy przestępcze, które są związane z tym odwróconym łańcuchem dystrybucji i w których są zaangażowane wszystkie podmioty, czyli wytwórcy, hurtownie, apteki, podmioty lecznicze. Prowadzi to oczywiście do zmniejszonej dostępności ważnych leków na rynku.

Oczywiście bardzo ważna kwestia jest taka, że Komisja Ekonomiczna, która negocjuje ceny leków, jest bardzo efektywnym ciałem kolegialnym, które właśnie negocjuje te ceny, i mamy faktycznie ceny niskie...

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Tak negocjuje, że ceny są wyższe.)

...choć często producenci traktują Polskę gorzej niż wiele innych państw. Tak że mamy stosunkowo niskie ceny leków.

Aktualnie jest procedowany, został przekazany do Sejmu przygotowany wspólnie przez Ministerstwo Zdrowia oraz ministra sprawiedliwości projekt nowelizacji Prawa farmaceutycznego przywracający przede wszystkim penalizację zachowań polegających na niezgodnym z prawem obrocie produktami leczniczymi. Projekt zakłada różne inicjatywy legislacyjne, m.in. poprawę uregulowań umożliwiających sprawne przeprowadzanie inspekcji albo kontroli działalności gospodarczej w zakresie produktów leczniczych, rozszerzenie zakresu współpracy Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej z Policją i Strażą Graniczną, wprowadzenie zakazu zaopatrywania się przez hurtownie farmaceutyczne w produkty lecznicze w podmiotach prowadzących obrót detaliczny, doprecyzowanie przepisów jednoznacznie wskazujących, że celem funkcjonowania aptek ogólnodostępnych i punktów aptecznych jest bezpośrednie zaopatrywanie ludności w produkty lecznicze, poprzez precyzyjne wskazanie sposobów zbycia i przekazania produktów leczniczych, oraz doprecyzowanie przepisów pozwalających wojewodom na nakładanie kar finansowych za nielegalną sprzedaż produktów leczniczych. Procedowane przepisy, jak również przepisy wprowadzone do Prawa farmaceutycznego w przeciągu ostatniego roku, które uniemożliwiają skupianie w jednym ręku różnych podmiotów, tzn. szpitali oraz aptek, żeby nie było jednocześnie zlecającego i sprzedającego leki, zaczynają być stosowane.

Jeśli chodzi o leki zagrożone, na liście antywywozowej aktualnie jest blisko 340 leków, ta lista jest mniej więcej stała, ale to znaczy, że to są leki, które mają poszczególne... Nie zawsze to są różne leki, ponieważ są to różne rodzaje opakowań. Chodzi łącznie o 156 pozycji, leków, ale leków z substancją czynną jest niecałe 100. Tworzy się tę listę na podstawie cotygodniowych raportów wojewódzkich inspektorów farmaceutycznych, które są zgłaszane w oparciu o doniesienia z 5% aptek, które informują, że jest problem z danym lekiem. Związane często jest to z wyjątkową sytuacją w danym regionie bądź na danym terenie. Chodzi tu często o krótkotrwałe braki, czasami o problemy z produkcją u producentów bądź jakieś inne problemy incydentalne, które tę sytuację pogarszają. Sytuacja jest taka, że właściwie leki są dostępne. Walczymy o to, żeby leki nie wyjeżdżały za granicę, jak również o to, żeby żadna apteka nie miała problemów z dostawami, chodzi o nieprawidłowe przekazywanie, żądanie dodatkowych informacji,

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Maciej Miłkowski

np. o numerze PESEL pacjenta czy o numerze recepty. Jakiegokolwiek bezprawne działania hurtowni są penalizowane, zawsze się w to angażujemy i jest coraz lepiej, coraz mniej dociera do nas takich informacji, że apteki mają problem, że są dyskryminowane w stosunku do innych aptek (*Dzwonek*) w zakresie zaopatrzenia w leki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do następnego pytania.

Pan poseł Marek Kwitek w sprawie funkcjonowania rolniczego...

Posel Jarosław Gonciarz:

Jeszcze, panie marszałku, pytanie dodatkowe...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł sobie życzy?

Posel Jarosław Gonciarz:

Tak było zapisane.

(*Posel Piotr Kaleta*: Przemyślał i nie chce.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Nie chce. Dobrze. Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Kwitek zada pytanie w sprawie funkcjonowania rolniczego handlu detalicznego.

Posel Marek Kwitek:

Panie Ministrze! Zmiana prawa dotyczącego rolniczego handlu detalicznego była bardzo oczekiwana przez rolników, gdyż stwarza ona duże możliwości zwiększenia dochodowości małych i średnich gospodarstw rolnych. Jest w zasadzie wyjściem naprzeciw oczekiwaniom rynku oraz konsumentów.

Rolnicy mogą sprzedawać wyprodukowaną i przetworzoną w swoim gospodarstwie żywność bezpośrednio konsumentowi, bez pośredników, którzy często zarabiają na marżach więcej niż producenci. Konsumenti mają gwarancję bezpośredniego zakupu z wiadomego źródła zdrowej i świeżej żywności wytwarzanej przez rolników tradycyjnymi metodami w domowych warunkach, pochodzącej w całości lub w części

z ich upraw, hodowli lub chowu. Jest również możliwość negocjowania ceny produktu, co jest korzystne dla obu stron. Ta działalność rolnicza nie musi być zatwierdzana przez służby sanitarne ani weterynaryjne, jak było wcześniej, ale tylko rejestrowana: w przypadku przetwórstwa roślin – w inspekcji sanitarnej, natomiast w przypadku przetwórstwa mięsnego – w Inspekcji Weterynaryjnej. Rolniczy handel może być prowadzony bezpośrednio w gospodarstwie, na targowiskach, podczas wystaw, festynów, kiermaszów, a od stycznia 2019 r. nowe przepisy, na które czekali rolnicy, rozszerzają możliwość sprzedaży produktów spożywczych m.in. prowadzącym handel detaliczny z przeznaczeniem dla konsumenta finalnego, w tym sklepom, restauracjom czy stołówkom. Producenci na każdym etapie: produkcji, przetwarzania i sprzedaży muszą oczywiście zapewnić odpowiednie bezpieczeństwo zdrowotne żywności. Rolnicy, którzy uzyskują dodatkowe przychody ze sprzedaży przetworzonej żywności, mają również zachęty podatkowe, gdyż są zwolnieni z płacenia podatku od osób fizycznych przy przychodach do 40 tys. Dopiero powyżej tej sumy rolnik będzie zobowiązany płacić zryczałtowany, 2-procentowy podatek.

Panie Ministrze! W jaki sposób nowe przepisy wpłynęły na zwiększenie dochodowości małych i średnich gospodarstw? Jak dużo rolników prowadzi rolniczy handel detaliczny? Czy nowe przepisy spowodowały wychodzenie rolników z tzw. szarej strefy? (*Dzwonek*) W jaki sposób rolnicy zostali poinformowani o zmianie wprowadzonych przepisów i ułatwieniach, korzyściach związanych z działalnością – handlem detalicznym? Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, odpowiada podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan Ryszard Zarudzki.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję bardzo za to pytanie. Rolniczy handel detaliczny to jeden z ważnych priorytetów resortu. Tak jak pan poseł przedstawił, prace, które rozpoczęliśmy blisko 3 lata temu, w tej chwili jakby procentują. W szczególności też ważne są te ostatnie rozszerzenia, które umożliwiają to, że rolniczy handel detaliczny staje się elementem, jak myślę, coraz bardziej rozwijającej się przedsiębiorczości na obszarach wiejskich. Przypomnijmy to, co mówiliśmy: rozszerzamy pewną możliwość, jest większa możliwość, nie płaci się podatku

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki

przy przychodach do 40 tys. O tym było wspomniane. Można również sprzedawać bezpośrednio sklepom, restauracjom, co stwarza warunki pozwalające w ten sposób w szczególności na zabezpieczenie dochodów małych gospodarstw bez zatwierdzania działalności gospodarczej. Wystarczy tylko rejestracja.

Pan poseł pyta, jak wprowadzenie tej formy handlu detalicznego, bo rolniczy handel to handel detaliczny, wpłynęło na rolników i jak duże jest to na dzień dzisiejszy już przedsięwzięcie, jak o tym informujemy rolników. Tu jest kilka elementów. Przede wszystkim trzeba powiedzieć tak: Z danych, które są aktualnie dostępne, wynika, że pod nadzorem jest blisko 2900 – w zasadzie nie blisko, tylko dokładnie. Mamy tutaj dwie inspekcje, które w sposób przyjazny – ciągle musimy przekonywać rolników, jeśli chodzi o tę rzeczywistość – podkreślam: w sposób przyjazny kontrolują... Kontrolują to jest za duże słowo. Inspekcje pomagają rolnikom: Inspekcja Weterynaryjna – tym, którzy przetwarzają u siebie w gospodarstwie produkcję zwierzęcą, a inspekcja sanitarna, czyli sanepid – tym, którzy zajmują się produkcją roślinną.

I teraz jeśli chodzi o pierwszą część, to mamy blisko 3 tys. takich podmiotów, rolników prowadzących działalność w ramach rolniczego handlu detalicznego produktami pochodzenia zwierzęcego i żywnością złożoną. To jest pierwsza sprawa. Jeśli chodzi o produkcję roślinną, to te dane są częściowe, ponieważ dokładne informacje będą znane pod koniec marca. Ale w tej chwili szacujemy, że to ok. 1 tys. gospodarstw. Tak że łącznie ok. 4 tys. gospodarstw podjęło działalność w zakresie produkcji roślinnej, przetworzonej zwierzęcej lub sprzedaży bezpośredniej w ramach rolniczego handlu. Można powiedzieć: A cóż to jest 4 tys.? Czy to jest dużo, czy to jest mało? To zależy, jak na to patrzymy. Jeśli chodzi o pewien proces, który się dzieje, to proszę pamiętać, że musimy jak gdyby wytworzyć pewne przekonanie, że warto, musimy zachęcić rolników, żeby jednak te drobne inwestycje, które nie wymagają rejestracji, wielkich nakładów, wielkich modernizacji, budowania jakichś ciągów technologicznych, zaistniały. Powiem też, że częściowo zależy nam na tym, żeby to, co do tej pory rozstrzygało się, mogło ujrzeć światło dzienne, czyli żeby szara strefa pokazała swoje wartości, pokazała, że warto wyjść na powierzchnię i zacząć normalnie funkcjonować w ramach prawa. Ten proces się dzieje, stąd też uważam, że tu będzie istotny efekt kuli śnieżnej. Ja nie wiem, czy to jest dużo, czy to jest mało, ale wiem, że ten proces się dzieje, że to jest kilka tysięcy gospodarstw w skali całego kraju. Będziemy ten proces analizować. A najlepszym przykładem tego, że to się rozwija, jest ostatni nabór w ramach tzw. linii w zakresie przetwórstwa i marketingu produktów rolnych. Mam tu aktualne dane, z których wynika, że blisko... nie blisko, tylko dokładnie 746 wniosków zostało złożonych o dofinansowanie do

100 tys. zł tytułem wsparcia, czyli, można powiedzieć, duża część tych rolników, którzy mają zarejestrowany rolniczy handel, albo też tych, u których spowodowało to potrzebę rejestracji, robi takie małe inwestycje. Do 100 tys. tytułem wsparcia można użyć, a inwestycja maksymalnie może być warta do 200 tys. Ale to są maksymalne wielkości, więc można 50, 60 tys. zainwestować, wyremontować kuchnię, można zrobić taką przyjazną jakąś inwestycję w mały sprzęt potrzebny do przetwarzania, wyrobu wędlin, w pewne takie ciągi, które umożliwią nam zabezpieczenie się, jeśli do tej pory tego nie było, i to w formie takiej przyjaznej, jaką wskaże też ten urząd, który to rejestruje, czyli Inspekcja Weterynaryjna lub też sanepid. To był pierwszy nabór. Jestem osobiście zadowolony. To jest bardzo dobry proces, jak informujemy. Myślę o ośrodkach doradztwa rolniczego. Mamy od 2005 r. blisko 190 małych rynekczków, w gminach są małe rynekczki i też trzeba spowodować, żeby ten handel detaliczny otworzył się na te takie bezpośrednie możliwości już w bardziej cywilizowany sposób. Stąd też uważam, że (*Dzwonek*) jest to dobry początek. To początek i tylko trzeba konsekwencji i czasu, aby było to przedsięwzięcie masowe. I stąd też dziękuję za to pytanie. Jestem przekonany, że idziemy w dobrą stronę, w dobrym kierunku. Monitorujemy to na bieżąco, aby pokonywać problemy, które się pojawiają. Dziękuję bardzo, panie marszałku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pani Anna Maria Siarkowska zadaje pytanie w sprawie pomocy udzielanej...

(*Poseł Marek Kwitek*: Przepraszam, panie marszałku, jeszcze dodatkowe pytanie. Można?)

No jak pan musi, to proszę bardzo.

Poseł Marek Kwitek:

Odniosę się do tego, co pan minister mówił. Przede wszystkim...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

To była wyczerpująca odpowiedź.

Poseł Marek Kwitek:

...czy pula środków, jeśli chodzi o tę pomoc, została wyczerpana? Czy pan minister przewiduje, że na jesieni, nawet w przypadku sadowników, można byłoby uruchomić kolejną edycję? I jedna sprawa jeszcze. Czy promocja jest właściwa? Czy ona rzeczywi-

Posel Marek Kwitek

ście dociera w sposób skuteczny do rolników? I jakie tu należy działania jeszcze w tej materii podjąć?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo proszę, ponownie odpowiada pan minister Zarudski.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudski:

Nigdy dosyć promocji. Ja rozumiem pana posła. Wiem, z jakiego województwa jest pan poseł i gdzie pan na co dzień pracuje. Dużo zależy od ośrodków doradztwa. Trzeba usiąść z nimi, zweryfikować to, co chcę zrobić, jaką analizę chcę zrobić, w każdym województwie. W tej chwili jestem na etapie ustalania, ile jest zarejestrowanych nowych RHD w zakresie produkcji roślinnej i produkcji zwierzęcej, chcę zobaczyć, ilu ubiegało się o wsparcie z każdego województwa przy tych prawie 800 wnioskach, no i chcę rozliczyć ośrodki doradztwa.

(*Posel Marek Kwitek:* Ja te dane mam.)

To jedno z kryterium oceny, po prostu.

No więc rozumiem pańskie pytanie. Mam naradę w przyszłym tygodniu z dyrektorami ośrodków i, bardzo proszę, te województwa właśnie mają mi przedstawić te analizy. To jest jeden z punktów. Pieńędzy jest wystarczająca ilość. Ja chcę też zwrócić uwagę, że musimy być na tyle ostrożni, by nie wylać dziecka z kąpielą. To jest ważne. Efekt kuli śnieżnej pokazuje: trochę ciężko na starcie, ale trzeba postawić pewne wymagania, minimalne chociażby, aby nie spowodować jakiegoś niepotrzebnego zawirowania, które nas cofnie do punktu wyjścia. A więc spokojnie, konsekwentnie. To jest ten etap. Przecież nabór zakończył się niedawno, 2 tygodnie temu, w sprawie rolniczego handlu detalicznego. Ja jeszcze nie znam rozliczeń moich dyrektorów z ich pracy, a to jeden z elementów. Mam teraz narzędzie w postaci ośrodków dla doradztwa, doradcy muszą być dowartościowani. Jednym z takich kryteriów oceny samych dyrektorów m.in. jest to, ile jest grup na rzecz innowacji i jak się rozwija rolniczy handel detaliczny w województwie. To jest dla mnie pewien punkt odniesienia, nad którym będziemy pracować. Tutaj mamy dobry proces i jestem spokojny o to, że będziemy mieli coraz lepsze wyniki. Dziękuję.

(*Posel Marek Kwitek:* Bardzo dziękuję.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Teraz pani Anna Maria Siarkowska zadaje pytanie w sprawie pomocy udzielanej przez polskie placówki konsularne rodzicom przebywającym w Norwegii, którym urząd Barnevernet odbiera dzieci.

Posel Anna Maria Siarkowska:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałabym poruszyć głośny temat, którym kilka tygodni temu żyła cała Polska. Dotyczy to sytuacji polskich rodzin w Norwegii, którym z różnych powodów odbierane są dzieci przez Barnevernet, czyli norweską służbę teoretycznie powołaną do ochrony dzieci. Polską opinię publiczną już od dawna bulwersowały nadużycia, do jakich dochodziło w ramach działalności Barnevernet względem polskich obywateli w Norwegii. Na szczęście polskie władze dyplomatyczne i konsularne zdecydowanie reagowały w takich przypadkach. Niestety kilka tygodni temu doszło do skandalu, ponieważ podczas interwencji podjętej przez polskiego konsula Sławomira Kowalskiego w mieście Hamar doszło do naruszenia przez policję norweską immunitetu dyplomatycznego i nietykalności osobistej konsula. Policja norweska uniemożliwiła mu wykonywanie jego konsularnych obowiązków zgodnie z międzynarodowymi konwencjami.

I tutaj nasuwa się pytanie związane z późniejszymi działaniami strony norweskiej, która uznała pana konsula za persona non grata. Działania te spotkały się z symetryczną reakcją strony polskiej, natomiast to nie zamyka na pewno całej tej sprawy. Pytania są następujące: Jakie konsekwencje wyciągnięto względem policji norweskiej, która naruszyła immunitet dyplomatyczny, nietykalność osobistą konsula, uniemożliwiając mu wykonywanie jego konsularnych obowiązków? Czy bezprawne działania norweskiej policji względem konsula Kowalskiego notyfikowano stronie norweskiej jako incydent naruszający postanowienia konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych oraz o stosunkach dyplomatycznych? Dodatkowe pytanie jest takie: Czy ministerstwo ma wiedzę na temat tego, jakoby polscy urzędnicy, którzy z ośrodków pomocy społecznej podlegających samorządom byli kierowani na szkolenia właśnie do Norwegii (*Dzwonek*), byli szkoleni przez urzędników Barnevernet? Czy to jest prawda?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Odpowiada sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pan Szymon Szynkowski vel Sęk.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo Posłowie! Bardzo dziękuję za zainteresowanie się tą sprawą, bo rzeczywiście zarówno państwu – jak sądzę – jak i Ministerstwu Spraw Zagranicznych bardzo leży na

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk

sercu dobro Polaków przebywających poza granicami naszego kraju. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, podobnie jak państwo, jest zaniepokojone przypadkami postępowania urzędu Barnevernet, urzędu powołanego do ochrony dzieci i młodzieży, co do którego pozostają istotne wątpliwości, czy rzeczywiście zawsze działa w ramach i w granicach prawa.

Wspomniany przez panią poseł incydent, jaki miał miejsce w mieście Hamar, został odnotowany. I tu chciałbym odpowiedzieć na pierwsze pytanie. Placówka bardzo jednoznacznie na ten incydent zareagowała. Miał on miejsce latem ub.r. Placówka przesłała notę protestacyjną do władz norweskich, wskazując, że interwencja policjantów w tamtejszej instytucji wykaczała poza ramy konwencji, naruszała, w naszej opinii, konwencję. Taka opinia, taka nota protestacyjna została przekazana. To jest pierwsza rzecz.

Rzecz druga. Konsul, który już opuścił terytorium Norwegii, istotnie bardzo zasłużył się, jeśli chodzi o zdecydowanie, przede wszystkim skuteczne interwencje w ochronie dzieci i młodzieży będących obywatelami polskimi. Chciałbym wskazać, że w 2017 r. służby socjalne podejmowały działania wobec polskich dzieci w 56 przypadkach, które zostały zgłoszone naszym służbom konsularnym. W 2018 r. pojawiły się 34 nowe sprawy tego rodzaju. Dzięki wsparciu konsula Rzeczypospolitej blisko połowa spraw związanych z interwencją Barnevernet we władzę rodzicielską zakończyła się powrotem dzieci do biologicznych rodziców.

Ochrona polskich obywateli, działania na ich rzecz i w ich obronie są, zawsze były i pozostają jednym z fundamentów i priorytetów polskiej dyplomacji, co chciałbym z całym zdecydowaniem podkreślić. W sytuacji gdy pojawiło się ze strony władz norweskich oczekiwanie, zgłoszone również w formie noty, aby odwołać z funkcji konsula, który w sposób skuteczny ten obowiązek wykonywał, odpowiedź w tej sprawie była odmowna. Jak państwo wiecie, w sytuacji gdy zastosowano wobec konsula środek uznający go za osobę niepożądaną na terytorium Królestwa Norwegii, polskie władze, polski MSZ, zastosowały tutaj działania wzajemne. Natomiast myślę, że w pewnym sensie jest wymowne to, i to chciałbym podkreślić, że panu konsulowi Kowalskiemu po powrocie do kraju została zaproponowana funkcja zastępcy dyrektora w departamencie Polonii i Polaków za granicą. Pan konsul Kowalski tę propozycję przyjął, a więc jego wiedza, doświadczenie, jego skuteczność będą przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych wykorzystywane.

Ostatnia sprawa. Nie posiadam wiedzy, ponieważ nie leży to w kompetencji Ministerstwa Spraw Zagranicznych, na temat tego, aby urzędnicy na poziomie samorządowym jeździli na jakieś szkolenia do Norwegii. Takiej wiedzy nie mam, natomiast mam wiedzę, iż na zaproszenie rzecznika praw dziecka urzęd-

nicy Barnevernet odwiedzili na początku marca Polskę. Zaprosił ich pan rzecznik po to, aby mogli zapoznać się ze skutecznością naszego systemu ochrony praw dziecka. Jak wiem i jak wynika z relacji, to była bardzo konstruktywna i pożyteczna wizyta. My chcemy pokazywać, że nasz system ochrony praw dziecka jest skuteczny, a nie odwołuje się do tak drastycznych często metod, do jakich odwołuje się system opieki nad rodziną stosowany przez Barnevernet. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Pan poseł Andrzej Kryj ma dodatkowe pytanie.

Poseł Andrzej Kryj:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym wyrazić uznanie dla działań, jakie podejmuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych, ale także jakie podejmuje Ministerstwo Sprawiedliwości, by chronić polskie rodziny, polskich obywateli. A szczególnie chciałbym skierować ciepłe słowa do pana konsula Sławomira Kowalskiego, który zachowywał się tak, jak powinien zachowywać się polski dyplomata w takich sytuacjach. Chciałbym jednocześnie zapytać pana ministra: Czy Ministerstwo Spraw Zagranicznych ma aktualną wiedzę o postępowaniach Barnevernet toczących się względem polskich obywateli w tym momencie, w pierwszym kwartale roku 2019? Jeśli tak, to jakie informacje uzyskano i czy strona polska uzyskuje takie informacje na bieżąco?

I drugie pytanie: Czy Ministerstwo Spraw Zagranicznych we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości podjęło działania zmierzające do wypracowania ze stroną norweską procedury przekazywania dzieci odebranych z polskich rodzin w Norwegii do rodzin zastępczych w Polsce? Pozwalają na to postanowienia konwencji haskiej o jurysdykcji *(Dzwonek)* z 1996 r. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Odpowiada ponownie sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pan Szymon Szynkowski vel Sęk.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk:

Dziękuję, panie marszałku.

Co do I kwartału w 2019 r. takich danych jeszcze nie mamy. Przytoczyłem dane za dwa poprzednie

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych
Szymon Szynkowski vel Sęk**

lata, ale na bieżąco monitorujemy tę sytuację. Zaznaczę tutaj, że służba konsularna ma taką specyfikę, że najczęściej odpowiada na zgłoszenia obywateli polskich, którzy czują się poszkodowani w związku z danym postępowaniem czy danymi decyzjami. Natomiast ponieważ ten problem jest problemem kompleksowym – i nasi konsulowie są uczuleni, konsul, który pojedzie na miejsce i będzie zastępował pana konsula Kowalskiego, oczywiście też ma świadomość, że to jest jeden z istotnych problemów obywateli polskich w Norwegii – to staramy się patrzeć na to w sposób kompleksowy.

Mam takie przekonanie, że służba konsularna, która porusza się w ramach, w granicach prawa, wykonuje 110% tego, co można zrobić na rzecz obywateli polskich. Chciałem jeszcze raz podkreślić, że ochrona obywateli polskich, działalność na ich rzecz, niezależnie od tego, jakie jest często stanowisko poszczególnych instytucji czy urzędów zagranicznych, jest i pozostanie priorytetem polskiej dyplomacji. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Pytanie to kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Informacja bieżąca.

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie działań legislacyjnych podejmowanych w latach 2016–2018, prowadzących do uszczelnienia systemu podatkowego i zagwarantowania dochodów budżetowych pozwalających na realizowanie licznych programów społecznych, o którą wносił Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciele wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Marszałek może wyrazić zgodę na przedłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców panią poseł Gabriellę Masłowską.

Poseł Gabriela Masłowska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Poprawa skuteczności w zwalczaniu przestępstw i nadużyć podatkowych oraz w zwalczaniu stosowania agresywnej optymalizacji podatkowej stały się priorytetem rządu Prawa i Sprawiedliwości i Zjednoczonej Prawicy. Wieloletnie zaniedbania w tym zakresie spowodowały wielomiliardowe straty budżetu państwa, szacowane w latach 2007–2015 na kwotę co najmniej 250 mld zł, a spotykamy szacunki sięgające 400 mld zł, jeśli chodzi tylko o podatek VAT.

Wysoka Izbo! O wyciekających podatkach mówiło się już na długo przed 2015 r., chociażby w alarmujących raportach Komisji Europejskiej. Powstawały też raporty branżowe. O reakcję wielokrotnie prosiły branże paliwowa, stalowa, elektroniczna i inne. To nie była żadna wiedza tajemna. Wystarczyło wejść do resortu finansów, żeby zobaczyć opasłe akta przykryte kurzem, nieczytane skargi na działalność karuzel VAT-owskich. Wystarczyło także spojrzeć na dynamikę wpływów VAT do budżetu, a raczej brak tej dynamiki. Nie trzeba było wybitnych ekspertów, żeby dostrzec, że z VAT-em naprawdę jest coś nie tak, skoro rósł on znacznie poniżej ówczesnego wzrostu PKB i konsumpcji.

Bezczynność i zaniechania w zwalczaniu przestępstw i nadużyć podatkowych ośmielały przestępców, którzy przenosili się z jednego sektora do drugiego, i czyniły ich bezkarnymi. Polska za rządów PO–PSL stała się niechlubnym przykładem pogłębiającej się luki w ściągłości podatków, która w zakresie podatku VAT w roku 2015 była 7-krotnie wyższa niż w roku 2007. W 2007 r. mieliśmy w tym zakresie najlepsze efekty, większą lukę od nas miała tylko Holandia. W ciągu tych kilku lat, od 2007 r. do 2014 r., jako kraj zrealizowaliśmy największy w Unii Europejskiej wzrost luki VAT do 2,26%.

Rząd PiS z niespotykaną dotychczas konsekwencją przystąpił do działań legislacyjnych i organizacyjnych ukierunkowanych na uszczelnienie systemu podatkowego celem zagwarantowania dochodów budżetowych, wyrównania pozycji konkurencyjnej rzetelnie rozliczających się podatników i przedsiębiorców oraz budowy zasad zdrowej konkurencji.

Na skutek prowadzenia działań uszczelniających w 2017 r. dochody budżetu państwa z podatku VAT wzrosły w stosunku do 2015 r. aż o 33,7 mld zł, tj. o 27,4%. Uszczelnianie poboru podatków dochodowych przyczyniło się do wzrostu wpływów z PIT i CIT, zarówno w budżecie państwa, jak i w budżetach jednostek samorządu terytorialnego. W 2018 r. wpływy z PIT wzrosły o ok. 34% w porównaniu z 2015 r., a CIT – o ok. 35% w stosunku do analogicznego okresu roku 2015.

Doświadczenia Polski w zakresie uszczelniania systemu podatkowego oparte na dialogu z podatnikami, oparte na zachętach do innowacyjności są doceniane przez kraje europejskie. 3-letni okres do-

Posel Gabriela Masłowska

świadczeń jest odpowiedni, aby dokonać oceny skuteczności licznych wdrożonych rozwiązań oraz kontynuować prace nad uproszczeniem systemu, eliminacją istniejących niekonsekwencji w systemie prawnym, nieracjonalności oraz nad wprowadzaniem instrumentów ułatwiających stosowanie przepisów.

Dzięki takiej polityce rządu Prawa i Sprawiedliwości mogliśmy sfinansować na szeroką skalę wydatki w zakresie polityki społecznej, głównie polityki prorodzinnej, o których to wydatkach mogliśmy za poprzednich rządów jedynie pomarzyć. Chodzi tu nie tylko o 500+, wyprawkę szkolną, chodzi o bezpłatne leki, chodzi o emeryturę matczyną, Emeryturę+, ale także, proszę państwa, pomoc przedsiębiorcom, obniżenie CIT-u czy mały ZUS i wiele innych działań.

Temat tej informacji (*Dzwonek*) ma nam posłużyć...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani poseł. Bardzo dziękuję.

Posel Gabriela Masłowska:

...do oceny poszczególnych instrumentów i ewentualnie informacji na temat planowanych działań w tym zakresie. Dziękuję.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Filipa Świtałę.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Filip Świtała:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziękuję bardzo za zaproszenie i umożliwienie mi przedstawienia działań, które podjął rząd, żeby uszczelnić system VAT-owski.

Proszę państwa, pierwszym istotnym elementem uszczelnienia systemu jest to, że w Ministerstwie Finansów pracuje zespół profesjonalistów, który ma wsparcie, tzn. mamy wsparcie, które mówi nam: tak, macie to zrobić. Przegląsujemy ustawy, które doprowadzą do tego, że uszczelnicie system. Warunkami sukcesu są: zatrudnienie profesjonalistów, i to zrobiliśmy, i poparcie, które mamy w Sejmie. Za to poparcie dziękuję też opozycji. Dziękuję za to, że popieracie państwo niekiedy trudne rozwiązania, które wymagają dodatkowych wymogów raportowania, które nakładają pewne obowiązki, czasami nieprzyjemne. Pomimo to nie tylko posłowie z ław rządowych, ale

i posłowie opozycji te trudne rozwiązania popierają. Za to państwu bardzo dziękuję.

Co zostało zrobione? W roku 2016 widać było, że takim narastającym problemem jest po prostu kradzież VAT-u. Tego VAT-u nie ubywało dlatego, że ktoś nie wystawia... tzn. też dlatego, że ktoś nie wystawia faktur, ale przede wszystkim dlatego, że nienależne zwroty zabierają ten VAT z budżetu. Dlatego w 2016 r. przeprowadzono najpilniejszą kwestię, czyli wprowadzono tzw. pakiet paliwowy. Pakiet paliwowy doprowadził do znaczącego wzrostu przychodów z VAT i akcyzy w odniesieniu do tzw. legalnego obrotu paliwami. Nagle się okazało, że o kilka procent wzrosły wpływy z VAT-u od paliwa. To było tak, że w ciągu kilku miesięcy te wzrosty były bardzo znaczne. To był taki pierwszy impuls.

Druga kwestia została załatwiona w roku 2016. To był tzw. JPK_VAT, czyli system, to jest bardzo istotne, miesięcznego raportowania sprzedaży i zakupów VAT-owskich w formacie xml. Co to oznacza? To oznacza, że administracja skarbową otrzymuje bardzo dobry zestaw danych, które można łatwo przeanalizować. Ale to nie wystarczy, bo sama analiza danych nie jest wystarczająca, teraz trzeba podjąć adekwatne działania. Tymi działaniami były np. informacje, które szły do podatników, że są pewne niezgodności. Co się stało? W 2016 r., proszę państwa, wprowadziliśmy JPK_VAT w odniesieniu do największych firm. Ale te największe firmy pokazały nam, że w swoich zakupach mają faktury od małych i średnich przedsiębiorstw, czasami jednoosobowych przedsiębiorstw. Zobaczyliśmy, że niektóre z tych faktur nie są raportowane do sprzedaży przez tamte firmy. W związku z tym podjęliśmy odpowiednie działania. W roku 2017 ten system został rozszerzony na małe i średnie przedsiębiorstwa, a w roku 2018 – na najmniejsze, czyli na wszystkie. Od roku 2018 ten system jest kompletny, obejmuje ok. 1600 tys. zarejestrowanych podatników VAT. W roku 2018 zaobserwowaliśmy, że w zasadzie nie mamy nieskładanych plików JPK_VAT. Nieskładane pliki JPK_VAT to jest ok. 1 czy 2% ogółu populacji.

Kolejna bardzo istotna reforma, niemająca może związku z luką VAT-owską, ale bardzo znacząca z punktu widzenia behawioralnego, to była reforma w połowie 2016 r. – uchwalenie wreszcie klauzuli ogólnej przeciwko unikaniu opodatkowania, czyli uchwalenie przepisów, które były w przestrzeni publicznej, nie wiem, od 2002 r., kiedy to zostały uchylone przez Trybunał Konstytucyjny, jednak potem długo z tym nic się nie działo. Chyba w roku 2014 pojawiły się projekty, żeby tę klauzulę ponownie wprowadzić. Dopiero w połowie roku 2016 ta ogólna klauzula została wprowadzona. W roku 2017, na początku, nastąpiła konsolidacja administracji skarbowej. Jedną rzecz to stanowienie przepisów dających narzędzia i stosowanie tych narzędzi, żeby zbierać dane analityczne i podejmować adekwatne działania, a drugą rzecz to posiadanie ludzi w terenie, którzy podejmują te działania, wykonują je. Przepływ infor-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Swiatała

macji pomiędzy tymi elektronicznymi zbiorami danych, które mamy, a ludźmi, którzy wykonują to w terenie, następuje szybko i płynnie. Zostało to osiągnięte dzięki konsolidacji Krajowej Administracji Skarbowej w marcu 2017 r.

W roku 2018 wprowadziliśmy STIR. To jest system, który dopełnia istniejący reporting związany z JPK_VAT. Mianowicie mamy w JPK_VAT raportowanie miesięczne zakupów i sprzedaży w przypadku tych firm, które są VAT-owcami. Dzięki STIR mamy informacje o płatnościach na kontaktach w relacjach business to business, czyli między przedsiębiorcami, którzy są VAT-owcami. Możemy te dane zestawiać. Już teraz je zestawiamy. Dzięki temu jesteśmy w stanie bardzo szybko zareagować, gdy widzimy podejrzane podmioty. Możemy je wykreślić z rejestru. Jesteśmy w stanie bardzo szybko zareagować, bo możemy zamrozić środki na koncie, co robimy. Jesteśmy w stanie bardzo szybko zareagować, zadziałać prewencyjnie, dlatego że nie zarejestrujemy na VAT kogoś, kto jest niewiarygodny. Banki też dokonują własnej oceny z punktu widzenia ryzyka dotyczącego VAT. Też widzą, że ktoś, kto wyłudza VAT, nie jest dla nich dobrym klientem. Chętnie wyrzucają go ze swojego systemu. To powoduje, że wyłudzenie VAT z budżetu państwa na masową skalę staje się już coraz bardziej ograniczone, niemal niemożliwe.

Wreszcie w roku 2018, w połowie, wprowadziliśmy split, czyli mechanizm podzielonej płatności w przypadku VAT. To też jest mechanizm, który zapewnia podmiotom gospodarczym realną ochronę przed wkreceniem ich w karuzele VAT-owskie. Do przedsiębiorcy przychodzi klient, kontrahent i mówi: Kup ode mnie towar. Normalnie on chodzi po 123, a ja ci go sprzedam za 111. Superoferta. Wtedy ten przedsiębiorca może powiedzieć: świetnie, chętnie od ciebie go kupię, ale zapłacę ci w mechanizmie podzielonej płatności, okej? Nie, w mechanizmie podzielonej płatności to nie – mówi ten kontrahent. I to jest indikator, który wskazuje, że coś nie jest w porządku.

(Poseł Tadeusz Cymański: Dlaczego mówi „nie”?)

Dlatego mówi „nie”, bo sprzedaje za 111. To znaczy, że nie płaci VAT-u.

(Poseł Tadeusz Cymański: Otóż to.)

To jest sytuacja, która dodatkowo została obudowana wprowadzonym przez nas mechanizmem tzw. white listy, czyli bardzo rozbudowanej informacji dotyczącej tego, kto jest zarejestrowanym podatnikiem VAT.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nieprawda.)

W roku 2015 czy wcześniej było możliwe sprawdzenie, czy numer NIP jest numerem VAT-owskim. Można było sprawdzić, jeżeli chodzi o numer NIP na fakturze, czy zarejestrowany jest podatnikiem VAT. Tak, jest zarejestrowanym podatnikiem VAT. Tyle.

W systemach, które wprowadziliśmy, jeżeli chodzi o tzw. black listę, mamy informację o tym, kogo wy-

kreślono. Kontrahent może zobaczyć, że to jest ten rachunek VAT-owski, że ta firma została wykreślona, dlatego została wykreślona. Czy przestała działać, a potem wznowiła działalność, bo nie składała deklaracji VAT-owskich przez 6 miesięcy? Coś nie jest w porządku. To jest dodatkowa informacja dla przedsiębiorców, dodatkowe zabezpieczenie dla nich, żeby nie wchodzili w takie układy.

Zamierzamy wprowadzić obligatoryjny mechanizm podzielonej płatności w dziedzinach, które są bardzo narażone na oszustwa VAT-owskie. Zamierzamy wprowadzić jeszcze ulepszoną white listę, gdzie będzie pełna informacja, cała historia rejestracji VAT-owskiej z numerami kont, na które dana firma przyjmuje VAT. Będzie tam również tzw. konto splitowe, czyli będzie już pełna obudowa dająca 100-procentową pewność. Jak popatrzymy na tę nową, rozszerzoną white listę, wszystko będzie jasne. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, panie ministrze.

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

Lista posłów zawiera 20 nazwisk.

Zamykam listę mówców.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy pan poseł Jarosław Gonciarz, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jarosław Gonciarz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Opozycja twierdzi często, że wprowadziła jednolity plik kontrolny, tzw. JPK, oraz że był to ich pomysł. Proszę o wskazanie, czy rzeczywiście w 2015 r. wprowadzono JPK, czy może wprowadzone wówczas rozwiązanie różni się od tego stosowanego obecnie, wprowadzonego w 2016 r. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Janusz Cichoń, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Janusz Cichoń:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Niewątpliwie dochody podatkowe w Polsce w ostatnich latach wyraźnie rosną, ale jakbyśmy chcieli się głębiej przez chwilę zastanowić, skąd ten wzrost, to trzeba by było zauważyć, po pierwsze, że mamy wzrost gospodarczy i że dochody podatkowe mają wybitnie procykliczny charakter, co oznacza, że w czasach

Posel Janusz Cichoń

wzrostu gospodarczego, przyspieszania tego wzrostu rosną one szybciej niż ten wzrost gospodarczy. To jest także ostrzeżenie dotyczące tego, co może się dziać, kiedy mamy do czynienia ze spowolnieniem, kiedy te dochody mogą rosnąć zdecydowanie wolniej.

Te dzisiejsze wyższe dochody podatkowe to także efekt działań podjętych przez rząd Platformy Obywatelskiej i PSL-u, który prowadził rządowy program działań uszczelniających system podatkowy i poprawiających efektywność funkcjonowania administracji podatkowej przyjęty w 2014 r. Skutki tego programu, z OSR-u to wynikało bardzo wyraźnie, roczne, od 2017 r. to 17,5 mld zł – o tyle wyższe były dochody budżetu państwa. *(Oklaski)*

Ale te wyższe dochody podatkowe to także w jakiejś mierze efekt podwyżek podatków, które wprowadziliście, i nowych podatków, i wreszcie działań PiS-u w tym zakresie. Jest ich rzeczywiście sporo, one w jakiejś mierze są kontynuacją, ale są też zaniedbania i zaniechania. Takim sztandarowym przykładem, bardzo niepokojącym, jest Centralny Rejestr Faktur. Koncepcja – 2015 r. Potem były zapewnienia pana ministra Szałamachy *(Dzwonek)*, pana ministra Skiby, że ten program będzie kontynuowany, że rejestr faktur on-line stanie się faktem – 3 mld miesięcznie.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Teraz głos zabierze pani poseł Ewa Szymańska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Janusz Cichoń:

Jedno słowo tylko, panie marszałku...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Nie, panie pośle, jest bardzo późno, jest opóźnienie. Trzeba się trzymać dyscypliny czasu.

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Jest pani poseł?

Bardzo proszę.

Posel Ewa Szymańska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Działa komisja śledcza zajmująca się luką VAT-owską. Temat wyłudzeń tego podatku jest często obecny w mediach. Czy może pan konkretnie, na liczbach wskazać dane dotyczące działań rządu w tym zakresie? Czy rosną wpływy z VAT? Czy ten wzrost

nie jest czasem wynikiem inflacji? Skoro rosną ceny, to wzrasta również podatek zawarty w cenie towarów.

(Poseł Krystyna Skowrońska: To prawda.)

Słyszymy również o uszczelnianiu całego systemu podatkowego, ale może wzrost wpływów podatkowych jest zasługą koniunktury gospodarczej? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Krystyna Skowrońska, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Krystyna Skowrońska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Poproszę o konkrety. Pani poseł Masłowska powiedziała o luce VAT-owskiej, 250–400 mld zł. Pokażcie jeden przykład, duży, 10, 20, 50 mld zł, wtedy wam uwierzymy. A tak manipulujecie wzrostem gospodarczym przy 30 nowych podatkach i daninach.

Ustawa wprowadzająca JPK – 2015 r. To Platforma Obywatelska we wrześniu wprowadziła to rozwiązanie. Efekty w 2018 r., bo o takie pytaliśmy... Kompleksowa analiza, 175 analiz. Zwroty z tytułu uszczelnienia łącznie w 2016 r. i 2017 r. to 176 mln zł, w 2018 r. – 268 mln zł, nie miliardów, a w I półroczu 2018 r. – kwota podatku należnego skorygowana o 574 mln. To nie jest zwrot VAT-u, to jest korekta.

Druga rzecz. Aplikacje Krytyczne, powołana spółka. Państwo tego nie zrealizowali. Dokładacie pieniądze, nie mając tego mechanizmu.

Wreszcie STIR, fakty i mity. Wprowadzony w 2018 r. Przy liczbie podatników i potrzebie przekazywania pełnych informacji – 20 blokad w 2018 r. dla 12 podmiotów, na kwotę 6 mln zł. A jeśli chodzi o wydłużenie czasu blokowania rachunków powyżej 72 godzin – 17 blokad.

O czym państwo mówicie? Jeśli mówicie o 240, 400 mld, to pokażcie jeden podmiot. A jeśli chodzi o to, że jest koniunktura, jest wzrost gospodarczy *(Dzwonek)*, to przyjmijmy, że płacą Polacy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Piotr Kaleta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Kaleta:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie chciałbym oczywiście wchodzić w buty pana ministra, bo on za chwilę na pewno szczegółowo odpowie, ale jeśli chodzi o konkrety, to, pani poseł, program

Posel Piotr Kaleta

500+, 500 zł na drugie dziecko, a obecnie 500 zł też na pierwsze dziecko... (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Ale to nie jest VAT...)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, proszę nie pokrzykiwać.

Posel Piotr Kaleta:

...trzynastka dla emerytów, rencistów – to są konkrety, o które pani pyta, wynikające z tego, że pieniądze się znalazły. A pieniądze, jak to mówił jeden z waszych ministrów, miało nie być. W związku z tym ma pani konkrety. Resztę trzeba sobie doczytać, ale widzę, że z tym jest problem.

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Ale mówimy o VAT.)

Wracając do pytań, jeśli chodzi o podatek. Panie ministrze, 1 stycznia 2009 r. została wprowadzona taka możliwość, że każdy podmiot, który się rejestruje, może rozliczać się w formie kwartalnej. Jak się okazało, podatnicy z tego skrupulatnie skorzystali, ponieważ te firmy, te słupy... To mogło być wykorzystane do tego, żeby właśnie taka firma powstała. Po kwartale ona nie musiała się rozliczać, mogła zamknąć działalność. Był to okres potrzebny do tego, żeby uczestniczyć w karuzelach finansowych.

W związku z tym mam pytanie. Panie ministrze, czy ograniczenie możliwości kwartalnego rozliczania wpłynęło na poprawę ściągальności podatku, na poprawę funkcjonowania uczciwych, rzetelnych polskich podatników? Czy ministerstwo ma jakieś wyliczenia co do tego, czy rzeczywiście to był krok w dobrym kierunku? Panie marszałku, bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Włodzimierz Nykiel, klub Platformy Obywatelskiej.

Posel Włodzimierz Nykiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Będę mówił o klauzuli przeciwko unikaniu opodatkowania.

Jak wspomniał pan minister, została ona wprowadzona w połowie 2016 r., w lipcu. Projektodawca przewidywał w OSR, że wpływy dzięki klauzuli będą wynosiły ok. 100 mln zł rocznie, w pierwszym okresie mniej.

Proszę państwa, według Ministerstwa Finansów, według odpowiedzi udzielonej na zapytanie poselskie w okresie od 15 lipca 2016 r. do 30 września 2018 r. zakończone zostało jedno postępowanie w tej sprawie

i przyniosło ono skutek w wysokości 530 tys. zł plus 70 tys. odsetek. A więc zamiast 100 mln mieliśmy, proszę państwa, 600 mln. Co się dzieje?

(*Posel Janusz Cichoń*: 600 tys.)

Czyli kłapa kompletna. Ministerstwo wprowadza zmiany. Ministerstwo nic nie mówi, że kłapa jest kompletna, tylko mówi, że zmiany mają posłużyć pełniejszej realizacji zasad, dalszemu ograniczeniu agresywnej optymalizacji, a więc mówi, że jest dobrze, a będzie jeszcze lepiej. Więc pytam, czy i dlaczego starano się to ukryć, bo nigdzie w materiałach nie było o tym niepowodzeniu ani słowa. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Jerzy Gosiewski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jerzy Gosiewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Znaną patologią służb skarbowych do 2015 r. było zjawisko tzw. hodowania ustaleń. Premiowano wówczas urzędy kontroli skarbowej za kwoty dokonanych ustaleń. Powodowało to, że np. przedłużano w nieskończoność kontrole, podczas których podmiot dalej prowadził swoją przestępczą działalność, tym samym zwiększając kwoty ostatecznego ustalenia. Bardzo cenione były ustalenia prawomocne, od których podmiot nie odwoływał się, najczęściej dlatego, że był to słup bez żadnego majątku. Ustalane kwoty nieprawidłowości były imponujące i były podstawą do wypłacania premii, po czym dopiero po przekazaniu decyzji do egzekucji okazywało się, że realnie do budżetu udawało się odzyskać znikomy procent środków. Panie ministrze, w jaki sposób ministerstwo we współpracy z parlamentem Rzeczypospolitej Polskiej ukróciło tę patologię?

Jeszcze drugie pytanie, panie ministrze. Na naszych oczach postępuje rewolucja technologiczna. Komputer wielu z nas ma dziś w kieszeni w postaci telefonu. Pytanie do pana ministra. Czy rząd, Ministerstwo Finansów i prawo podatkowe podążają za tą rewolucją?

Jeszcze jedna odpowiedź dla pana posła, który ciągle chwalił się jednolitym plikiem kontrolnym. Jednolity plik kontrolny wprowadzony był w życie dopiero w lipcu 2016 r. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Zbigniew Konwiński, klub Platforma Obywatelska.

Posel Zbigniew Konwiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wtedy, kiedy w poprzednich kadencjach wprowadzaliśmy rozmaite rozwiązania legislacyjne, z których dziś też Polska korzysta, niestety one nie były wspierane przez dzisiejszych rządzących. Zazwyczaj wstrzymywali się tak bezpiecznie od głosu. *(Oklaski)*

Co do dzisiejszego zwalczania szarej strefy, przestępczości, mówiliście państwo, moi przedmówcy, jak to komisja śledcza do spraw VAT tym się zajmuje. Powiedziałbym, że też różne rzeczy komisja widzi na podstawie dokumentów, które dostajemy. Jedna ciekawa historia, o czym była już mowa w komisji, pokazuje też nie do końca jasną rolę jednego z europarlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości, który kontaktuje się z przedsiębiorcą, który ma problemy z VAT-em, spotyka się z nim trzy razy w luksusowych hotelach – mówię o Ryszardzie Czarneckim – po czym daje mu telefon do Ernesta Bejdy, Ernest Bejda się z nim spotyka, później dochodzi do kilku spotkań w CBA. Ernest Bejda się z nim spotkał przynajmniej raz, bo też ten zainteresowany przedsiębiorca to potwierdził. Osoba, która umawiała to spotkanie – w innych aktach mamy informację, inna świadek tak twierdzi – za takie przysługi brała milion złotych. Żeby nie być gołosłownym – mówię o komisji do spraw VAT – przytoczę fragment tego zeznania.

W sierpniu 2016 r. – bez nazwisk będę mówił – Kinga poznała mnie z Krzysztofem. Krzysztof poznał mnie z kolei z wiceprzewodniczącym Parlamentu Europejskiego Ryszardem Czarneckim. Ja się z nim widziałem trzy razy. Jedno spotkanie było w hotelu Sobieski, jedno w hotelu Sheraton, a jedno w hotelu Mercure. Ja opowiedziałem panu Czarneckiemu, o co chodzi, na czym polega problem. Na drugim spotkaniu dałem panu Czarneckiemu pismo, które później jako europoseł złożył na ręce premier Szydło. Na trzecim spotkaniu pan Czarnecki dał mi telefon do szefa CBA, do którego udałem się na spotkanie.

W innych zeznaniach inny świadek: Od Jadwigi wiem, że Grzegorz zapłacił Krzysztofowi 1 mln zł.

Szanowni Państwo! Skoro mówicie o tym, że zwalczacie mafie VAT-owskie, że zwalczacie przestępczość VAT-owską, warto, żebyście tak naprawdę zwarli swoje szeregi, zwłaszcza że rzecz dotyczy europosła i jesteśmy chwilę przed wyborami do europarlamentu. Dziękuję. Złożyłem zawiadomienie... *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Alicja Kaczorowska, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Alicja Kaczorowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W debacie publicznej bardzo dużo mówi się na temat

zwrotu podatku VAT, m.in. jest taki zarzut, że stagnacja wpływów do budżetu z tytułu VAT w latach 2008–2015, a następnie jej dynamiczny wzrost po roku 2016, są głównie wynikiem koniunktury gospodarczej i właściwie mają niewielki związek z działaniem uszczelniającym. Czy zatem prawdą jest, panie ministrze, że wzrost z wpływów podatku VAT w ostatnich latach był kilkukrotnie większy od tempa wzrostu gospodarczego albo też od tempa wzrostu konsumpcji, czyli jednoznacznie wskazuje na skuteczność działań uszczelniających i to, że walka z oszustwami podatkowymi była słuszną?

I jeszcze mam jedno pytanie, panie ministrze. Padają pytania o lukę VAT-owską oraz o kwestie dotyczące podatku akcyzowego. Ja mam pytanie o podatki dochodowe. Czy to jest obszar wolny od nieprawidłowości? W przeszłości słyszeliśmy o osobach i firmach ukrywających swoje dochody przed podatkiem. Mam na myśli choćby dokument ujawniony w ramach tzw. Paradise Papers. Czy rząd w jakikolwiek sposób działa w obszarze podatków dochodowych w celu przeciwdziałania nieprawidłowościom w tym zakresie? I jakie są skutki tych działań? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Pepek, klub Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Posel Małgorzata Pepek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Już ponad 2 lata obowiązuje ustawa o Krajowej Administracji Skarbowej. Wprowadzając ją, szef tej służby pan Marian Banaś zapewniał, że reforma ta ma na celu stabilizację, oraz obiecywał, że nie będzie żadnych zwolnień. I co? Rzeczywistość pokazała coś zupełnie innego. Okazało się, że ta reforma służy przede wszystkim czystemu kadrowym i masowej redukcji zatrudnienia. Miała doprowadzić do stworzenia silnych jednostek organizacyjnych Krajowej Administracji Skarbowej opartych na merytorycznej kadrze, a w praktyce jej owocem jest fala zwolnień, ok. 5 tys. osób, oraz obniżenie stanowisk i wynagrodzeń. Ponad 3,5 tys. funkcjonariuszy zostało ucywilnionych. Reforma też na pewno nie wprowadziła w administracji podatkowej stabilizacji. Roszady personalne, chaos w urzędach, odejście z pracy lub służby osób z ogromną wiedzą i doświadczeniem, straty budżetu państwa. To jest ta stabilizacja? Reforma zamiast pomóc, doprowadziła do osłabienia i braku stabilności, do bezpodstawnych zwolnień, degradacji umiejętności i rzetelnej wiedzy, do nepotyzmu, obniżenia poziom profesjonalizmu służby i procesu ucywilniania, który nie jest znany w państwach cywilizowanych i godzi w podstawowe, konstytucyjne prawa człowieka i obywatela.

Posel Małgorzata Pępek

la. Negatywne skutki reformy odczuwalne są także w przypadku sądownictwa, gdyż niezadowoleni funkcjonariusze i pracownicy zalali sądy skargami i pozwami. Łącznie jest to ponad 1400 skarg i ponad 450 pozwów. I takie to właśnie są prawdziwe skutki wprowadzonej 2 lata temu tej cudownej waszej reformy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Barbara Dziuk, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pani poseł.

Pan poseł Marcin Świąćicki, klub Platforma Obywatelska.

Posel Marcin Świąćicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W połowie 2016 r. ministerstwo powołało spółkę Aplikacje Krytyczne, która miała za zadanie wyposażyć ministerstwo w programy analityczne pozwalające lepiej kontrolować informacje dotyczące podatków: wykrywać zwroty nielegalne, wykrywać unikanie płacenia, typować podmioty do kontroli, czyli miało dostarczyć narzędzi analitycznych służących lepszemu funkcjonowaniu systemu podatkowego. No jak to zawsze przy powołaniu takiej spółki, której w tym wypadku 100% własności to jest własność Skarbu Państwa, powstają rady nadzorcze, zarządy, potrzebne są lokale, wyposażenie. Wszystko to ciągnie za sobą odpowiednie koszty. Natomiast chciałem pana zapytać, jakie są efekty działania tej spółki. Z rozmaitych informacji wynika, że ona nie wykonała tych zadań, które miała zrealizować jeszcze w roku 2017, w roku 2018, że to, co zrobiła, jest niekompatybilne z innymi bazami danych i systemami funkcjonującymi w Ministerstwie Finansów, że wyciągnęła pracowników z Ministerstwa Finansów, którzy mieli te zadania wykonywać w ramach swoich normalnych działań, a teraz robią to w spółce – albo robią, albo nie robią. I wprowadzie ministerstwo tego nie robi, ale ani ministerstwo tego nie robi, ani spółka się z tym nie wyrabia. Jednym słowem, pociąga to za sobą istotne koszty, podnosi faktycznie płace pracowników ministerstwa, ponieważ oni tam przechodzą albo wręcz pełnią rozmaite funkcje w radzie nadzorczej, a niektórzy nawet może łączą jedną pracę z drugą, natomiast efekty tego są po prostu znikome. Jakby pan mógł się ustosunkować do tego, co zakładano, że ta spółka ma zrobić, i tego, co zrobiła i czy rzeczywiście nie mamy tam po prostu słabego funkcjonowania, a sporo pieniędzy na to idzie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Kwiecień, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Kwiecień:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! W ostatnich latach mamy do czynienia z jednoczesnym wzrostem wydatków społecznych, obniżeniem podatków i bardzo niskim deficytem budżetowym. Panie ministrze, czy prawdą jest, że tak szybka realizacja, wydawałoby się, przeciwnych celów, jak jednoczesne obniżenie podatków, wzrost wydatków i obniżenie deficytu, nie byłaby możliwa bez uszczelnienia systemu i przekierowania dziesiątków miliardów złotych z kieszeni po prostu mafii do podatników, do polskiego budżetu?

Mam kolejne pytanie, o takie podstawowe, dobre doświadczenia związane ze stworzeniem Krajowej Administracji Skarbowej i z połączeniem dawnych służb skarbowych z urzędem celnym. Co konkretnie stworzenie takiej instytucji przyniosło? Bo z moich doświadczeń i z informacji, jakie do mnie spływają, wynika, że połączenie tych dwóch instytucji realnie wpływa na to, jeżeli chodzi o wpływy do systemu finansowego, że fiskalny system został w sposób jednoznaczny zdecydowanie lepiej uszczelniony. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarosław Urbaniak, klub Platforma Obywatelska.

Posel Jarosław Urbaniak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałbym rozpocząć swoje wystąpienie od takiego stwierdzenia, że sytuacja rządu Mateusza Morawieckiego i sytuacja PiS-u jest tragiczna, bo po tych dzisiejszych wystąpieniach można powiedzieć tylko jedno: że i PiS, i rząd zaczął wierzyć we własną propagandę, tę uprawianą od ponad 3 lat. To już niestety jest tak, że wam się kończy kadencja i jakoś tych wyników nie widać, natomiast liczby, które pani poseł tutaj podawała, to są cały czas szacunki. Wy się zachowujecie jak w słynnym dowcipie kabaretu Tey: Ile? 50, 80, 120, bez kozery powiem pińcet. Gdzie ta luka VAT-owska? Trzeba wziąć konkretne dokumenty.

Ja powiem coś o Krajowej Administracji Skarbowej i o tym, co wy z tą Krajową Administracją Skarbową zrobiliście, bo jak się spojrzy na liczby, które już twardo zostały policzone, to trochę kiepsko wyglądacie, panie ministrze. Biorę oficjalny dokument,

Posel Jarosław Urbaniak

w którym Krajowa Administracja Skarbowa, pańscy urzędnicy chcieli się pochwalić. I cóż? Na temat pakietu paliwowego mogą przeczytać coś takiego, że było 1000 skutecznych kontroli w sprawie przemytu paliwa i w wyniku tych kontroli odzyskano 140 tys. l nielegalnego paliwa. Można było skończyć I klasę szkoły podstawowej i szybko policzyć, że to jest raptem 140 l na jedną kontrolę. Tyle to ciągnik siodłowy ma w baku (*Oklaski*), a nie w cysternie. Panie ministrze, żeby było jasne, to jest w tym samym dokumencie: było ponad 1100 skutecznych kontroli w sprawie przemytu alkoholu. Ile alkoholu zatrzymano? 5400 l. To 4,9. Czy wyście baby z siatkami zatrzymali, czy kogo? (*Oklaski*)

(*Posel Tadeusz Cymański: A prewencja? A strach?*)

To tak wygląda. Zreformowaliście ponad 2 lata temu administrację skarbową, wyrzuciliście dobrych ludzi (*Dzwonek*) i macie teraz takich...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Teraz pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jarosław Urbaniak:

...którzy nawet się nie umieją pochwalić. A jeśli myślicie, że o tym wszystkim...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, proszę łaskawie zakończyć swoją wypowiedź.

Panie pośle...

Bardzo dziękuję.

Posel Jarosław Urbaniak:

Panie marszałku, dziękuję serdecznie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo proszę.

Posel Grzegorz Lorek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przed rokiem 2015 przestępstwo sfalszowania faktury z wyłudzenia nienależnego zwrotu nie było do-

brze opisane w Kodeksie karnym. Można było stosować ogólne przepisy dotyczące przestępstwa oszustwa czy też fałszerstwa dokumentów. Co więcej, orzeczenia Sądu Najwyższego upowszechniły linię orzecniczą, zgodnie z którą w przypadku tego rodzaju przestępstw Kodeks karny skarbowy miał być traktowany jako *lex specialis* wobec Kodeksu karnego, co spowodowało, że w praktyce za działalność przestępczą prowadzącą do wyłudzenia dziesiątek i setek milionów złotych groziła śmiesznie niska kara, kara więzienia w zawieszeniu lub grzywny, podczas gdy np. za sfalszowanie banknotu zagrożenie karne sięgało 25 lat pozbawienia wolności. Była to potężna, powiedziałbym, dysproporcja, która dawała nieopisane możliwości działania przestępczego.

Czy prawdą jest, panie ministrze, że wpisanie do Kodeksu karnego tzw. zbrodni VAT-owskiej zagrożonej karą do 25 lat więzienia pozwoliło na adekwatne karanie...

(*Posel Tadeusz Cymański: Nareszcie.*)

...sprawców wielomilionowych wyłudzeń? Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Tadeusz Cymański: Brawo!*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Lech Kołakowski, Prawo i Sprawiedliwość. (*Gwar na sali*)

Posel Lech Kołakowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam pytania dotyczące Centralnego Rejestru Faktur – CRF. Opozycja zarzuca, że nie wdrożyliśmy CRF, w którym wszystkie faktury byłyby raportowane w czasie rzeczywistym. Czy przed 2016 r. trwały prace nad wdrożeniem CRF? Czy była określona jakaś technologia CRF? Czy były podejmowane próby uzyskania derogacji w tym zakresie? Czy w którymś państwie Unii Europejskiej lub na świecie wdrożono takie rozwiązanie? Czy mamy obecnie CRF?

Panie Ministrze! Kolejne moje pytania dotyczą wydatków społecznych i podatków. W ostatnich latach mamy do czynienia z jednoczesnym wzrostem wydatków społecznych, obniżaniem podatków i bardzo niskim deficytem budżetowym. Czy prawdą jest, że tak szybka realizacja, wydawałoby się, przeciwnych celów jak jednoczesne obniżanie podatków, wzrost wydatków i obniżanie deficytu nie byłaby możliwa bez uszczelnienia systemu i przekierowania dziesiątków miliardów złotych z kieszeni mafii do polskiego budżetu? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Urszula Rusecka, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Urszula Rusecka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Polski rząd, rząd Prawa i Sprawiedliwości, odnosi duże sukcesy w walce z szarą strefą w branży paliwowej. Na ten sukces złożyło się wiele czynników, m.in. przyspieszenie uszczelnienia VAT-u, pakiet energetyczny, pakiet paliwowy, przewozowy, a także utworzenie Krajowej Administracji Skarbowej. Polski sukces w walce z szarą strefą w paliwach został odnotowany, zauważony również za granicą i wzbudził zainteresowanie naszymi rozwiązaniami takich krajów jak m.in. Niemcy, Litwa, Szwajcaria. O jakiej kwocie mówimy? Mówimy o ogromnej kwocie, bo szacuje się, że to ponad 10 mld rocznie. Takie dochody uzyskiwała szara strefa w sferze paliwowej. Te pieniądze trafiały do prywatnych kieszeni. Teraz trafiają do budżetu państwa. Ile pieniędzy udało się, panie ministrze, wyrwać grupom przestępczym i oddać polskim rodzinom? Ja rozumiem, skąd ten atak opozycji na rząd Zjednoczonej Prawicy. Jak to się działo, proszę państwa, że za rządów Platformy i PSL-u pomimo podniesienia podatków, wbrew temu, co mówił wasz lider Donald Tusk, oraz przejedzenia pieniędzy z OFE mieliście niższe wpływy do budżetu? Z samego VAT-u to prawie 57 mld.

Ale moje pytanie, panie ministrze, jest takie. Wiadomo, że przestępcy nie śpią i mają nowe pomysły. Czy są przygotowywane nowe rozwiązania legislacyjne, aby zapobiec kolejnym odpływom środków z branży paliwowej? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Marcin Duszek, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marcin Duszek:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Dla rządu Prawa i Sprawiedliwości priorytetem był i jest rozwój gospodarczy Polski. Jest to możliwe jedynie poprzez uczciwą konkurencję. Jak można było mówić o uczciwej konkurencji, jeżeli, jak podaje Ministerstwo Finansów, w latach 2008–2015, za rządów PO–PSL, luka w VAT wynosiła ok. 250 mld zł. Statystyki Komisji Europejskiej również podają, że luka w VAT w samym 2015 r. wynosiła w Polsce blisko 25%, co oznacza, że ok. 40 mld zł nie wpłynęło do budżetu państwa. Dlatego jednym z pierwszych zagadnień było przygotowanie oraz wprowadzenie pakietu rozwiązań takich jak utworzenie Krajowej Administracji Skarbowej oraz zwiększenie efektywności służb. Na uznanie zasługuje fakt, iż możemy mówić o sukcesie nie tylko w ściągłości podatku VAT, ale także w przypadku podatków dochodowych.

Mając na uwadze powyższe dane, kieruję do pana ministra następujące pytania. Panie ministrze, sko-

ro obniżenie CIT dla małych firm wiązało się ze wzrostem wpływów z tego tytułu, to czy rozważa się przywrócenie 22-procentowej stawki VAT? Przestępcy gospodarczy działają często na terenie wielu państw, dlatego kluczową sprawą jest również współpraca między poszczególnymi krajami Unii Europejskiej. Czy i jakie działania planuje rząd w walce z wyłudzeniami VAT? I ostatnie pytanie: Na jaką kwotę obecnie szacuje się lukę w podatku VAT?

I jeszcze, jeżeli mogę, chciałbym dodać, że posłowie z PO–KO pytają, podważają, kwestionują istnienie luki VAT-owskiej, mówią o tym, że raptem 140 l przypada na jedną kontrolę. Ja tymczasem chciałbym stwierdzić, że gdyby nie te kontrole, to dalej panowałoby przekonanie, że nie ma żadnych kontroli. Wówczas byłoby tak (*Dzwonek*) jak dawniej i wtedy na pewno byśmy tracili nie setki, ale miliony litrów. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Teraz pan poseł Tadeusz Cymański, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Do tej smutnej galerii tych różnych błędów, zaniedbań – niektórzy stawiają dramatyczne pytanie, czy nieumyślnych, to bardzo smutne, ale takie hipotezy też czasami się nasuwają – chciałbym dołożyć dwa przykłady, dwa przypadki tego, co miało miejsce. Mianowicie była taka praktyka, zjawisko braku odpowiedzialności solidarnej przedstawicieli importerów w przypadku, kiedy to przedstawicielstwo, np. agencja celna, miało charakter bezpośredni. Solidarna odpowiedzialność dotyczyła tylko przedstawicielstw pośrednich i to był pewien fakt i pewna praktyka. Jest pytanie, co z tym zrobiliśmy, co chcemy dalej zrobić, jak działać, żeby te fatalne sytuacje jednak zmienić.

I drugi przykład. Chodziło o unikanie odpowiedzialności przez samo złożenie przez importera w terminie deklaracji VAT-7, i to w sytuacji, kiedy nie miało miejsca uiszczenie podatku bądź też było zrekomensowanie fikcyjną fakturą dotyczącą transakcji, która pozwalała w majestacie prawa to uczynić. To te dwa pytania. Jakie działanie podejmujemy, żeby zlikwidować tę lukę czy dokładnie te luki, tak?

Natomiast jeszcze korzystając z tego dobrodziejstwa 2 minut, zadam pytanie, które leży mi na sercu, czy jest monitorowany właśnie ten split payment, ponieważ dla małych firm, niewielkich firm, które nie mają płynności, nie mają jeszcze tej akumulacji kapitału, są na dorobku, dla nich to jest jednak często trudna rzecz. Chodzi o to, czy są prowadzone rozwa-

Posel Tadeusz Cymański

zania, a w ślad za tym może zmiany prawa, aby ułatwić to, zachowując pryncypialność ustawy, mianowicie aby np. KAS... Jestem przeciwnikiem uznaniowości, ale np. administracja skarbową mogłaby niektórym takim firmom, które są wiarygodne, płacić rachunki, 3 lata są na rynku... Dlaczego im np. na pół roku nie dać, tylko za każdym razem muszą się zwracać? Myślę, że to było dyskutowane na etapie tworzenia ustawy, ale ponawiam to, żeby nie tracić z oczu rzeczy ważnych. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Barbara Bartuś, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Barbara Bartuś:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Platforma Obywatelska razem z PSL-em przejęła władzę w listopadzie 2007 r. Przejęła władzę i przejęła budżet, całkiem niezły, który przygotowało Prawo i Sprawiedliwość. Rządy zaczęły państwo z PO i PSL od tego, że nie przedłużono wcześniejszych emerytur za długi staż pracy, obniżono zasiłek pogrzebowy i potem po kolei podwyższono podatek VAT, wydłużono wiek emerytalny, zabrano środki z Funduszu Rezerwy Demograficznej, który miał służyć na przyszłe emerytury, zabrano 150 mld z OFE. I tak po kolei wszystkie działania Platformy, które były podejmowane, polegały na tym, aby zabierać ludziom, a nic w zamian nie dawać. Chcę też przypomnieć, że przez 8 lat rządów Platformy Obywatelskiej w budżetówce zamrożono podwyżki płac.

W momencie kiedy Prawo i Sprawiedliwość objęło ponownie rządy w 2015 r., niestety budżet był zadłużony, bo jeszcze dodam, że w tym czasie były brane kredyty w bankach komercyjnych na wypłatę emerytur, że ostatnio została wygrana sprawa przez emerytki urodzone w 1953 r., bo i tutaj sięgnięto, wprowadzając ograniczenie, do ustawy, aby odebrać prawa, które już były nabyte. Prawo i Sprawiedliwość, jak objęło rządy, zaczęło to zmieniać od razu, już w 2016 r., od kwietnia, kiedy to zaczęliśmy wypłacać 500+, przywróciliśmy dawny wiek emerytalny, zaczęliśmy dawać podwyżki, w tym budżetówce, służbom, były też pierwsze podwyżki dla nauczycieli.

Panie Ministrze! Jeżeli tutaj słyszę, że są kwestionowane kwoty, szacunki, że jest w ogóle kwestionowana luka VAT-owska, to proszę mi powiedzieć: Skąd znalazły się te pieniądze w ostatnich 3 latach, że zmalał *(Dzwonek)* deficyt, a do ludzi płyną pieniądze? Czy ktoś wygrał w totolotka? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, pani poseł. Bardzo dziękuję.

Czy pani przedstawiciel wnioskodawców chce zabrać głos?

Nie widzę.

Wobec tego podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Filip Światała.

Mamy duże opóźnienie, panie ministrze, proszę bym...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała: Ile mam czasu, panie marszałku?)

3 minuty.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała: 3 minuty?)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie, nie, proszę nie... Ja jeszcze później chciałam.)

W jakim trybie?

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Filip Światała:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję tym nielicznym posłom, którzy po zadaniu pytań nie uciekli z sali i są gotowi, aby wysłuchać odpowiedzi. *(Oklaski)*

(Poseł Tadeusz Cymański: Brawo dla tych posłów.)

Tak że w tej sytuacji myślę, że powinienem zacząć od pytania pani poseł Krystyny Skowrońskiej. To taki mój ukłon, żeby...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Dziękuję bardzo, dziękuję.)

Pani poseł zadała pytanie, jak to jest, że wprowadziliśmy tyle różnych systemów, a nie ma jakichś spektakularnych sukcesów związanych z wymierzeniem komuś 50-milionowego podatku. Pani poseł, to nie o to chodzi. Chodzi o to, że system zmusza ludzi do płacenia właściwych kwot. Oni masowo składają prawidłowe deklaracje i masowo płacą prawidłowy podatek, i z tego się biorą te miliardy. A jednocześnie ten sam system broni przed nieuczciwymi masowymi zwrotami, nieuczciwymi wyłudzeniami tego podatku, i nieuczciwymi optymalizacjami podatkowymi. Z tego się biorą te miliardy. One się nie biorą z tego, że przyjdzie KAS i wymierzy jakiś spektakularny wielomilionowy podatek. One się biorą z tego, że mamy systemowe metody, które powodują, że ten podatek jest na co dzień płacony w prawidłowej wysokości.

(Poseł Tadeusz Cymański: Płacony.)

Mam bardzo mało czasu, więc bardzo mi przykro, ale niestety nie odniosę się do wszystkich pytań. Chciałbym przede wszystkim pokazać państwu pewne liczby. Mianowicie liczby te wyglądają mniej więcej tak.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Switała

Na skutek wprowadzonych przez nas działań uszczelniających luka w VAT w okresie od 2016 r. do 2018 r. uległa znacznemu obniżeniu. I to się odnosi do konkretnych, obiektywnych faktów. Mianowicie jest coś takiego jak teoretyczne zobowiązanie VAT-owskie. To są statystycznie liczone dane, ile VAT-u powinno wpłynąć do budżetu. Bierze się pod uwagę konsumpcję, liczy się odpowiednie stawki i otrzymujemy mniej więcej...

(Poseł Tadeusz Cymański: Szacunek.)

...szacunek, szacunkową kwotę, którą powinniśmy otrzymać. Potem patrzymy, ile nam wpłynęło. I w okresie pomiędzy 2016 r. a 2018 r. baza podatku VAT wzrosła o 16,8%. Oznacza to, że ta ogólna baza, ta konsumpcja, na podstawie której VAT jest liczony, wzrosła o 16,8%. Natomiast dochody z VAT-u wzrosły w tym samym okresie o 42,1%. (Oklaski)

(Poseł Tadeusz Cymański: Liczby nie kłamią.)

To jest dwa razy więcej niż dynamika wzrostu konsumpcji.

(Poseł Tadeusz Cymański: Twarde fakty.)

Więc dynamika wzrostu przychodów z podatku VAT – 42,1%, a dynamika wzrostu konsumpcji – 16,8%.

(Poseł Jerzy Gosiewski: Tak jest.)

Tutaj jest też wiele takich odniesień. Dlatego rośnie podatek, dlatego rosną wpływy podatkowe, że generalnie wzrasta, rozwija się gospodarka. Oczywiście, tego efektu nie można lekceważyć, gospodarka rozwija się bardzo dobrze.

(Poseł Tadeusz Cymański: Też, między innymi.)
Też.

(Poseł Tadeusz Cymański: I z tego trzeba się cieszyć.)

Natomiast nie mogę tego państwu pokazać, ale mogę to rozdać i dam to państwu. To jest dynamika wzrostu teoretycznego zobowiązania VAT-owskiego, ta pomarańczowa linia przerywana. Natomiast niebieska linia to jest dynamika wzrostu przychodów z VAT-u według metodologii Unii Europejskiej ESA 2010.

(Poseł Tadeusz Cymański: Jak sokół to zobaczyłem.)

Tutaj jest takie graficzne przedstawienie, jak się domyka luka. Rok 2012, lata 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018. I znowu, to są dochody VAT-owskie według metodologii komisji... Ja to państwu wszystko rozdaję.

(Poseł Tadeusz Cymański: W twardej oprawie.)

To jest teoretyczne zobowiązanie, czyli to, co liczymy według GUS-u. A ten zwięzający się tutaj tunel to jest luka VAT-owska.

(Głos z sali: Teoretycznie.)

(Poseł Jarosław Urbaniak: Czyli różnica między teorią a praktyką.)

Różnica między faktycznymi wpływami, które faktycznie dostaliśmy, kasowo, a tym, co jest... Tzn. ta luka, która była wtedy, w 2012 r.

(Poseł Jarosław Urbaniak: Między szacunkiem a wpływami.)

To jest ta przestrzeń. To było 40 mld. Teraz jest, jak szacujemy, w roku 2008 – 23, ale w roku 2017 było jeszcze 28. A więc widać, że te szacunki pokazują zmniejszenie.

Tutaj jest bardzo ładny wykres, też państwu go dam. To jest luka VAT jako procent PKB. Oczywiście 2018 r. jest szacunkowy – wiadomo, jeszcze tego nie policzyliśmy – ale za 2017 r. już mamy bardzo wiarygodne dane. Więc to wygląda tak: w 2012 r. luka wyniosła 2,5% PKB.

(Poseł Jarosław Urbaniak: Wpływy do PKB, a nie luka jaką pan obliczył.)

(Poseł Barbara Bartuś: Niech pan pozwoli odpowiedzieć ministrowi, jesteśmy ciekawi odpowiedzi.)

To jest obiektywne. Tu się odnosimy do obiektywnych faktów, do PKB, które się zmienia, PKB rośnie... Luka VAT-owska w 2013 r. wyniosła 2,4% PKB, w 2014 r. – 2,3% PKB, w 2015 r. – 2,2% PKB, w 2016 r. – 1,9% PKB.

(Poseł Tadeusz Cymański: Można? Można.)

W roku 2017 – 1,4% PKB, w roku 2018 – 1,1% PKB.

Ale najfajniejsza tabelka jest na samym końcu. Tutaj, proszę państwa, zestawilem też twarde dane od roku 2006 do roku 2018, z tym że, oczywiście, dane z 2018 r. są szacunkowe. W 2006 r. wzrost gospodarczy wyniósł 6,2%, luka na poziomie 1% PKB. W 2007 r. wzrost na poziomie 7%, luka już tylko 0,8% PKB. Nagle w 2008 r. jest wzrost 4,2% PKB, ale luka już 1,5%. W roku 2009 luka wynosiła 1,8%, wzrost PKB – 2,8%.

Bardzo interesujący jest rok 2011. W roku 2011 wzrost PKB wynosił 5%, ale luka – 1,9%.

(Poseł Tadeusz Cymański: A kto wtedy rządził?)

Powiedziałem już, jaka była luka w latach 2015–2016.

Pytali też państwo o podatki dochodowe. Prof. Nykiel zapytał o podatki dochodowe, o to, jak działa GAAR. Naśmiewał się, że tylko jeden case z zastosowaniem GAAR został zakończony. Proszę państwa, to znowu jest złe rozumowanie, bo GAAR nie działa w ten sposób, że – przepraszam, posługuję się slangiem...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Niech pan nie uczy. Siedzi tutaj i prowadzi.)

...klauzula ogólna przeciwko unikaniu opodatkowania. To nie działa w ten sposób, że złapiemy kogoś, wymierzmy mu i będziemy mieli z tego dodatkowe 3 mln. Z tego nie będzie miliardowych dochodów do budżetu. Ale do podmiotów gospodarczych, które np. sporządzają sprawozdania finansowe, przyjdzie audytor i powie: nie dam państwu opinii zatwierdzającej sprawozdanie finansowe, dlatego że podejrzewam, że stosowaliście nieuczciwe praktyki i może mieć do was zastosowanie klauzula.

(Poseł Tadeusz Cymański: O to chodziło.)

I to się dzieje na masową skalę. Dzięki temu nasze wpływy z podatku dochodowego wzrosły niesamowicie.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Swiatała

cie, tzn. mamy coś takiego, co budzi po prostu totalne zdziwienie.

W roku 2018 był rekordowy wzrost wpływów z CIT, wynoszący niemalże 16%.

(Poseł Tadeusz Cymański: Nawet nam trudno w to uwierzyć.)

A zatem w roku 2018 był wzrost PKB na poziomie około 5%. Nie wzrosły stawki podatkowe, prawda? Ba, zmalały, bo w 2018 r. działała już stawka dla tzw. małych CIT-owców. A więc było 15% CIT-u dla małych podatników CIT-u, a mimo to mamy 16-procentowy wzrost dochodów z CIT. Bo oczywiście mamy też 15-procentowy wzrost dochodów z PIT-u, ale możemy powiedzieć: no dobra, zatrudnienie rośnie, bo gospodarka szaleje, więc okej, mamy taki wzrost. To, że mamy tego rodzaju wzrosty z CIT-u, to jest m.in. zasługa GAAR i działań, które podejmujemy.

Kończy się już czas, ale czy mogę poprosić jeszcze o 1 minutę, 2 minuty?

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie ministrze, prosiłem o pewne skrócenie, a pan mówił już 10 minut.

(Poseł Krystyna Skowrońska: My nie możemy poprosić, a pan?)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Filip Swiatała:

W takim razie na koniec tylko przeczytam. Dzisiaj otrzymaliśmy raport NIK-owski na temat luki. Po kontroli przeciwdziałania wyłudzeniom podatku VAT NIK oceniła, że zrealizowane przez ministra finansów przedsięwzięcia dowodzą, że minister konsekwentnie realizuje strategię uszczelniania systemu podatkowego. Poprawa skuteczności działania aparatu skarbowego w zapobieganiu wyłudzeniom, obok dobrej koniunktury w gospodarce, wpłynęła na wyraźny wzrost dochodów z podatku od towarów i usług w 2017 r. (*Dzwonek*) Dochody z VAT w 2017 r. rosły szybciej, niż wynikałoby to z tempa wzrostu bazy makroekonomicznej. (*Oklaski*)

(Poseł Tadeusz Cymański: Niezwykle cenna opinia. Brawo, panie ministrze.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego...

(Poseł Krystyna Skowrońska: Poprosiłam o możliwość sprostowania. W trybie sprostowania, panie marszałku.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Poseł Barbara Bartuś: Jeszcze pani poseł przysługuje czas.)

A pani nie wykorzystała?

(Poseł Gabriela Masłowska: Chciałabym zabrać głos.)

Proszę?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, ja wszystko wiem. Tylko że pytałem o panią poseł i pani się nie zgłosiła.

(Poseł Krystyna Skowrońska: A ja się zapisałam do sprostowania.)

A co pani chciała sprostować?

(Poseł Krystyna Skowrońska: Niezrozumianą przez pana ministra wypowiedź.)

(Poseł Barbara Bartuś: Ale pan minister nic nie cytował.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ależ oczywiście. Gdyby pani słuchała...)

Bardzo proszę, pani poseł.

Proszę łaskawie krótko.

Poseł Gabriela Masłowska:

Panie Marszałku! Państwo Posłowie! Chcę podziękować posłom, którzy dotrwali do tej pory, kiedy jest rozpatrywany ten punkt porządku dziennego, dotyczący tak ważnego zagadnienia. Smutne jest jednak to, że opozycja nie potrafi docenić konkretnych osiągnięć, bardzo korzystnych dla wszystkich Polaków, dla naszej gospodarki, że ciągle szuka powodów, żeby zdyskredytować te osiągnięcia. Bo mówi, że kłamiemy, że to kłamstwo, że sami w to uwierzyliśmy. A zatem jeśli my kłamiemy, to może państwo uwierzycie Komisji Europejskiej, której na ogół chyba bardzo ufacie. Proszę zajrzeć do raportu Komisji Europejskiej z lutego tego roku, gdzie jest wyraźnie wskazane, że najwyższy wzrost w relacji VAT do PKB w Unii Europejskiej jest właśnie w Polsce. Proszę bardzo, mam tu wykres. To ten żółty, wysoki słupek, tak wysoko sięgający ponad wszystkie kraje Unii Europejskiej. Może oni nie dali nam się oszukać.

(Poseł Tadeusz Cymański: To na pewno z Unii jest?)

Poza tym słyszymy, że to zasługa wzrostu gospodarczego itd. Oczywiście, że tak. Wzrost gospodarczy nie pozostaje bez wpływu, ale przecież za państwa rządów w latach 2008–2016 PKB też rósł.

(Poseł Barbara Bartuś: I o to zadbalismy.)

A co się działo wtedy z wpływami do budżetu? W 2013 r., 2015 r., 2016 r. VAT spadał do minimum, do 6,8%, mimo że podnieśliście w 2011 r. stawkę VAT. Osiągnął najniższy poziom – 6,8% – właśnie w roku 2015.

(Poseł Jarosław Urbaniak: Pani myli gruszki z jabłkami.)

Posel Gabriela Masłowska

Za rządów naszych, w tych ostatnich 2 latach, mamy: 8,3, w ostatnim roku, i 7,9%. A więc nie pomijamy tych osiągnięć i tych zasług, które są tutaj ewidentnym rezultatem uszczelnienia.

Jeśli nie ma argumentów, to opozycja mówi: to nie wasza zasługa, to my zrobiliśmy. Dzisiaj były takie wypowiedzi, często posługujecie się nimi, państwo z PO, że to wy wprowadziliście JPK. Nie, proszę państwa. JPK to nie jest zasługa Platformy, PiS-u, bo to jest pomysł rekomendowany przez OECD w 2010 r. – w 2010 r. Chodziło o to, żeby poprzez elektroniczną wymianę danych księgowych w celach kontrolnych tak zorganizować tę kontrolę, żeby była skuteczniejsza i tańsza. Przewidziane zostały dwa etapy.

I na tym pierwszym, który z kontrolą, z uszczelnianiem systemu podatkowego naprawdę nie ma tak wiele wspólnego, państwo się zatrzymaliście. Mianowicie tam były wdrożone takie rozwiązania, że jeśli księgi prowadzone są przez podmioty gospodarcze przy użyciu programów komputerowych, to organ podatkowy może żądać przekazania tych ksiąg za pomocą komunikacji elektronicznej. Wy usystematyzowaliście tylko rodzaje kosztów. To nie było uszczelnienie. Uszczelnienie nastąpiło dopiero w drugim etapie, w roku 2016, kiedy to obecny rząd wprowadził JPK na zasadzie comiesięcznego obowiązku przekazywania pliku kontrolnego organom nadzorczym. I to już jest zasługa tego rządu.

Mówicie o klauzuli przeciw unikaniu opodatkowania. Były podjęte takie prace za waszych rządów, w 2014 r., kiedy próbowano tę klauzulę wdrożyć. Potem, w roku 2015, Rada Ministrów odroczyła rozpatrzenie tego projektu, a następnie go przyjęła, tylko po wyłączeniu z niego klauzuli przeciw unikaniu opodatkowania. Przyjęto projekt, w którym ona była, ale potem ją wycofano. Poza tym STIR – to też 2017 r.

Proszę państwa, nie mam wiele czasu, ale zadałam sobie trud dokładnego przeanalizowania państwa wkładu w działania legislacyjne związane z autentycznym uszczelnianiem systemu podatkowego. O dwóch przypadkach już mówiłam, ale dotyczy to wielu, wielu innych zagadnień. Jeśli chodzi np. o STIR, to już o tym mówiliśmy, tym się nie zajęliście. Jeśli chodzi o pakiet uszczelniający, to jedynie niektóre rozwiązania zostały przez was wypracowane w styczniu 2015 r.

Proszę słuchać, państwo posłowie Platformy Obywatelskiej, bo jeszcze dowiemy się na przyszłym posiedzeniu, że to wasza zasługa.

Otóż w styczniu 2015 r. były przedstawione pewne zasady dotyczące pakietu uszczelniającego, ale one nie przybrały wtedy formy konkretnego projektu aktu prawnego. To były takie rozwiązania: likwidacja możliwości stosowania rozliczeń kwartalnych przez niektóre kategorie podatników, odmowa rejestracji podmiotów jako podatników VAT oraz wykreślenia podatników z rejestru podatku VAT, wprowadzenie obowiązku składania deklaracji VAT. (Dzwo-

nek) I ten projekt został przygotowany dopiero w grudniu 2015 r. Państwo jedynie sygnalizowaliście takie problemy. Tak więc albo sygnalizowaliście, a potem to odkładaliście i nic z tym nie robiliście, albo mieliście te projekty rzeczywiście, ale je ukrywaliście, tak jak mówi pani poseł Leszczyna publicznie...

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, bardzo dziękuję za wypowiedź.

Posel Gabriela Masłowska:

...żeby PiS wam tych projektów nie ukradł. Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Jarosław Urbaniak: A można zapytać, gdzie jest ustawa antylichwiarska, którą przygotowujecie od kampanii?)

(Głos z sali: Sprostowanie, panie marszałku.)

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł, bardzo dziękuję. Przepraszam bardzo.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (druk nr 3144).

Proszę pana senatora Jana Rulewskiego o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Bardzo proszę, panie senatorze.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Panie marszałku, to w jakim trybie mam się do pana zwracać, jak w regulaminowym nie mogę?)

Ale, pani poseł, co pani chciała prostować?

(Poseł Krystyna Skowrońska: Chciałam sprostować. Jakby pan rozumiał temat, o którym rozmawiamy...)

Z grubsza rozumiem, ale nie widzę powodu ani możliwości uruchamiania trybu sprostowania, bo pani została wymieniona tylko na początku, chodziło o jakby podziękowanie, że zadała pani pytanie.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ale tam wskazano, był cały wywód...)

Bardzo proszę, panie senatorze.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Myślę, że napiszę kiedyś do pana list.)

Bardzo proszę. Na pewno odpiszę, pani poseł.

Bardzo proszę.

Senator Jan Rulewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Senatu chcę przedstawić państwu inicjatywę ustawodawczą, którą podjęto w oparciu o petycję obywateli, zwłaszcza tych obywateli przebywających za granicą, którzy

Senator Jan Rulewski

mają obowiązki kontaktowania się za pomocą przesyłek z organami administracji państwowej w Polsce.

Chodzi o to, że obecne przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, w szczególności art. 57 § 5, stwarzają wiele problemów. Te problemy polegają mianowicie na tym, że tacy obywatele nie są traktowani na równi z obywatelami zamieszkującymi w Polsce. Otóż te przepisy powiadają, że nie uznaje się przesyłki nadanej przez operatora innego niż polski – na ogół chodziło tu o Poczta Polska – za nadaną w sposób ważny. W efekcie tego, jeśli w założonym terminie przesyłka nie wpłynęła, choć znalazła się już wcześniej na terenie Polski, to po prostu obywatel mógł stracić wiele uprawnień wynikających z decyzji podjętych przez organy administracji publicznej. W związku z tym inicjatywa zmierza do tego, żeby obywatele polscy przebywający poza granicami Polski, przede wszystkim na obszarze Unii Europejskiej oraz krajów objętych Europejskim Obszarem Gospodarczym i EFTA, byli traktowani w zakresie nadawania przesyłek tak jak obywatele na terytorium Polski. Innymi słowy, chodzi o to, żeby data nadania przesyłki w urzędzie wyznaczonego operatora pocztowego na terenie kraju Unii Europejskiej plus tych innych krajów była uznawana na równi z terminem czy z datą nadania tej przesyłki w Polsce. Wprawdzie prawo do tej pory dopuszczało pewną możliwość, a nawet stwarzało czasami obowiązek, chodzi o to, że obywatele polscy, którzy przebywają za granicą, w przypadku których wymagany jest kontakt z organami administracji publicznej, powinni ustanowić pełnomocnika. W ten sposób ten obieg oczywiście wypełniałby sformułowania art. 57 § 5. Stwarzało to jednak problemy, w tym finansowe.

Inne rozwiązanie pozwalało na to, żeby skorzystać z pomocy konsulatu polskiego na obszarze tego państwa, w którym ten obywatel przebywa, i tam nadać przesyłkę, która by była co do terminów honorowana. Tylko to ma z kolei dwie dolegliwości. Jedna – że trzeba być blisko tego konsulatu, a w niektórych krajach w Unii Europejskiej nie ma konsulatów polskich. Ale jeszcze druga dolegliwość – że ta operacja kosztowała 20 euro.

Tak że w efekcie Senat przyjął inicjatywę, którą przedkłada Wysokiej Izbie z prośbą o jej przyjęcie, która wyczerpuje znamiona równości, eliminuje dyskryminację. Jest też pewną realizacją postanowienia Parlamentu Europejskiego i rozporządzenia Unii Europejskiej, która uważa, że nie powinno być dyskryminacji obywateli Unii Europejskiej ze względu na przynależność państwową.

Jeśli chodzi o proces opiniowania, to wszystkie instytucje objęte opiniowaniem zgodnie wydały pozytywną opinię. Najbardziej zainteresowana oczywiście Poczta Polska także wydała opinię pozytywną, ale i szczególnie gorąca Naczelna Rada Adwokacka, Izba Komornicza i ministerstwa, w tym Ministerstwo Finansów, więc z tego dalej można zauważyć, że ten

projekt nie jest wykonaniem prawodawstwa Unii Europejskiej ani nie jest sprzeczny oczywiście, tak jak wykazałem wcześniej w wypowiedzi, z prawodawstwem Unii Europejskiej.

Tym samym, panie marszałku, uważam, że projekt nadaje się do przedstawienia Wysokiej Izbie i procedowania nad nim z zamiarem przyjęcia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie senatorze.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Do wypowiedzi zgłosili się posłowie: Bartłomiej Wróblewski, klub Prawo i Sprawiedliwość, Katarzyna Osos, klub Koalicji Obywatelskiej, Krzysztof Pasyk, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, Mirosław Pampuch, klub Nowoczesna, i pani poseł Małgorzata Zwiercan, Koło Poselskie Wolni i Solidarni.

Wszyscy wymienieni złożyli swoje wystąpienia na piśmie*).

Mamy za to jedno pytanie.

Zamykam listę zgłoszonych do pytań.

Wyznaczam czas pytania na 1 minutę.

Pani poseł Małgorzata Pępek, klub Platformy Obywatelskiej, z pytaniem.

Posel Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie wiem, dlaczego wszyscy się tak dzisiaj spieszą. Omawiany dziś projekt należy uznać za pozytywny. Chciałam jednak zadać pytanie, dlaczego tak długo czekaliśmy na tę nowelizację. Projekt zmiany ustawy jest wynikiem petycji wniesionej do Senatu 24 listopada 2017 r. Ponad rok zajęło przygotowanie nowelizacji, której podobne uregulowania już wtedy obowiązywały w innych procedurach: karnej, cywilnej i sądowniczej. Na przykład w postępowaniu cywilnym przepis dający taką możliwość wszedł w życie 17 sierpnia 2013 r. Takie różnice między procedurami powodują, że prawo nie jest spójne. Czy podejmowane są jeszcze inne działania mające na celu ujednolicenie procedur w możliwym zakresie? Jest to niezwykle ważne i źle się stało, że to tak długo trwało. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję, pani poseł.

Pan senator oczywiście odpowie.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Senator Jan Rulewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Posłanko! W rzeczywistości ma pani rację, ale odpowiadam na pytanie, dlaczego dzisiaj tak się wszyscy spieszą. Bo może muszą nadawać przesyłki z terminem obowiązującym już od jutra. Ale na poważnie: uważam, że termin podjęty w ramach prac nad petycją był dość krótki w Senacie, i myślę, że również w Wysokiej Izbie będzie konkurencyjny. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Bardzo dziękuję, panie senatorze.
Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu, kieruje senacki projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, zawarty w druku

nr 3144, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 78. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że nie zgłosili się posłowie w celu ogłoszenia oświadczeń.

W związku z tym kończymy.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 78. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 79. posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dni 3 i 4 kwietnia 2019 r., zostanie paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

Dziękuję bardzo.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 16 min 59)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Informacja bieżąca

– punkt 31. porządku dziennego

Posel Antoni Duda

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jednym z mechanizmów obchodzenia zabezpieczeń w handlu paliwami było tzw. wyprowadzanie za granicę koncesji OPZ – na obrót paliwami z zagranicą. Podmiot zagraniczny jako posiadacz koncesji sprowadzał paliwo do Polski w ramach transakcji trójstronnych. Natomiast gdy w dalszym obrocie w Polsce dochodziło do oszustwa, ów zagraniczny podmiot nie był stroną transakcji, nie powstawał po jego stronie obowiązek podatkowy, nie tracił kwoty zabezpieczenia, które wynosiło 10 mln zł, i kontynuował spokojnie działalność.

Czy prawdą jest, że zmiany wprowadzone po 2016 r., w szczególności pakiet paliwowy, pozwoliły na wyeliminowanie tego procederu?

Posel Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Moje pytanie dotyczy strat w dochodach budżetu państwa z tytułu podatku akcyzowego w latach 2007–2015. W celu obiektywnej diagnozy przyczyn słabości państwa polskiego w wymienionym okresie, którego nieudolność lub zaniedbania doprowadziły do utraty ok. 80 mld zł, należy ocenić efekt prewencyjny zastosowanych represji karnych i karnoskarbowych.

Czy w przypadku oszustw akcyzowych mieliśmy do czynienia z relatywnie niskim zagrożeniem karą i niewielkim wskaźnikiem skazań? Czy pomimo istnienia norm statuujących nadzwyczajne obostrzenie kary w praktyce orzeczniczej były one wykorzystywane? Z dostępnych danych wynika, że w większości przypadków wyroków skazujących mieliśmy do czynienia z karami grzywny. Dominowała przy tym kara grzywny w niskiej wysokości – do 5000 zł.

Czy można postawić tezę, że w wymienionym okresie ograniczone były możliwości skutecznej konfiskaty zrabowanego mienia? Czy utrudniły to krótkie terminy przedawnienia, jak również brak efektywnych środków zabezpieczających i karnych? Któ-

re z wymienionych zjawisk przyczyniły się do największych strat w podatku akcyzowym:

— przywóz masowy wyrobów z innych państw UE, które następnie były sprzedawane bez podatku na terytorium Polski,

— produkcja i sprzedaż nieopodatkowanych wyrobów w kraju,

— zmiany przeznaczenia wyrobów legalnie wytworzonych,

— tworzenie „struktur optymalizacyjnych”, czyli sieci fikcyjnych firm, które nabywały w Polsce wyroby akcyzowe wywożone faktycznie lub tylko formalnie do innych państw UE i następnie były sprzedawane w Polsce bez podatku?

Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego

– punkt 32. porządku dziennego

Posel Katarzyna Osos

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, druk nr 3144.

Projekt ten jest odpowiedzią na petycję nr P9-50/17 skierowaną do Senatu dotyczącą zmiany art. 57 k.p.a. w taki sposób, aby nadanie pisma w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim UE było zrównane w skutkach z nadaniem pisma w polskiej placówce pocztowej.

Proponowane zmiany są jak najbardziej zasadne. Należy ułatwiać obywatelom Polski udział w obrocie prawnym w przypadkach, gdy przebywają na terenie innych państw Unii Europejskiej, tym bardziej że procedura cywilna, karna i sądownoadministracyjna już uwzględniają taką możliwość. Przedstawiony projekt rozciąga powyższą zasadę na pisma nadane w placówkach pocztowych Konfederacji Szwajcarskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska popiera zaproponowane zmiany i jest za skierowaniem projektu do dalszych prac.

Posel Mirosław Pampuch
(Klub Poselski Nowoczesna)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna przedstawiam stanowisko w sprawie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, druk nr 3144, który wprowadza możliwość nadawania pism w postępowaniu administracyjnym w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w państwach Unii Europejskiej i krajach członkowskich Konfederacji Szwajcarskiej lub EFTA ze skutkiem zachowania terminu. Projekt ten realizuje postulat wyrażony w petycji wniesionej do Senatu przez pana Pawła Janasa.

Aktualnie brak jednolitego podejścia w przedmiocie skuteczności nadania pisma u operatorów pocztowych w państwach Unii Europejskiej. Zarówno procedura cywilna, karna, jak i sądownoadministracyjna zawierają stosowne regulacje w tym przedmiocie, umożliwiając skuteczne nadanie pisma w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w krajach Unii Europejskiej. Jedynie w procedurze administracyjnej nie unormowano tej kwestii. Jedyną więc szansą na dochowanie terminu administracyjnego do wniesienia pisma jest złożenie go w polskim konsulacie. Takie rozwiązanie należy uznać za niewystarczające, zwłaszcza że obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej przysługuje prawo do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium państw członkowskich. Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej powinni więc mieć zagwarantowaną możliwość skutecznego nadania pisma w placówce pocztowej położonej w Unii Europejskiej w każdym postępowaniu.

Brak jednolitego podejścia do skuteczności nadawania pism u operatorów pocztowych w państwach Unii Europejskiej nie ma więc racjonalnego uzasadnienia. Przedłożony projekt zawiera więc rozwiązania, które wyeliminują istniejące rozbieżności i umożliwią nadawanie pism w postępowaniu administracyjnym w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w państwach Unii Europejskiej i ze skutkiem zachowania terminu.

W związku z powyższym zasadność przedłożonego projektu nie ulega wątpliwości, przez co posłanki i posłowie Nowoczesnej będą głosować za skierowaniem go do dalszych prac w komisji.

Posel Krzysztof Paszyk
(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie senackiego pro-

jektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, druk nr 3144.

Projektowana nowelizacja Kodeksu postępowania administracyjnego zakłada zrównanie w skutkach nadania pisma w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej z nadaniem pisma w polskiej placówce pocztowej. Autorzy projektu uzasadniają go potrzebą ułatwienia obywatelom Polski udziału w obrocie prawnym w przypadkach, gdy przebywają oni na terenie innych państw Unii Europejskiej. Jak argumentują, dotychczasowa możliwość złożenia pisma w konsulacie jest niewystarczająca. Ponadto przepis rozciąga powyższą zasadę na pisma nadane w placówkach pocztowych Konfederacji Szwajcarskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym.

Wysoka Izbo! Zauważmy, że procedury: cywilna, karna i sądownoadministracyjna już uwzględniają możliwość nadania pisma w placówce pocztowej w innym państwie należącym do Unii Europejskiej. Naturalnym krokiem w tej sytuacji jest dostosowanie do tych rozwiązań również Kodeksu postępowania administracyjnego. W ramach jednolitego rynku unijnego, w sytuacji kiedy miliony Polaków podróżują, pracują czy mieszkają na obszarze Wspólnoty, dotychczasowe ograniczenie możliwości nadania pisma do polskich operatorów oraz konsulatów jest bez wątpienia przeżytkiem. Proponowana nowelizacja słusznie ułatwia naszym rodakom za granicą udział w postępowaniach administracyjnych.

Posel Bartłomiej Wróblewski
(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość stanowisko wobec senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, druk nr 3144.

Należy zgodzić się z celem, który – jak czytamy w uzasadnieniu – przyświecał Senatowi przy przygotowaniu projektu. Jest nim ułatwienie obywatelom Polski udziału w obrocie prawnym w przypadkach, gdy przebywają na terenie innych państw Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej, państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA). Sam projekt jest krótki, ale sprawa jest ważna, bo dotyczy potencjalnie niemal 2 mln polskich obywateli przebywających w tych państwach. Cel ma zostać zrealizowany przez „zmianę w art. 57 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (k.p.a.), w taki sposób, aby nadanie pisma w placówce pocztowej operatora świadczącego pocztowe usługi powszechne w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej było zrównane w skutkach z nadaniem pisma w polskiej placówce pocztowej. Warto dodać, że procedura cywilna, karna i sądownoadministracyjna już uwzględ-

niąją możliwość nadania pisma w placówce pocztowej w innym państwie należącym do Unii Europejskiej”.

Warto dodać, że pozytywną opinię wobec projektu przedstawiły m.in. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwo Sprawiedliwości, a także Poczta Polska. Uważamy za wystarczające przyjęcie 14-dniowego *vacatio legis*.

Podsumowując, zgłoszony projekt oceniamy pozytywnie. Dlatego występując w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, oświadczam, że klub poprze dalsze prace nad projektem ustawy.

Posel Małgorzata Zwiercan
(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

Omawiany projekt ustawy jest odpowiedzią na przesłaną do Senatu w grudniu 2017 r. petycję. Wielu obywateli Polski przebywa za granicą i czasami muszą nadawać pisma skierowane do organu administracji publicznej z zachowaniem wymogów przewidzianych w Kodeksie postępowania administracyjnego. Projektowana nowelizacja ma ułatwić naszym rodakom przebywającym poza granicami Polski załatwianie administracyjnych spraw w kraju ojczystym i uprościć przepisy w zakresie korespondencji.

Obecnie zgodnie z prawem nadanie korespondencji w placówce pocztowej poza granicami naszego kraju nie jest tożsame z zachowaniem wymaganego terminu. Dopiero dotarcie korespondencji do adresata spełnia ten wymóg. Podzielam opinię, że rozwiązanie to jest niepotrzebną komplikacją. Postuluję zmianę Kodeksu postępowania administracyjnego chęć, by nadanie pisma w placówce pocztowej operatora świadczącego usługi pocztowe w innym państwie członkowskim UE było równoznaczne z wniesieniem pisma do odpowiedniego organu.

Projektowana ustawa o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w całości odpowiada na praktyczne potrzeby Polaków zamieszkujących na terenie UE, Konfederacji Szwajcarskiej lub państwa członkowskiego Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA). Zasadne jest, by prawo służyło obywatelom, dlatego wszelkie zmiany przepisów, które zmieniają na lepsze życie Polaków, niezależnie od miejsca ich zamieszkania, są bardzo ważne.

Koło Wolni i Solidarni w pełni popiera projekt ustawy i będzie głosowało za jego przyjęciem.

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy
– punkt 33. porządku dziennego

Posel Krystian Jarubas
(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt wprowadza nieistniejący obecnie w przepisach obowiązek publikowania w ofertach pracy stawki wynagrodzenia brutto. W naszej ocenie jest to krok w stronę transparentności relacji pracownik–pracodawca. Projekt może być też traktowany jako narzędzie do walki z dyskryminacją ze względu na wiek pracownika lub płeć, jest odpowiedzią na liczne skargi środowisk pracowników i związków zawodowych mówiących o drastycznych, niezrozumiałych różnicach w zakresie płac osób niejednokrotnie zatrudnionych na podobnych stanowiskach w tej samej instytucji.

Projekt może być wprowadzony bezkosztowo, a jego konsekwencją będzie pomoc nowym osobom na rynku pracy w świadomym dokonaniu zawodowego wyboru.

Klub PSL–UED poprze projekt. Dziękuję bardzo.

Oświadczenia poselskie

Posel Waldemar Andzel
(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie obchodów Światowego Dnia Konsumenta

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś, 15 marca 2019 r., obchodzimy Światowy Dzień Konsumenta. 15 marca 1962 r. John F. Kennedy sformułował cztery podstawowe prawa konsumentów do: informacji, wyboru, bezpieczeństwa i reprezentacji. Ten dzień został upamiętniony jako Światowy Dzień Konsumenta. Po raz pierwszy obchody odbyły się w 1983 r., w rocznicę przemówienia prezydenta Johna F. Kennedy’ego wygłoszonego w roku 1962 w Kongresie Stanów Zjednoczonych. Dotyczyło ono projektu ustawy o ochronie praw konsumenta.

W Polsce Światowy Dzień Konsumenta obchodzony jest oficjalnie od roku 2000, czyli od czasu uchwalenia ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Pierwszym działaniem mającym na celu ochronę konsumentów było powołanie w 1990 r. Urzędu Antymonopolowego, UA, na mocy ustawy o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym, która stanowiła ważny element programu reformy rynkowej. Jako główne zadanie urzędu wskazano przeciwdziałanie zawieraniu antykonkurencyjnych porozumień i nadużywaniu pozycji dominującej na rynku oraz kontrolę koncentracji przedsiębiorców. W 1996 r. Urząd Antymonopolowy zmienił nazwę na Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Rozszerzono tym samym zakres jego działań o ochronę interesów konsumentów. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów objął też nadzór nad Inspekcją Handlową.

W 2000 r. urząd rozpoczął monitorowanie pomocy publicznej udzielanej przedsiębiorcom oraz nadzorowanie ogólnego bezpieczeństwa produktów. W tym samym roku ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów zastąpiła dotychczasowy akt prawny. Okre-

śliła ona zasady funkcjonowania całego systemu ochrony konkurencji i konsumentów, w którym centralne miejsce zajmuje prezes UOKiK.

Wstąpienie do Unii Europejskiej w 2004 r. dla UOKiK oznaczało zakończenie procesu harmonizacji polskiego prawa antymonopolowego i konsumenckiego z regulacjami unijnymi. Powstał system nadzoru rynku dla wyrobów podlegających dyrektywom wspólnotowym oraz system monitorowania jakości paliw. W 2007 r. uchwalono nową ustawę o ochronie konkurencji i konsumentów.

W 2017 r. UOKiK postanowił przypomnieć o prawach osób w wieku senioralnym. Walka z nieuczciwymi praktykami skierowanymi przeciwko nim to jeden z najważniejszych celów Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Najczęściej powtarzające się wobec nich nieuczciwe działania to nakłanianie do zakupu drogich zestawów garnków, koców czy urządzeń paramedycznych, z reguły sprzedawanych po drastycznie zawyżonych cenach lub pozbawionych właściwości opisywanych w czasie sprzedaży.

Handlowcy wykorzystują łatwowierność i nieznamość prawa konsumenckiego. Obecnie jest niespełna 370 rzeczników, którzy rocznie udzielają ponad 250 tys. porad i informacji konsumentom oraz prawie 40 tys. razy inicjują zmiany praktyki przedsiębiorców. Wytaczają również powództwa na rzecz konsumentów. Dziękuję za uwagę.

Poseł Krzysztof Głuchowski

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tych dniach obchodzimy 20. rocznicę wejścia Polski do struktur wojskowych Paktu Północnoatlantyckiego. Podpisany 12 marca akt przyjęcia do NATO Polski, Czech i Węgier był częścią procesu wybijania się Polski na niepodległość, procesu, który ciągle trwa i wymaga umiejętności patrzenia w przód, dostrzegania możliwych szans i zagrożeń dla naszej wolności.

Miałem ten niewątpliwy zaszczyt i przyjemność być parlamentarzystą w czasie, gdy Jan Olszewski przewodniczył naszemu klubowi parlamentarnemu. Wiele powiedziano na temat zasług śp. pana premiera w procesie wprowadzania Polski do NATO. Ja pragnę podkreślić przenikliwość pana premiera Jana Olszewskiego w ocenie różnych pomysłów, które mogły tę drogę do Paktu Północnoatlantyckiego zablokować. Spółki polsko-rosyjskie na eksterytorialnych gruntach, pomysł zakupu w Rosji mieszkań rosyjskim żołnierzom przez Polskę i podobne rozwiązania oficjalnie nie stały na przeszkodzie wejściu do NATO, faktycznie jednak ten proces blokowały. Jan Olszewski bronił niepodległości Polski właśnie poprzez sprzeciw wobec tych pomysłów.

Mówię o tym dzisiaj, chcąc zaapelować do wszystkich uczestników życia publicznego o rozważę w promowaniu postaw i głoszeniu postulatów, które niepodległości Polski nie służą, choć jej bezpośrednio nie podważają. Interes ekonomiczny różnych grup

jest zjawiskiem zrozumiałym, podobnie jak różnice światopoglądowe. Zbyt często jednak są używane do godzenia w podstawy bytu narodu. Wykorzystajmy lekcję, jakiej udzielił nam śp. premier Jan Olszewski, i dostrzegajmy zjawiska w szerokiej perspektywie bezpieczeństwa wszystkich obywateli Polski.

Poseł Jarosław Gonciarz

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie Światowego Dnia Praw Konsumenta

Począwszy od 1962 r. 15 marca obchodzony jest Światowy Dzień Konsumenta. Tego dnia było przemówienie prezydenta Stanów Zjednoczonych Johna Kennedy'ego, w którym przedstawione zostały cztery podstawowe prawa konsumentów: do informacji, do wyboru, do bezpieczeństwa oraz do reprezentacji.

Pragnę jednak w swoim oświadczeniu zwrócić uwagę, że w naszym kraju rzecznicy konsumentów są obecni od 1 stycznia 1999 r. Był to okres, w którym weszła w życie ustawa zmieniająca niektóre przepisy określające kompetencje organów administracji publicznej w związku z reformą ustrojową państwa. Od tego momentu samorządy powiatowe muszą powoływać miejskich lub powiatowych rzeczników konsumentów.

Do dnia dzisiejszego utrzymała się formuła świadczonych usług, w ramach których konsumenci otrzymują bezpłatne porady w urzędach miast i w starostwach powiatowych w całej Polsce. Zapotrzebowanie na tego rodzaju pomoc jest ogromne, ponieważ średnio co ósmy Polak skorzystał już z porady rzecznika. Tylko w ciągu 10 ostatnich lat rzecznicy konsumentów udzielili 4,5 mln porad. Pragnę jednocześnie z tej okazji podziękować wszystkim rzecznikom za ich pracę i zaangażowanie. Wielu z nich sprawuje swoją funkcję od początku, co również warto jest szczególnego podkreślenia.

Poseł Tomasz Kostuś

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W najbliższą niedzielę, 17 marca, obchodzić będziemy Międzynarodowy Dzień Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych, czyli coroczne święto ustanowione przez Międzynarodową Organizację Pracy, obchodzone w trzecią niedzielę marca nieprzerwanie od 1956 r. Pragnę w tym miejscu przypomnieć, że wydarzeniem inicjującym ustanowienie tego dnia była katastrofa górnicza z 8 sierpnia 1956 r., kiedy to w kopalni węgla kamiennego Bois du Cazier w Marcinelle w Belgii śmierć poniosło 262 górników pochodzących z 12 krajów, a kilkadziesiąt kolejnych osób doznało poważnych obrażeń i zostało inwalidami.

Celem wspominanej dziś inicjatywy jest zarówno kształtowanie świadomości dotyczącej problemów osób niepełnosprawnych, jak i walka z wykluczeniem

społecznym i dążenie do równouprawnienia. Integracja społeczna od zawsze była i niezmiennie pozostaje kwestią kluczową dla właściwego funkcjonowania osób niepełnosprawnych. Dzięki międzynarodowym wysiłkom obecnie sytuacja uległa znacznej poprawie. Z całą pewnością można dziś stwierdzić, że niepełnosprawność przestaje być czymś wstydlivym, nienaturalnym. Co niezwykle istotne, pod Konwencją o prawach osób niepełnosprawnych podpisała się większość państw świata – Polska ratyfikowała ją w 2012 r. – zobowiązując się tym samym do dołożenia wszelkich starań, by zapewnić osobom niepełnosprawnym pełen dostęp do życia publicznego. To niezwykle ważne, byśmy jako parlamentarzyści przy sprawowaniu powierzonych nam mandatów zawsze pamiętali o potrzebach osób niepełnosprawnych i ich rodzin.

Jak donosi Międzynarodowa Organizacja Zdrowia, około miliarda ludzi żyje z jakąś formą niepełnosprawności, z czego około połowy nie ma dostępu do właściwej opieki medycznej, w tym rehabilitacji, która w wielu przypadkach umożliwiałaby względny powrót do zdrowia. Co więcej, wraz ze starzejącą się populacją w wielu krajach, w tym również w Polsce, liczba osób niepełnosprawnych stale rośnie. Dlatego niezwykle ważne jest, by podejmując działania o randze ustawodawczej, zawsze stawiać po stronie osób najbardziej potrzebujących pomocy.

Nie sposób w tym miejscu nie zwrócić się bezpośrednio do chorych i ich rodzin. Pragnę życzyć państwu wytrwałości w walce z przeciwnościami losu oraz uporę w podejmowaniu ciągłego wysiłku w dążeniu do odzyskania zdrowia. Najlepszym życzeniem dla państwa powinno być pomimo wszystko życzenie sukcesu w pokonywaniu trudów codzienności. Mam pełne przekonanie, że to my, tzw. pełnosprawni, możemy się wiele od państwa nauczyć.

Na samym końcu pragnę podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w niesienie bezinteresownej pomocy. Miliony wolontariuszy na świecie, a tysiące w naszym kraju, znajdują sens w pomaganiu tej grupie potrzebujących. Ze swej strony dziękuję wszystkim państwu za każdy ludzki gest solidarności i troski.

Posel Anna Kwiecień

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Dzień Sołtysa

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! 11 marca 2019 r. obchodziliśmy Dzień Sołtysa.

W tym szczególnym dniu zwracamy uwagę na działalność wszystkich osób, które pełnią funkcję sołtysa. Jestem przekonana, że codzienna praca i zaangażowanie z sprawy lokalne tworzą z sołtysów prawdziwych społeczników, którzy potrafią wesprzeć swoją lokalną społeczność w każdej sytuacji. Należy także zwrócić uwagę, iż sam wybór na sołtysa nie należy do prostych. Umiejętność przekonania lokalnej społeczności do własnych pomysłów, sposobu podchodzenia do problemów oraz możliwości rozwiązywania napotkanych trudności zasługuje na uznanie oraz podziw. To właśnie dlatego funkcja sołtysa może być uznawana za jedną z najistotniejszych funkcji, jakie są wykonywane. Natomiast fakt wyboru danej osoby na sołtysa świadczy jednoznacznie o dużym zaufaniu wyborców.

Bezpośredni kontakt z ludźmi jest najlepszą formą pracy każdej osoby, która pełni funkcje społeczne. Jestem także przekonana, że dzięki temu sołtysi mogą być stawiani za wzór do naśladowania. Chcę podkreślić znaczenie sołtysów na przykładzie gmin Rzecznów oraz Jedlińsk. Początkowo chcę zaznaczyć państwu, iż na terenie gminy Rzecznów jest 24 sołtysów, którzy sprawują swoją funkcję.

W tym warto uszczegółowić, iż funkcję sołtysa sprawuje 13 kobiet oraz 11 mężczyzn. Na uznanie zasługuje również fakt, iż na terenie gminy Rzecznów jest pan sołtys Szymon Rękawik z sołectwa Pawliczka, który w wieku 22 lat pełni już 2. kadencję na stanowisku sołtysa. Dużym autorytetem i uznaniem mieszkańców może cieszyć się także pan sołtys Bogdan Piątek z sołectwa Rybiczyna, który obecnie sprawuje 5. kadencję.

Drugą gminą, którą warto przywołać, jest gmina Jedlińsk, na terenie której znajduje się 30 sołtysów, w tym 18 pań sołtysów oraz 12 panów sołtysów. Pragnę również zwrócić uwagę na fakt, iż pan Marek Janiec jest sołtysem 5. kadencję, co wyraźnie zaznacza zbudowane zaufanie mieszkańców.

Drodzy Państwo! Chcę z tego miejsca podziękować wszystkim sołtysom za pracę, zaangażowanie oraz podejmowany trud każdego dnia. Chcę także życzyć samorealizacji, pasji w wykonywaniu funkcji oraz sukcesów w życiu zawodowym, jak również prywatnym. Jestem przekonana, iż wielu społeczników bierze przykład z działalności sołtysów i – tak jak oni – oddaje się lokalnym sprawom dla poprawy jakości codziennego życia lokalnej społeczności.

Porządek dzienny^{*)}

78. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 13, 14 i 15 marca 2019 r.

1. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o wspieraniu działalności naukowej z Funduszu Polskiej Nauki (druki nr 3200, 3228 i 3228-A).

2. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3208).

3. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3205, 3248 i 3248-A).

4. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o uregulowaniu niektórych spraw w związku z wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej bez zawarcia umowy, o której mowa w art. 50 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (druk nr 3256).

5. Informacja dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2018 r. (przewodnictwo Austrii w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 3145) z komisyjnym projektem uchwały (druki nr 3234).

6. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o licencji doradcy restrukturyzacyjnego, ustawy Prawo upadłościowe oraz ustawy Prawo restrukturyzacyjne (druki nr 2089, 3226 i 3226-A).

7. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy Kodeks karny (druki nr 2878, 3250 i 3250-A).

8. Informacja o istotnych problemach wynikających z działalności i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w 2017 roku (druk nr 3138) wraz ze stanowiskiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Ustawodawczej (druk nr 3196).

9. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny:

— o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw,

— o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw,

— o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym,

— o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 428, 1888, 2523, 2671, 3279 i 3279-A).

10. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 3181, 3231 i 3231-A).

11. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych (druki nr 3259, 3273 i 3273-A).

12. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3236).

13. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3251).

^{*)} Zmieniony – patrz s. 217, 242 i 301.

Punkty 24. i 26. porządku dziennego nie zostały rozpatrzone.

14. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Ordynacja podatkowa (druk nr 3255).

15. Pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego (druk nr 3282).

16. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3291).

17. Informacja ministra spraw zagranicznych o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2019 roku.

18. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o uregulowaniu niektórych spraw związanych z uznawaniem kwalifikacji zawodowych w związku z wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej bez zawarcia umowy, o której mowa w art. 50 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (druki nr 3257 i 3275).

19. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zasadach prowadzenia działalności przez niektóre podmioty rynku finansowego ze Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz Gibraltaru w związku z wystąpieniem z Unii Europejskiej (druki nr 3258 i 3289).

20. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o uregulowaniu niektórych spraw w związku z wystąpieniem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej z Unii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej bez zawarcia umowy, o której mowa w art. 50 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej (druki nr 3256 i 3290).

21. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zasadach ustalania kolejności obsadzania mandatów posłów do Parlamentu Europejskiego wybieranych w Rzeczypospolitej Polskiej na kadencję 2019–2024 (druki nr 3272 i 3292).

22. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy Prawo o miarach (druki nr 2503, 3249 i 3249-A).

23. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3208, 3293 i 3293-A).

25. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kołach gospodyń wiejskich (druki nr 3271, 3278 i 3278-A).

27. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (druk nr 3175).

28. Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3252 i 3276).

29. Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o żegludzie śródlądowej, ustawy o organizacji rynku rybnego oraz ustawy o rybołówstwie morskim (druki nr 3253 i 3274).

30. Pytania w sprawach bieżących.

31. Informacja bieżąca

32. Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (druk nr 3144).

33. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy (druk nr 2830).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności